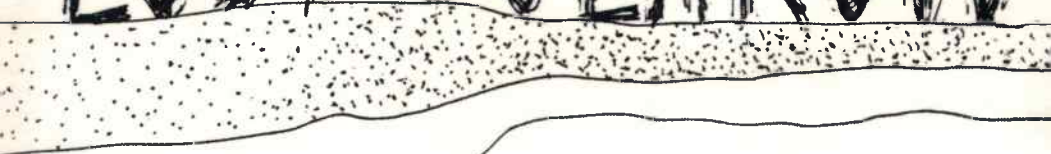




KRONIKA LOSY POLAKÓW



PARAFII KĄTY
POWIATU KRZEMIENIECKIEGO
WOJEWÓDZTWA WOŁYŃSKIEGO
W LATACH

1939-1945



FELIKS JASIŃSKI

Feliks Jasiński

KRONIKA

LOSY POLAKÓW
PARAFII KĄTY,
POWIATU KRZEMIENIECKIEGO,
WOJEWÓDZTWA WOŁYŃSKIEGO
W LATACH 1939-1945

INSTYTUT BADAŃ KOŚCIELNYCH W ŁUCKU

ІНСТИТУТ ЦЕРКОВНИХ ДОСЛІДЖЕНЬ У ЛУЦЬКУ

BIBLIOTEKA „WOŁANIA Z WOŁYNIA”
T. 77

Feliks Jasiński

KRONIKA
LOSY POLAKÓW
PARAFII KĄTY,
POWIATU KRZEMIENIECKIEGO,
WOJEWÓDZTWA WOŁYŃSKIEGO
W LATACH 1939-1945



Biblioteka Publiczna
Głubczyce



000 0 88917 000

„WOŁANIE Z WOŁYNIA”
BIAŁY DUNAJEC-OSTRÓG 2012

© Copyright by Ośrodek „Wołanie z Wołynia”, Biały Dunajec 2012

© Copyright by Alina Sochacka, Sandomierz 1999

Wydanie I – Sandomierz 1999

Redaktor serii i opracowanie

Ks. Witold Józef Kowalów

Projekt okładki

Bartosz Mucha

Korekta

Irena Dejneka, ~~Łudmiła~~ Poliszczuk

88917

ISBN 978-83-88863-54-1

94(438).082.5:94(477)"18"

Ośrodek „Wołanie z Wołynia”

skrytka pocztowa 9

34-520 Poronin, Polska

~~~~~  
“Воляння з Волині”

вул. Кардашевича, 1

35800 м. Остріг, Рівненська обл.

Україна



Drukarnia Akcydensowa  
Grosz Andrzej

✧ Wydawnictwo ✧

Tel. (12) 636-96-66 – Kraków

## ROZDZIAŁ I

Na wschodniej odnodze Gór Krzemienieckich, w terenie górzystym i lesistym, na ziemi przeważnie piaszczystej, leżały wioski i wsie zamieszkałe przez ludność od wieków tu osiadłą. Olbrzymie lasy liściaste, ciągnące się od Krzemieńca, aż do rzeki Horyń, a na południu graniczące z podolską płytą: bogactwo skał wapiennych i pól z krzemieniami (krzemiany) dały tej okolicy specyficzny charakter i nazwy. Okolica ta nie tworzyła jednej jednostki administracyjnej, bo należała do trzech sąsiadujących ze sobą powiatów i trzech różnych gmin, ale tworzyła jedną parafię rzymskokatolicką i to tych ludzi łączyło.

Obfitość surowców, jak wapnia, drewna, piasku białego, gliny i krzemianów dała tej ludności asumpt do tworzenia kilku rodzajów przemysłu. Najpierw wyrabiano garnki z gliny kopanej obok wsi Garncarskie Hucisko i Iłowicy. Wyrób garnków w tej okolicy mógł istnieć od X wieku n.e. Następnym przemysłem silnie rozwiniętym w wiekach XVII i XIX był wyrób szkła, przeważnie naczyniowego. Fabrykacja szkła zostawiła ślady w nazwach wsi i przysiółków w tej okolicy, które dotychczas są aktualne. Miejscowości, w których wyrabiano szkło, zwano hutami i huciskami.

Miejscowości z nazwą „huta” było sześć: Stara Huta, Polska Huta, Ruska Huta, Majdańska Huta, Antonowiecka Huta i Mosty-Huta, a miejscowości zwanych huciskami było siedem: Horodyskie, Janowe, Pikulskie, Kowalowe-Marynki, Piaseczne, Garncarskie i Stożeckie.

We wszystkich tych miejscowościach znajdowano w ziemi stłuczki szklane, całe szklanki, kieliszki itp.

Czynną Hutę Mosty, jeszcze starsi ludzie pamiętają, jeszcze wytapiano tu szkło na początku XX wieku. Ocalałe pozostałości po hutach, to grube tygle krzemiankowo-szkliste, mieszczące do sześciu wiader wody. Ostatnio tygle te służyły do magazy-

nowania wody w chatach. Huty te nie były czynne jednocześnie, po kilkunastu latach przenoszono je, lub budowano nowe na świeżych miejscach, dla bliższego transportu drzewa do palenia w piecach hutniczych. Tak mocno wycinane lasy, w ciągu długich lat odrastały na nowo. Istniejące golizny bezleśne na wzgórzach nad Mostami, Pikulskim Hucisku i Marynkami utworzyły się w czasach późniejszych. Trzecim przemysłem w tej okolicy było wypalanie drzewnego węgla z grabiny. Rosły tu potężne graby, jesiony, dęby i inne drzewa, a na łąkach grube olchy. Sosna opanowała te tereny wtedy, gdy zaczęto ją sadzić w niedawnych czasach. Porznięte i połupane graby składano w duże stosy w formie pryzm i od wewnątrz zapalano. Z braku dostępu tlenu, drewno całkowicie nie spalało się i tak powstawał węgiel drzewny. Od zewnętrznej strony pryzmy były obsypywane ziemią, a w jednej pryzmie mieściło się tysiąc dwieście metrów sześciennych grabiny.

W tej okolicy jezior nie ma, ale są trzy duże rozległe bagniste i podmokłe łąki, zwane „bagnami”. W dawnych czasach ta okolica była słabo zaludniona. Dopiero w wieku XX przyrost ludności następował szybko, tak że w chwili wybuchu II wojny światowej, gęstość zaludnienia wynosiła ponad 60 osób na kilometrze kwadratowym. Skład narodowościowy opisywanej okolicy przedstawiał się następująco: czysto polskich wsi było jedenaście, w sześciu dalszych wioskach Ukraińcy stanowili małą mniejszość, a trzy wsie były czysto ukraińskie. Za dawnej Rzeczypospolitej przez tę okolicę przebiegała droga z zachodu na wschód. Pozostały ślady tej drogi. Również pozostały ślady zamieszkania ludzi w tej okolicy, sięgające XI wieku, nie biorąc pod uwagę okresów przedhistorycznych.

W centralnej wsi Kąty (dawniej zwanej Kuty) istniał zamek obronny z XIV wieku, należący wówczas do rodziny Rohawitynów Kutiańskich z okolicznymi włościami, sięgającymi aż do wsi Załuże. Środek wsi Kąty był otoczony trudno dostępnymi bagnami ze wszystkich stron, a na wzniesieniu znajdował się zamek.

Dzieje tego zamku opisał niejaki Stec w broszurze wydanej w formie monografii Wołynia<sup>1</sup>. Następnym autorem opisu okolicy i zamku był Dunin-Karwicki<sup>2</sup>, właściciel Mizocza, który w dwudziestoleciu międzywojennym w odcinkach którejs z gazet opisywał historię tego zamku i okolicy. Zamek stojący na wzniesieniu z utrudnionym dostępem do niego, bronił przed napadami tatarsko-tureckimi. Jednakże w roku 1658 po napadzie na zamek we wsi Kąty, pozostało tylko 5 osób, które kryły się na bagnach. Zamek zburzono w czasach „Ogniem i Mieczem”. Jeszcze w roku 1921 fundamenty zamku prawie były całe, ale później rozebrano je.

Istniała uporczywa legenda, że w odległości jednego kilometra od wioski, za bagnistymi łąkami, na polu Jana Sikorskiego istniało dawniej miasto, zwane „Łabędź”. Żadnych kronik i zapisów o tym mieście nie było. Jedynym śladem może być to, że na tym polu stały trzy krzyże kamienne i przypuszczalnie mógł być tam cmentarz tego miasta. To pole i sąsiadujące z nim inne pola i łąki zwano „Łebedyńcem”. Na południowym zachodzie, w odległości dwóch i czterech kilometrów od zamku, leżą dwa grodziska. Jedno w Horodyskim Hucisku, drugie na wzgórzu przy wsi Mosty. Mieszczą się na wysokich wzgórzach, o trzech stromych zboczach. Były zabezpieczone fosami bez wody i wałami drewno-ziemnymi. Mogły to być miejsca obronne – grodziska z czasów piastowskich.

Przed I wojną światową mało było ludzi światłych, więc nie interesowano się znaleziskami, o przeszłości niewiele wiedzano i przez to znaleziska były niszczone. A na pewno było tak, że władzom carskim na tych terenach znalezione eksponaty nie były na rękę. Po odzyskaniu niepodległości, Polacy zaczęli inte-

---

<sup>1</sup> Prawdopodobnie chodzi o monografię: Tadeusz Jerzy Stecki, *Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym*, t. 1, Lwów 1864; t. 2, Lwów 1871 – przyp. „WzW”.

<sup>2</sup> Chodzi o pisarza i pamiętnikarza Józefa Dunina-Karwickiego (1833–1910), autora m.in. książki pt. *Z zagłonej i niedawno minionej przeszłości. Opowiadania historyczne*, Warszawa 1902 – przyp. „WzW”.

resować się przeszłością i okazało się, że w tej okolicy jest bardzo dużo wyrobów z epoki neolitu.

Znajdowano noże, siekierki, igły, groty, naczynia na wodę w formie niedźwiadków i inne.

W ogrodzie warzywnym rodziny Chruszczewskich w Kątach było duże wyrobisko, znajdowano tam bardzo dużo wyrobów. Znajdowano je również koło Mostów, w Horodyskim Hucisku, Isernie i w Kątach na środku wsi. Na polu zwanym „Iserna” nad rzeczką, pomiędzy Kątami a wsią Iserną, wyorywano bardzo dużo krzemieni podobnych do jednokilogramowych bochenków chleba. Te wyorywane krzemienie były przeważnie z boków odłupane podłużnie. Było też dużo krzemieni jak gdyby potłuczonych, o różnych kształtach. Szerokość odłupanej części wynosiła od czterech do dziesięciu centymetrów i widocznie z tych odłupanych kawałków robiono noże, igły, groty i inne narzędzia.

Przed II wojną światową mieszkanka Kątów Helena Chruszczewska, wysłała kilkadziesiąt paczek tych wyrobów prywatnemu odbiorcy w Warszawie. Ciekawością jest czym i w jaki sposób ci majstrzy odcinali części z tak twardego, a zarazem kruchego krzemienia.

W obrębie wsi Kąty były cztery cmentarze, pochodzące z różnych wieków. Odległe od siebie były około kilometra drogi. Niedaleko zamku był cmentarz z kamiennymi krzyżami, przeważnie leżącymi, było ich około sto pięćdziesiąt. Drugi cmentarz był położony też w obrębie obronnym, na tak zwanym „Karczmisku”. Pozostało po tym cmentarzu kilkanaście kamiennych krzyży stojących. Trzeci cmentarz poza obrębem obronnym na tak zwanej „Górze” i czwarty na Łebedyńcu. Ponadto, wszystkie krzyże na cmentarzach w obrębie obrony, miały na jednym boku wykute wgłębienia w dokładnej formie krzyży łacińskich.

Jest to dowód, że w tej okolicy mieszkali Polacy katolicy od bardzo dawnych czasów, może od 1352 roku, gdy król Kazimierz Wielki włączył Krzemieniec i jego okolice w granice państwa polskiego.

W odległości trzech kilometrów od zamku, pod wsią Iserna, w dawnych czasach prosperowała huta - odlewnia wytapiająca odlewy żeliwne z czerwonej rudy darniowej znad rzeczki i z rudy bagiennej z obok leżącego torfowego bagniska. Była to odlewnia zwana „Gisernią”. Od tej nazwy uformowała się nazwa wsi Iserna.

Były to czasy bardzo dawne. Dziedzice majątku Waśkowice, mieli kronikę opisującą tę Gisernię, ale dzisiaj tej kroniki już nie ma i brakuje innych zapisów i dowodów, prócz darni nad rzeczką „Kutianką”, która wpada do większej od siebie Wilii i z tą razem do Horynia. W pobliżu miejsca byłej Giserni i w całej okolicy, nazwy uroczysk, wzgórz, dolin i łąk, są pochodzenia polskiego, np. Księży Dół, Gniły Bród, Zastugło, Poczarcie itp.

Od czasów epoki neolitu, w której to epoce okolica musiała być zamieszkała, nie wiadomo czy ta okolica do XI wieku była również zamieszkała i co się tu działo. Jedno jest pewne, że rosły tu lasy niebotyczne, liściaste, prócz modrzewi i buków.

Możliwe, że przez dłuższy czas dymiły tu dymarki, wytapiające żeliwo, bo w opisywanej okolicy były wszystkie surowce niezbędne do wytopu. Prawie wszystkie wzgórza zbudowane są ze skał wapiennych.

Ślady eksploatacji różnych kamieni w dawnych czasach są bardzo wyraźne. Widoczne są duże wyrobiska na wzgórzach i ich zboczach. Powstał tu czwarty przemysł, a mianowicie, wyroby kamienne, kamienie młyńskie do młynów i wiatraków, do żaren, pomniki cmentarne, krzyże itp. Przemysł kamieniarski rozwinął się tu w drugiej połowie XIX wieku i w ćwierćwieczu XX wieku. Wyroby kamieniarskie rozwożono końmi do odległych miejscowości na Wołyniu, a zwłaszcza na Polesie Wołyńskie.

Część ludności tej okolicy uprawiała rzemiosło drzewne, wyrabiano wozy, koła do wozów, sanie, drabki, łyżki, wiadra, balie i wszystkie narzędzia gospodarcze z drewna.

Wyroby te sprzedawano na jarmarkach w pobliskich miasteczkach i dalszych miastach.

Rzemiosło drzewne uprawiano w tej okolicy od dawnych lat. Wszelkie roboty leśne, jak ścinanie drzew, wyrzynanie tarcicy długimi piłami i układanie drzewa w sagi, w dalszych i bliższych lasach wykonywali mężczyźni tej okolicy. Bardzo ciężką pracą było wyrzynanie podłużnymi piłami desek i belek z grubych drzew, oraz ociosywanie toporami różnych bali.

W opisywanej okolicy było dziewięć młynów. W Isernie, Iłowicy i Antonowcach po jednym, a w Kątach od dawnych czasów aż sześć. O ilości tych młynów świadczą usypane groble, wały i sterczące tam pale dębowe. Ciekawe, że Kąty nie miały i nie mają większej rzeki, tylko trzy małe rzeczulki, łączące się za wsią, ale było kilkanaście dużych źródeł, które zasilaty stawy. Wzgórza okalające wieś z trzech stron są działami wodnymi. Na zachód rzeczki odpływają do rzeki Ikwy, na wschód do Horynia. Trzy duże stawy były tak usytuowane, że broniły dostępu od północy i wschodu do wsi i zamku. W XIX wieku usypano groblę i zbudowano most od strony wschodniej, w celu dojścia do wsi suchą stopą.

W kronikach kościelnych jest wzmianka o tym, że od początku XVIII wieku właścicielami majątku – klucza Kąty-Litowiszcz-Załuże, była rodzina Mężyńskich. W tym czasie gdy budowano i organizowano Liceum Krzemienieckie tj. około 1805 roku Mężyńscy sprowadzili do Kątów Włocha, który zakładał ogród botaniczny przy Liceum i ten Włoch założył w Kątach ogród owocowo-botaniczny przy zamku. Starsi ludzie pamiętają jeszcze drzewa owocowe rosnące wokół zamku. Rodzina Mężyńskich była bogata. Mężyński budował karczmy, a jego bogobojna żona stawiała kościoły. Po powstaniu listopadowym ukazem carskim kościół O.O. Franciszkanów w Szumsku, zamieniono na cerkiew prawosławną. Wszystkie napisy łacińskie i polskie w tym kościele zatarto, ale na zewnątrz nad portalem, łaciński napis zabito blachą i po 70 latach, wiatr oderwał blachę i napis ukazał się wszystkim jak nowy.

Po zabraniu kościoła Mężyńska postanowiła wybudować nowy kościół w Szumsku, ale władze carskie nie dawały zezwolenia na budowę.

Otóż Mężyńska pojechała do stolicy i tam niedopuszczona przed oblicze cara, szła na kolanach do niego, dopiero dopuszczono ją i nareszcie uzyskała zezwolenie na budowę. Wybudowała w środku miasta duży kościół z bocznymi galeriami. Takich wewnątrz kościelnych nie ma wiele w Polsce.

## ROZDZIAŁ II

W mieście powiatowym w Krzemieńcu, odległym od opisywanej okolicy o 22 kilometry, w roku 1805 Tadeusz Czacki organizował słynne Liceum Krzemienieckie, na którego utrzymanie zgromadził z darowizn możnych 36 tysięcy hektarów ziemi, przeważnie lasów. Ziemie te ofiarowali magnaci i szlachta Wołyńska. Czacki jako minister i ulubieniec carski, miał ogromne wpływy. Potrafił ofiarowane ziemie tak wymieniać pomiędzy szlachtą, że gros tych lasów zgrupował w pobliżu Krzemieńca. Nasza okolica od strony wschodniej, była otoczona tymi lasami, zwanymi Suraskimi. Na północnym zachodzie były lasy Lubomirskich. Osłonięci lasami i trudno jezdnymi drogami, mieszkańcy naszej okolicy mieli mniejszy nacisk rusyfikacji od tych, którzy mieszkali na bezleśnych otwartych przestrzeniach. Ci ostatni byli bardziej narażeni na bezwzględną rusyfikację i przymusowe przyjęcie prawosławia. W naszej okolicy mieszkali Polacy, prawie wszyscy o nazwiskach kończących się na -ski lub -wicz np. Jasiński, Federowicz. Po powstaniu listopadowym 1830–31 r. dla większości zmieniono nazwiska w spisach policyjnych, a więc i administracyjnych, na brzmiące po rusku, np. Jasiński-Hryłuk, Kucharski-Łukaszcuk, Błazjewski-Błaszcuk, Leszczyński na Liszcuk itp.

Podobno zrobił to któryś z magnatów polskich, chcąc w ten sposób uratować swych poddanych od zsyłki na Sybir za udział w powstaniu. Właściwe nazwiska zostały zachowane w urzędzie parafialnym rzymskokatolickim. Kwestia pańszczyzniana mieszkańców tej okolicy jest niejasna, odrabiali pańszczyznę, ale sądząc z nazwisk byli szlachtą. Po rewolucji 1905–1906 roku w spisach policyjnych zaczęto dodawać do zmienionych nazwisk, nazwiska właściwe. Brzmiało to tak: Hryluk-onże-Jasiński.

Powstanie listopadowe objęło szerokie kręgi ludności na Wołyniu. W odległości kilkudziesięciu kilometrów od naszej okolicy, odbywały się bitwy, np. pod Boremlem i innych niedalekich miejscowościach, tuż za Dubnem. Po upadku powstania, na Wołyniu nastąpił silny ucisk narodowościowy. Zabroniono mówić po polsku publicznie i prywatnie. Jedynie magnaci nie zaangażowani politycznie mieli trochę przywilejów, a od tych, którzy brali udział w powstaniu lub sympatyzowali z nim, zabierano majątki, z których tworzone własność państwową lub oddawano Rosjanom.

Po zamknięciu przez carat Liceum Krzemienieckiego w 1831 roku, promieniowanie polskości na naszą okolicę zmniejszyło się, ale Polacy jako katolicy mieli oparcie w kościele katolickim i trzymali się mocno wiary.

Brańców do 25 letniej służby wojskowej wyznaczali z musu dziedzice, spośród swych poddanych. Ta służba wojskowa, tak długoletnia równała się katordze.

Polacy zagnani na syberyjskie pustkowia, nie mając żadnej posługi religijnej, nieświadomi następstw, spowiadali się u popów i po spowiedzi byli już zapisani jako prawosławni.

Gdy powrócili do domów, policja pilnowała i zmuszała ich do chodzenia do cerkwi i spowiadania się u popa. W okolicy były takie przypadki w Starej Hucie z Grzegorzem Białobrzycim i w Kątach w dwóch rodzinach Jasińskich.

Niedaleko, tuż za Krzemieńcem przy granicy rosyjsko-austriackiej w zagrabionym kościele O.O. Bazylianów w miasteczku Poczajowie, utworzono przyczółek propagandy prawosławia. Nazwano to Ławrą (klasztorem) prawosławnym, której wpływy sięgały szeroko. W tym klasztorze drukowano gazetkę pod nazwą „Listok Poczajewskij”, pisemko propagandowe prawosławia z polakożerczymi hasłami. I tak płynęły lata.

Ludność polska była przygnębiona.

Echa powstania styczniowego 1863-64 były słabo słyszane przez okoliczną ludność, bano się represji. Za słabe przejawy

polskości wywożono na Sybir. Z Kątów wywieziono Adama Kucharskiego. Dalsze zamiany klasztorów i kościołów katolickich prowadzono systematycznie i zamieniano na cerkwie. Poprzednio opisany kościół w Szumsku, następnie klasztor w Dederkałach i Wiśniowcu, trzy kościoły w Krzemieńcu, w tym licealny zamieniono na cerkwie. W budynkach Liceum w Krzemieńcu otwarto prawosławne seminarium duchowne.

Również kapliczkę katolicką w Surażu zamieniono na prawosławną. W większych wioskach poczęto budować drewniane, kryte gontem cerkwie, gdyż dotychczas w naszej i sąsiednich okolicach nie było w ogóle cerkwi. Na terenie powiatów krzemienieckiego, dubieńskiego i ostrońskiego o łącznej powierzchni 10 323,9 km<sup>2</sup> w owych czasach nie było w ogóle murowanych budynków cerkiewnych. Nawet w mieście Ostrogu, siedzibie książąt Ostrońskich, nie było murowanych cerkwi. Kościoły i klasztory były budowane za czasów dawnej Rzeczypospolitej. W miasteczku Wiśniowcu powiatu Krzemienieckiego była mała cerkiewka murowana, stojąca w parku zamkowym. Wzbogaciwszy się o kilkaset wspaniałych budowli kościelnych w miastach i we wsi Dederkały, prawosławie górowało, mając gdzie zanosić modły za „batiuszkę” cara. Po zniesieniu przyklasztornych szkół katolickich, żadnych innych szkół w naszym powiecie nie było. Natomiast okolica była gęsto obsadzona karczmami, arendowanymi przez Żydów. Okowity nie brakowało. Pito dużo, często pod rząd kilka dni, o bydlakach w chlewach często zapominając. Powstawały bójkki. Ze zniesieniem pańszczyzny w 1861 roku, nadano chłopom pańszczyżnianym ziemie. W naszej okolicy były dwa nadania, z dóbr królewskich po 18, a z dóbr pańskich po 12 dziesięcin na rodzinę. Przydziały następowały systemem trójpółowym, ale faktycznie przydzielona ziemia leżała najmniej w pięciu miejscach odległych od siebie od 4 do 6 kilometrów. We wsiach Isernie, Kątach i Horodyskim Hucisku usadowiono nieznanym Polakom Ukraińców, dając im po 18 dziesięcin i lepsze grunty. W Kątach osadzono trzy rodziny Ukraińców o nazwisku Kiri-

czuk, te rodziny dały się zapamiętać aż do 1943 roku. Członkowie tych rodzin i ich następcy, śledzili na każdym kroku Polaków i z miejsca donosili carskiej policji zauważone przez nich przewinienie polityczne. Wieczorami chodzili pod oknami chat i nasłuchiwali, czy mieszkańcy odmawiają wspólnie różaniec i o czym i jak rozmawiają. Najbardziej zajadłymi prześladowcami byli: Ananij i jego synowie Antoni i Stepan, oraz Siergiej ze swą rodziną. W okolicy istniała szajka koniokradów, która grasowała prawie jawnie, miała swoich paserów przeważnie we wsi Moszczenica. Opłacano się złodziejom i w ten sposób dawało się utrzymywać konie.

Wieś Moszczenica (poza naszym obrębem), była najbardziej złodziejska i paserska.

Jednakże współzycie z Rusinami-Ukraińcami było dobre i zgodne. Jedynie trochę zamętu tworzyli ci Rusini, którzy mocno zrusyfikowali się i przejęli się prawosławiem. Rosjan dziedziców na majątkach było mało, a Ukraińców dziedziców w ogóle nie było. Większość majątków nie rozparcelowanych pozostała nadal w ręku Polaków. Księża katoliccy i dziedzice Polacy siedzieli cicho i nie angażowali się politycznie, a lud polski pod presją, uciskany, w wioskach wspólnie mieszkając z Rusinami zaczął mówić językiem rusińskim nie tylko z Rusinami, ale nawet między sobą. Jedynie wioski czysto polskie, a było ich w okolicy jedenaście, rozmawiały pomiędzy sobą po polsku. Jednakże wpływ języka rusińskiego na ich mowę był duży.

Odwrotnie, język sąsiadów Rusinów miał dużo nazw i zwrotów polskich i różnił się trochę od języka rusińskiego z innych okolic. Inteligencja polska, księża i dziedzice, nie zapobiegali zanikowi języka ojczystego u swych ziomków, jedynie traktowali to z ironią i z wysoka. Książkami czytаныmi były tylko książeczki do nabożeństwa i „Żywoty Świętych”.

Za czytanie i przechowywanie polskich książek, prócz religijnych, powstawała kwestia zesłania na Sybir nie trybem sądowym, ale administracyjnym. Ignacy Tomaszewski z Kątów

zaśpiewał „Jeszcze Polska nie zginęła”, a doniósł o tym policji Ananij Kiryczuk i wisiał nad nim Sybir, ale cała gromada zaświadczyła, że on jest „pomyłony” i nie wysłano go.

Polityka rosyjska prowadziła do powstania nienawiści – niezgody pomiędzy wsią a dworem. Częściowo udało się to im po zniesieniu pańszczyzny w 1861 roku. Stały szowinizm i cynizm do spraw polskich, doprowadził do tego, że część Polaków w okolicy była z czasem nieżyczliwie nastawiona do historii państwa polskiego, które mogło powstać jako państwo pańów. Ludność trzymała w ciemnocie nie tylko władza carska, ale i inteligencja polska sprzyjała temu. Chłopi wiedzieli, że świat jest ciekawy, ale nie mieli możliwości widzieć chociaż części tego świata, bo pomimo zaradności i obrotności zwłaszcza w rzemiośle, byli biedni i nie mogli wyjeżdżać. W ostatnim dwudziestolecu XIX wieku i w czasach późniejszych przedzierano się przez granicę rosyjsko-austriacką do klasztoru w Podkamieniu w Galicji i tam kupowano polskie patriotyczne książki. Kogo przyłapano na granicy, przeprowadzano „etapem” do domu pod nadzorem policji, a ponieważ bywały to pielgrzymki religijne, więc Sybirem nie karano.

Z opowiadań moich dziadków wiem, że oni byli obecni w kościele farnym w Krzemieńcu, na odsłonięciu popiersia wieszczą Juliusza Słowackiego w tymże kościele. Działo się to na przełomie XIX i XX wieku. Popiersie, pomnik składający się z kilku części marmurowych, było po kryjomu przewiezione przez kolejarzy do Lwowa i ustawione w lewej nawie kościoła z napisem – sentencją z „Mojego Testamentu” poety *„Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec”*.

Królowa Bona wybudowała na górze w Krzemieńcu zamek obronny, który wznosił się nad miastem, górę nazwano Boną.

Wracając do historii i życia opisywanej okolicy należy wspomnieć, że ludność pamiętała o dawnej Rzeczypospolitej, chociażby przez to, że aż do czasów I wojny światowej, rosyjskie ruble i kopiejki, przeliczała na wartość dawnych polskich złotych i groszy. Robili to Polacy, również Ukraińcy.

Łapownictwo w urzędach carskich było prawie jawne, bez przekupstwa nie można było żadnej sprawy załatwić. Zabroniono wyrobu okowity zastąpiono ją wódką gorzelnianą. W większych wioskach otwarto sklepy wódczano-monopolowe. Ponieważ ceny wódki były niskie, pijaństwo nie zmniejszało się.

Pomimo dobrego współżycia Polaków-katolików z prawosławnymi Ukraińcami, związków małżeńskich pomiędzy sobą prawie nie zawierano. Jeśli gdzieś nastąpił, to bardzo rzadko, nie sięgając 1 na 1000 małżeństw. Napór prawosławia był mocny, ale opór katolików był mocniejszy. Odstępców traktowano pogardliwie. Walka ta trwała od czasów rozbiorów, aż do odzyskania niepodległości, łącznie sto dwadzieścia pięć lat. Można śmiało postawić twierdzenie, że na innych ziemiach więcej Polaków zruszczało się, aniżeli na wołyńskich kresach. Po rewolucji w 1905 i 1906 roku, która w tej okolicy odbiła się bardzo słabym echem, nastąpiło złagodzenie presji rusyfikacyjnej. Tylko Ławra Poczajowska i ciemni popi mocno nadal propagowali prawosławie i rzucali hasła polakożercze. Popi w swych przemówieniach wykrzykiwali, że jeśli prawosławny wejdzie do świątyni katolickiej, to pod nim na osiemnaście sążni ziemia gore. W tym czasie znana była sprawa, że na wniosek wybitnego działacza rusyfikacji, Duma (senat) Wszechrosji wyróżniła pochwałą za działalność rusyfikacyjną Ławrę Poczajowską.

Jesienią 1913 roku otwarto w Kątach i Antonowcach pierwsze szkoły elementarne. Językiem wykładowym był język rosyjski. Nauczycielami byli chłopcy, którzy mieli ukończone sześć klas „Horodskoho Uczyliszcza”. W mniejszych wioskach szkół nadal nie było.

Nadchodziły nowe czasy. Samowładztwo cara jako spójnia i twierdza Wszechrosji miało runąć. Cywilna służba caratu lekko popuszczała cugle, ale nie popi. Oni nie uznawali innej Rosji, jak tylko prawosławna, i samodzierżstwo w niej, i dalej prowadzili swą robotę.



### ROZDZIAŁ III

Mobilizacja na wojnę z Austrią i Niemcami zagarnęła w okolicy młodych i starszych mężczyzn. Zabierano lepsze konie i wozy. W drugiej połowie 1915 roku front wojenny rosyjsko-austriacki przybliżył się do naszej okolicy na odległość kilkunastu kilometrów. W naszych wioskach Rosjanie ustawili „parki”, tj. składy amunicji i prowiantów i stąd przerzucano je do okopów.

Na początku 1916 roku front odsunął się na zachód. Rosjanie mając dużo ludzi, ale nie mając dla wszystkich broni, nieuzbrojonymi żołnierzami budowali na tyłach frontu zapasowe linie obronne, ciągnące się od Rygi aż do Karpat.

Były to linie okopów, na przedpolu zabezpieczone drutami kolczastymi, rozpiętymi na drewnianych palach wbitych w ziemię. Naszą okolicę przecinały dwie takie linie.

Po rozpadzie frontu, ludność zasypywała okopy, a druty ściągала do swego użytku.

Po obaleniu caratu, zaraz na początku rewolucji październikowej w 1917 roku, w gminie Szumsk grasowała banda rabunkowa. W czasie rabunku banda ta zastrzeliła obywatela naszej okolicy, [Karola] Auterhoffa. Naprędce utworzona milicja potrafiła przymknąć bandytów. Zebrana na wiecu ludność wybrała sąd ludowy, który bez zwłoki skazał czterech bandytów na karę śmierci. Wyrok bezzwłocznie wykonano przez rozstrzelanie. Wśród bandytów był jeden Polak z Cyranki. Działo się to na polu pod Szumskiem. Członkami sądu ludowego byli Ukraińcy i Polacy.

W czasie wojny zaczęły docierać do naszej okolicy hasła o odbudowie Polski. Hasła te były spokojne i poważne. Po zniknięciu frontów wojennych, doszło u nas do samorządnej manifestacji patriotycznej. Mieszkańcy pobliskich wsi zebrali się w Kątach i po krótkim przemówieniu Stefana Sikorskiego

i Józefa Jasińskiego z naprędce sporządzonymi flagami polskimi ruszono spokojnie do kościoła w Szumsku. W marszu nikt nie przeszkadzał.

Ukraińcy swej odrębności nie manifestowali, byli jeszcze nieświadomi swej odrębności narodowej. Byli Rosją. Żałowali cara.

Wiadomości o rewolucji październikowej nie rozumieli. Semen Petlura i Paweł Skoropadski utworzyli rząd na Ukrainie w 1918 roku, a u nas małe grupy konnych petlurowców grabiły i zabijały Żydów (rodzinę Chaskielów w Pikulskim Hucisku – 6 osób zamordowali). Polaków nie ruszano.

Dotychczas nie opisywałem stanu zdrowotnego naszej okolicy Otóż mimo istniejących mokrych i trochę bagnistych łąk, klimat okolicy był zdrowy, ludność czuła się zdrowo i rześko, ale z powodu przewalenia się w czasie wojny masy żołnierstwa, zapanował tu tyfus plamisty, który zbierał duże ofiary. W czasach caratu, w tak rozległej gminie Szumskiej, stałego lekarza nie było, był tylko w Szumsku felczer, który umiał dobrze stawiać bańki.

Po rozpadzie rosyjskiego frontu wojennego, z którego powracający żołnierze przynosili uzbrojenie do domów, nie było większych zakłóceń spokoju. Oba narody żyły w zgodzie ze sobą.

Pierwsze oddziały wojska polskiego w liczbie kilku tysięcy ludzi, na wiosnę 1919 roku, przeszły przez naszą okolicę w kierunku na wschód, bez zatrzymywania się. Z rozwiniętymi sztandarami na przedzie oddziałów szły orły polskie, nigdzie nie napotykając oporu, ani zasadzek. Byli to Hallerczycy przybyli z Francji. Śpiewali Marsyliankę po polsku. Oficjalnych powitań nie było, ale powitania przez pojedyncze osoby były częste, była radość i nadzieja. Wojska polskie zatrzymały się nad rzeką Słucz tam przezimowały, a wiosną 1920 roku ruszyły do Kijowa.

Polskie władze cywilne i wojskowe nie ściągały podatków, ani przymusowych danin, na naszych terenach nie werbowano

mężczyzn do wojska i dlatego z naszej okolicy wyszło mało ochotników. Panowała cisza, spokój i ład. We wszystkich wsiach otwierano szkoły polskie, a w niektórych szkoły już były otwarte w 1917 roku. Ponieważ ani w naszej okolicy, ani na całym Wołyniu szkół kształcących nauczycieli nie było, a tym bardziej polskich, przeto ściągano nauczycieli z Małopolski Wschodniej, zwanej potocznie „Galicją”. Restaurowano Liceum Krzemienieckie w Krzemieńcu, na początku otwarto tam kilka klas, do których z naszej okolicy trochę młodzieży poszło.

Pomimo trwania wojny, czasy były spokojne i swobodne dla wszystkich. Oddziały atamana Petlury znajdowały się w ramach armii polskiej.

Z końcem półroczia 1920 roku, grzmoty dział oznajmiły nadciągającą burzę ze wschodu. Polskie wojska cofały się z Kijowa. Na początku lipca, w piękny, słoneczny ranek, z lasów Suraskich wyszła i zatrzymała się w Kątach duża grupa polskiego wojska, w sile kilkunastu tysięcy ludzi w pełnym uzbrojeniu. Przez cały dzień wojsko odpoczywało, ubezpieczwszy się ze wszystkich stron. Dywizje konne armii Budionnego sięgały już Dubna, leżącego na północnym zachodzie. Dowództwo odpoczywającej grupy polskich wojsk potrafiło zniknąć z pola widzenia przeciwnika, przez wejście do naszej lesistej i górzystej okolicy. Po kilkunastu godzinach spokojnego odpoczynku, wojsko ruszyło w czasie bardzo ulewnego deszczu i burzy, na północny zachód, omijając główne trakty i oblężony przez cztery dywizje kawalerii fort w Dubnie. Grupa szła w kierunku Beresteczka i w lubelskim doszła do linii obrony polskiego frontu środkowego, bez większych strat.

Twierdza fort dubieński był broniony przez piechotę, pod komendą majora Marczyńskiego. W końcu lipca część załogi fortu, która ocalała, pod dowództwem mjr. Marczyńskiego wyszła z okrażeń i połączyła się z linią frontu w okolicach Lwowa. Przez tę ulewną noc, w którą wojsko wyszło z Kątów i przez następną dobę, w okolicach Równego trwała silna kanonada artyleryjska. Tam walczono bez przerwy.

Wojsko polskie usiłowało zatrzymać nacierających, ale to się nie udało i kanonada ucichła.

W niedługim czasie, bo już w drugiej połowie sierpnia, usłyszano odgłosy silnej strzelaniny i niebawem wojska polskie zajęły nasze tereny na nowo i nastąpił rozejm, a później pokój. Niedaleko od nas, tuż za wsią Surazem i miasteczkiem Szumsk, stanęła granica wschodnia państwa polskiego. Przy ustalaniu granicy na linii zatrzymania się wojsk, Szumsk miał odpaść od Polski, ale w czasie postoju tam wojsk radzieckich, nasza okolica nie mając kościoła, zwracała się do wojskowych radzieckich z prośbą o zezwolenie przekraczania kordonu granicznego w celu nawiedzania kościoła przez parafian.

Władze radzieckie zezwalały i przez cztery miesiące, w niedziele i święta kilka tysięcy ludzi odwiedzało kościół. Zachodzi przypuszczenie, że właśnie ta sprawa odsunęła granicę dalej na wschód, kilka kilometrów za Szumsk.

Jak wyżej wspomniano, w naszej okolicy nie było kościoła. Należeliśmy do parafii Szumsk, odległej od 9 do 19 kilometrów od poszczególnych wsi. Po przejściu burzy wojennej zapanował ład i porządek. Epidemie zniknęły – w gminie był już lekarz.

Zaczęto myśleć o budowie kościoła w Kątach i utworzeniu nowej parafii.

Ale przedtem, w 1921 roku przywieziono z Marynek altankę ogrodową i postawiono ją na starym cmentarzu zamkowym w Kątach. Przybrano tę altankę i młodzież urządziła w maju i czerwcu nabożeństwa majowe i czerwcowe, śpiewając pieśni religijne. Było to wzruszające, gdy kilkaset chłopców i dziewcząt śpiewało „Chwalcie łąki umajone” i inne pieśni. Tu umiano śpiewać chóralnie. W inne dni, po pracy, wieczorami, w kilku miejscach wioski, młodzież śpiewała pieśni patriotyczne i inne. Kto zna tereny wschodnie dawnej Polski, ten wie, że w pogodne letnie wieczory rozbrzmiewały tamtejsze wioski pieśniami wesołymi i smętnymi, jak dumki ukraińskie, które miały urok w swej melodyjności.

Władze polskie pilnowały ładu i wszyscy patrzyli ufnie w przyszłość. Wszystkie dzieci uczyły się w szkołach, a młodzież chodziła na różne kursy wieczorowe.

Jedynie była nieprzyjemna sprawa we wsi Ludwiszczce, leżącej z dala od naszej okolicy, tuż pod Krzemieńcem. Opuszczając armię rosyjską chłopci, byli żołnierze, zabrali ze sobą do domów dużo broni i amunicji. Mając tę broń, chcieli się wyładować emocjonalnie i ogłosili powstanie przeciw Polsce. Rozłożyli się w półkolistą tyralierę, frontem do miasta i szosy, gotowi do boju. Oddział polskiego wojska zaszedł na tyły bojowników, wyłapał prawie wszystkich, sprzął tylki mołojcom i na tym się skończyło. Wieś uspokoiła się i pracowała nadal spokojnie. Po tych zajściach, na terenie całego powiatu wojsko zarekwirowało broń i amunicję u ludności, a było tego dużo.

Budowę kościoła w Kątach rozpoczęto w 1925 roku pod kierownictwem ks. Ludwika Syrewicza, a zakończono w 1928 roku.

Budowano na cmentarzu zamkowym i na fundamenty tego kościoła użyto wszystkie krzyże cmentarne z tego cmentarza i te z wgłębieniami łańcuskich krzyży. Ofiarność ludności na budowę kościoła była duża. Z zakończeniem budowy utworzono nową parafię Kąty k. Krzemieńca. Przysłano proboszcza.

Dopiero w dwa lata przyjechał organista, ale młodzież zaraz po ukończeniu budowy kościoła utworzyła chór kościelny, który śpiewał pieśni okolicznościowo-religijne. Założono agencję pocztową w Kątach. Przychodziły listy ze świata, które listonosz roznosił do domów adresatów, a tego przedtem nie było. Założono pożyczkowo-oszczędnościową kasę zwaną „Kasą Stefczyka” w Kątach, a drugą w Antonowcach. Wybrano zarząd kasy w osobach: Tomasza Bema nauczyciela - prezesem i Feliksa Jasińskiego kierownika poczty - członkiem zarządu i księgowym.

Zarząd „Kasy” pracował gorliwie i ofiarnie, i w ciągu kilku lat zaoszczędził na stworzenie własnych środków obrotowych, które dawały większe dochody.

Rolnicy potrzebujący gotówki na inwestycje gospodarcze pożyczali, a później ratałnie spłacali. Ci, którzy mieli nadwyżki gotówkowe, wkładali na procent, mając do „Kasy” pełne zaufanie. W przeciągu kilku lat zgromadzono w „Kasie” własnej gotówki ponad trzydzieści tysięcy złotych.

Powstał projekt budowy budynku, jako własności „Kasy Stefczyka, który by mieścił pięć klas szkolnych, salę widowiskową, mieszkanie dla nauczyciela, lokal na pocztę, sklep z magazynem oraz pomieszczenia w suterrenach na mleczarnię.

Zarząd „Kasy” pokonywał opozycjonistów budowy i pomimo, że miał wiele przykrości, wybudował planowany budynek i zgodnie z projektem ulokował tam wszystko to co zamierzono, ale bez mleczarni. Za robocizną płacono gotówką, jedynie drzewo na więźbę dachową, wartości czterech tysięcy złotych, darowało Liceum Krzemienieckie.

Budynek ten murowała szkoła Rzemiosł Budowlanych w Krzemieńcu. Dalej dowiemy się jaką rolę spełnił ten budynek w 1943 roku.

We wsi Stara Huta wybudowano również okazały budynek nazwany „Domem Ludowym”, który mieścił szkołę, salę widowiskową, sklep i jedno mieszkanie. Mieszkańcy tej wsi, robocizną wykonali bezpłatnie, łącznie z wypalaniem cegły i wapna. Więźbę dachową darowało L. K. Tą budową kierował kierownik szkoły Michał Wojakiewicz, bardzo zdolny organizator i społecznik. Za swą dobrą pracę został wyróżniony i później przeniesiony do Kościuchnowki na Polesiu, do budowy tam pomnika bohaterów I wojny. W latach czterdziestych po utracie niepodległości został tam przez bulbowców zamordowany wraz z żoną. W tych nowych i innych budynkach, odbywały się często imprezy oświatowe i zabawy, na które ludność uczęszczała gromadnie.

Patriotyzm i religijność wśród ludności naszej okolicy były bardzo wysokie, ale w sprawach ekonomicznych, gospodarczych, panowała głęboka ciemnota. Ta ciemnota to pozostałość po propagandzie rusyfikacyjnej carskiej, nie wierzenia w po-

stęp, nie wierzenia panom polskim. Bo czyż można było znaleźć większą głupotę, jak odmowę przyjęcia darowizny dwóch tysięcy złotych od Liceum Krzemienieckiego dla Kątów, na koszty osuszenia bagnistych i podmokłych łąk. Łąki te można było łatwo osuszyć tylko rowami odpływowymi, bo one miały pochyłości w stronę rzeczek. Po osuszeniu rosłaby dobra trawa i można by było obsiewać. Tak samo nie przyjęła takiej darowizny i na taki sam cel, wieś Stara Huta identycznie rozumując, że w darowiźnie jest coś ukrytego, jakiś haczyk, za który trzeba będzie później drogo zapłacić, więc lepiej odmówić. Oferty darowizn przedstawiał Juliusz Poniatowski, kurator L. K., były i późniejszy minister rolnictwa. Perswazje przekonywujące ludzi światłych o bezinteresowności proponowanej darowizny przez L. K. nie odniosły skutku. W słowach oponentów słychać było wyraźnie te hasła i zarzuty przeciwko postępowi, jakie głoszone były za caratu.

Zarząd „Kasy Stefczyka” nie byłby zbudował budynku tak potrzebnego, gdyby odwoływał się do członków o aprobatę. Przeciwno budowie oponowali niektórzy członkowie, ale że ro-bocizna była płatna, nie mogli przeszkodzić.

## ROZDZIAŁ IV

Rozrodczość w naszej okolicy była imponująca. Przyrost naturalny był wysoki, o wiele wyższy, aniżeli w innych okolicach sąsiednich nie polskiej narodowości. Gospodarstwa rolne dzielono na każdego syna, a często dawano hektary ziemi w posagu dla córek. Odpływu do miast i w inne okolice nie było, wszystko pozostawało na miejscu. Gospodarstwa drobniały, ale poziom życia utrzymywał się na nieco wyższym poziomie, aniżeli w okolicach czarnoziemnych, a to dlatego, że dorabiano zarobkami w uprawianiu różnych rzemiosł, pracami leśnymi i wywózką drzewa do kolei.

Z czasem, gdy kultura rolna zaczęła się podnosić na wzór Polski zachodniej, sąsiednie okolice na czarnoziemach szybko dochodziły do dobrobytu, a nasza okolica, w porównaniu z nimi, przedstawiała się uboższa.

Wprawdzie budynki w naszej okolicy były okazalsze od budynków sąsiadów, ale i to się zmieniło powoli. W tych czasach na Wołyniu nawozów sztucznych na ogół nie znano, ale czarnoziemy i bez tego sypały dobrze jak na owe czasy. Według danych statystycznych z lat 1934–1937 r. powiat krzemieniecki zbierał w tych latach przeciętnie z ha: pszenicy 12,3 q, żyta 12,7 q, jęczmienia 13,3 q i owsa 12,6 q. Były to plony wyższe o około 1 q w tych gatunkach zbóż, od przeciętnej krajowej z tych lat, ale w porównaniu z powojenną dzisiejszą wydajnością, są dwa i pół razy niższe od przeciętnej krajowej Polski w dzisiejszych granicach. Wskutek lepszej uprawy ziemi i stosowania nawozów sztucznych, tak wysoko podniosły się plony i to na gorszych ziemiach od wołyńskiego czarnoziemiu.

Przedwojenne Władze Polskie starały się podnieść wydajność plonów i postawić gospodarkę na wyższy poziom, ale te starania rozbijały się o zacofanie chłopów.

W powiecie krzemienieckim były dwie szkoły rolnicze pod patronatem Liceum Krzemienieckiego, ale to było mało. Udzielono rolnikom kredytów państwowych i spółdzielczych i tym zwalczano rozpanoszoną lichwę wekslową. Zakładano sklepy spółdzielcze i prywatne. Jednakże były to jaskółki, które chciały czynić wiosnę. Cały kapitał, spryt i nie przebieranie w środkach, były w rękach żydowskich.

Na Wołyniu handel spółdzielczy i prywatny organizowali i prowadzili również Ukraińcy. Wiedzieliśmy, że w Galicji pod płaszczykiem spółdzielczości, uprawiano nacjonalizm ukraiński.

W naszej okolicy i bliższych wsiach współzycie na polu spółdzielczym układało się w zgodzie.

Liceum Krzemienieckie przy lesie Suraskim wybudowało tartak i zaczęto mocniej eksploatować ten las. Liceum miało ogromne dochody ze sprzedaży pól surowców drzewnych, a podatków prawie nie płaciło do skarbu państwa. Ludność okoliczna zarabiała przy tej eksploatacji, ale płace były niskie, a praca ciężka. Głównym zadaniem L. K. było organizowanie i utrzymywanie szkół rolniczych, leśnych i średnich ogólnokształcących.

Przez dłuższy czas kuratorem L. K. był Juliusz Poniatowski były minister, osoba dość znana w kraju.

Starostą krzemienieckim był Czarnocki, a wojewodą wołyńskim był Józewski. Ten ostatni był Polakiem, ale w rządzie Ukrainy za Petlury był wiceministrem. Ten triumwirat robił eksperymenty na Wołyniu. Ci trzej twierdzili, że dawna Rzeczpospolita nie umiała żyć z Ukraińcami i te błędy w ich mniemaniu zaczęli naprawiać. Zachęcali i ściągali młodzież ukraińską do średnich szkół licealnych i opiekowali się nimi i to było dobre, ale gdy taki młodzian skończył szkołę średnią, zachęcano go do podjęcia studiów uniwersyteckich.

Za podszeptem nacjonalistów, młodzian wybierał studia na uczelniach zagranicznych, a Liceum chętnie wysyłało go do Niemiec, Gdańska lub Czechosłowacji. Wtedy było już wiado-

mym, że w tych krajach i Gdańsku, były gniazda ukraińskich nacjonalistycznych i szowinistycznych organizacji. I to było złe posunięcie.

Młodzieńca w Gdańsku lub Berlinie szkolono przy pomocy OUN2 (i UW03) i nasycano jadem nienawiści do Polski i Rosjan. W Czechosłowacji szowinistyczne ukraińskie organizacje miały swobodę działania. W Koszycach na Słowacji, dano do ich dyspozycji radiostację, z której rozsiewali wrogość wobec Polski. Ryszard Torzecki w swej książce p.t.: „Kwestie Ukrainstwa w polityce III Rzeszy 1933–1945 r.” wskazuje, że w Niemczech i Czechosłowacji w latach trzydziestych przed wojną, istniało już ponad 30 organizacji szowinistycznych ukraińskich.

Nasze władze i wysoko postawieni społecznicy nie chcieli o tym wiedzieć i tam pakowali młodych Ukraińców, którzy po upadku Polski przybyli z Niemcami do kraju i z miejsca organizowali bandy rizinów.

W powiecie krzemienieckim, przywódcami większych band (ULA4) byli właśnie oni.

My nie wiedzieliśmy, ale władze nasze musiały wiedzieć, że w dekalogu OUN wydanym w początkach lat trzydziestych, umieszczono i podkreślono hasła:

„7) Nie zawahasz się spełnić największej zbrodni.

8) Nienawiścią i podstępem będziesz przyjmował wroga twego narodu.

10) Będziesz dążył do rozszerzenia siły, bogactwa i obszaru państwa ukraińskiego drogą ujarzmięcia cudzoziemców”.

Wszystkie te hasła konsekwentnie realizowano w czasie II wojny światowej. Po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech, nacjonaści ukraińscy podnieśli głowy, czując w nim patrona.

W Polsce gniazdem nacjonalizmu, a później szowinizmu ukraińskiego było arcybiskupstwo grekokatolickie, tak zwany „Święty Jur” we Lwowie. Duchownym przywódcą tego kierunku był metropolita Szeptyćkyj Roman-Andrij, który nadał kierunek nacjonalizmowi ukraińskiemu pozornie chrześcijański, ale w gruncie rzeczy i w praktyce dający się zastosować w szowinizmie.

Autor niniejszej kroniki nie wie, czy ktoś napisał lub pisze monografię metropolity Szeptyckiego o jego działalności niszczyielskiej dla obu narodów<sup>3</sup>.

Warte są monografii jego losy osobiste. Duchowieństwo greckokatolickie w Małopolsce wschodniej w większości popierało i rozpowszechniało idee nacjonalistyczne, które to idee w czynach przechodziły w szowinizm.

Przed wojną Władze Polskie Wołyńia broniły dostępu tym tendencjom na swój teren. Stawiano różne tamy administracyjne. Stworzono, tak zwany przez Ukraińców „Kordon Sokalski”.

Na dalszą metę zabiegi te okazały się słabe i lawina szowinizmu runęła na Wołyń, zatruwając serca spokojnych dotychczas Ukraińców. Na dowód powyższego twierdzenia, może posłużyć fakt zabicia przez stronników Szeptyckiego, prawosławnego metropolity Wołyńsko-Żytomierskiego Ołeksy Hromadzkiego, który nie chciał autokefalii prawosławia z obrządkiem greckokatolickim<sup>4</sup> i za niezyczliwy stosunek do metropolity Szeptyckiego. Zabójstwa tego dokonano w czasie wojny.

Mieszkańcy naszej okolicy, w latach międzywojennych niewiele wiedzieli o wrogich tendencjach Ukraińców galicyjskich do Polski i Polaków. Ufni w siłę państwa polskiego, gorliwie pracowali, płacili podatki i tak żyjąc nie mieli wielkich problemów politycznych. Jedynie w czasie wyborów do Sejmu było większe poruszenie. Propaganda różnych partii i tu docierała. Wieś Stara Huta mocno popierała Stronnictwo Ludowe, którego program głosiła gazeta „Zielony Sztandar”. Reszta partii głosowała na stronnictwa rządowe jak Bezp.[artyjny] Blok Współpracy z Rządem (BBWR). Kultura rolna podniosła się, ziemia lepiej rodziła. Na szeroką skalę na Wołyniu państwo

---

<sup>3</sup> Na temat metropolity Andrzeja Szeptyckiego napisano wiele. W świadomości społeczeństwa polskiego (i nie tylko polskiego) utrzymuje się wiele mitów o metropolicie i jego postawie. Zob.: Ryszard Torzecki, *Postawa Metropolity*, „Więź” 1988, nr 7-8 z lipca-sierpnia, s. 99-115 - przyp. „WzW”.

<sup>4</sup> Autokefalia prawosławia ukraińskiego nie polegała na zbliżeniu z grekokatolikami - przyp. „WzW”.

prowadziło komasację (scalenie) rozdrobnionych ~~gatunków~~, ale w naszej okolicy nie wszędzie doszło do komasacji, z powodu dużych różnic klas ziemi i własności w innych gromadach oraz bardzo dużego rozdrobnienia gospodarstw.

Główną winą takiej sytuacji była forma trójpółowa zastosowana przy nadawaniu gruntów. Jednakże scalanie miało miejsce i u nas, robiono to prywatnie, scalano pomiędzy sobą, a po kilku latach poprawa w tych gospodarstwach była widoczna.

O dużym przywiązaniu do ojczyzny, ziemi i otoczenia mieszkańców naszej okolicy, niech świadczy fakt, że od 1910 do 1939 roku, w różne części świata, a w tym i za ocean, wyjechało tylko około 80 osób z całej okolicy. Stanowiło to około 2% całej ludności w ciągu 29 lat.

Przy wszystkich szkołach były małe biblioteczki i przy urzędzie parafialnym była też biblioteka, dostępne one były każdemu. Młodzież czytała i starszym opowiadała, co tam było napisane. Z postępem oświaty, mieszkańcy naszej okolicy więcej cenili ojczyznę, umiłowali pracę i spokój i żyli nadzieją lepszej przyszłości. Święta kościelne i państwowe świętowano przykładnie. Dzień Trzeci Maja świętowano i urządzano pochody z konnymi banderiami, Stara Huta ponadto paradowała w dni Zielonych Świąt, które to święto nazywano „Świętem Ludowym”. Była to już inna ludność, niepodobna do tej sprzed I wojny światowej, bo wesoła i ambitna. Dobra opinia osobista, wiele znaczyła dla każdego. Szczególnie byli uczynni i przyjemni mieszkańcy najdalej położonych wiosek od centrum okolicy, np. Hurby, Mosty i Antonowiecka Huta. W dawniejszych czasach w okolicy były sklepiki i karczmy prowadzone przez Żydów, ale oni przenieśli się do miast i sklepy otwierali chrześcijanie prywatnie i zakładano sklepy spółdzielcze. Najlepiej prosperował sklep w Starej Hucie.

## ROZDZIAŁ V

Nadchodziła burza, zaczęto mówić o wojnie, ale mobilizacji powszechnej nie ogłoszono. Był rok 1939. Samorzutnie w parafii odbywały się wiece protestacyjne przeciw zaborczości niemieckiej. W kościele odmawiano suplikacje i gorąco modlono się o odwrócenie nieszczęścia. Wszyscy dorośli Polacy głośno wyrażali chęć czynnej obrony ojczyzny przed wrogiem, w drugiej połowie sierpnia powoływano do wojska, ale tylko niektórych rezerwistów. Dziwiliśmy się, że tak mało powołano ich do obrony kraju. Pierwszego września Niemcy uderzyli na Polskę. Wiadomości z przebiegu wojny początkowo były skąpe, a później groźne. Istniejące od dawna w Kątach, Starej Hucie, Hurbach i innych wioskach Przysposobienie Wojskowe „Strzelec” miało w Kątach około trzydziestu starych austriackich karabinów i niewiele amunicji. Z chwilą rozpoczęcia wojny, pod nadzorem policji, wysłano patrole strzeleckie w różne strony okolicy w celu zapobieżenia ewentualnym napadom i rabunkom.

Piszący te słowa będąc w Krzemieńcu w kilka dni po rozpoczęciu wojny, był świadkiem jak na głównej ulicy miasta stały pojazdy należące do korpusu dyplomatycznego obcych państw akredytowanych w Polsce. Wojskowi attache, w różnych uniformach i czapkach stali grupami obok samochodów, a dyplomaci z ministrem Beckiem znajdowali się w gmachu Liceum Krzemienieckiego. Nad czym tam radzono? Chyba nad planem dalszej ucieczki. Był to widok żałosny. Była to tragedia. Wjeżdżając do miasta od strony góry Bony, widziałem trzy czarne limuzyny z dyplomatami radzieckimi, kierującymi się do granicy radzieckiej. W czasie postoju dyplomatów w Krzemieńcu przed odjazdem do Rumunii, niemiecki samolot zrzucił bombę na mały dom w śródmieściu i zburzył go całkowicie, zabijając rodzinę tam mieszkającą. Byliśmy mocno zdziwieni, gdy do na-

szej okolicy zaczęli napływać uciekinierzy, uciekający przed Niemcami. Początkowo pojedynczo, a później grupowo. Byli to policjanci, urzędnicy, kolejarze i inni. Zapchali się w sam kąt Rzeczypospolitej, gdzie nie było ani kolei ani szos, było tylko 10 km od granicy państwa. Chcieli przeczekać wojnę, ale los ich był żałosny. W naszej okolicy szkód żadnych od nalotów nie było. Front wojenny do nas nie doszedł. Niemców wtedy nie widzieliśmy.

Nikt z nas nie wiedział co się dzieje, gdy 15 września oddziały Korpusu Obrony Pogranicza (KOP), do tego czasu strzegące granicy państwa, opuściły swe strażnice i przez naszą okolicę odeszły na zachód. Był to wymarsz bardzo smutny. Kopiści też niewiele wiedzieli, dlaczego opuszczają stanowiska na granicy. Siedemnastego września czuć było w powietrzu, że coś nowego się dzieje. Sześć dużych samolotów latało często ze wschodu na zachód i z powrotem. Różne myśli przychodziły nam do głowy. W godzinach rannych dnia 18 września od wschodu weszły do naszej okolicy oddziały Armii Czerwonej. Rozbroiły posterunek policji i zabrały od „Strzelca” karabiny. Wojsko odeszło dalej, pozostawiając grupę informatorów, którzy pouczali naszą ludność i wyjaśniali cele, dla których przekroczyli granicę i zajmują te ziemie. Zaczęło się inne życie. Run na sklepy był duży. Towary w polskich sklepach szybko zakupiono. Żydzi w miasteczkach lepsze towary pochowali. Stosunek Żydów do Polaków z miejsca się zmienił, był ordynarny, obrażający. Wyśmiewali rządy polskie i instytucje społeczne, zatruwali życie Polakom.

Młodzi Żydzi wstąpili do milicji i w tej randze przyjeżdżali do nas i bili niektórych Strzelczyków (Romka Kucharskiego i innych) za rzekome przestępstwa. Wszystko z donosów Kiryczuków – Ukraińców.

W Szumsku powstał „Rejon” obejmujący poprzednie trzy gminy. Tworzono nowe urzędy i bank, w którym urzędnikami byli prawie sami Żydzi.

Ukraińcy we wsiach siedzieli cicho i spokojnie, jedynie w Kątach rodziny Kiryczuków dawały się nam we znaki. Opanowali „Sielską Radę” (sołectwo) i straszili Sybirem.

Niedługo po wkroczeniu, władze radzieckie zaangażowały wszystkich nauczycieli Polaków i w naszej okolicy otwarli wszystkie szkoły z polskim językiem wykładowym, a językiem rosyjskim i ukraińskim jako przedmiotami. Tych dwóch języków uczyli nauczyciele przyjezdni ze Związku Radzieckiego. W Kątach otwarto szkołę „Niepełnośrednią” z dwunastoosobowym personelem nauczycielskim i sekretarzem szkoły.

Zima 1939/1940 roku była bardzo śnieżna i mroźna. Mrozy dochodziły do trzydziestu stopni. W styczniu 1940 roku, wszystkich gajowych z naszej okolicy, około 18 rodzin, wywieziono ze swoimi rodzinami i dziećmi „tępluszkiem” do Kazachstanu na osiedlenie się. Następnie 10 lutego wywieziono żony policjantów z dziećmi i wiele innych osób. Mężczyzn policjantów aresztowano już 18 września. Wieziono ich na Sybir w towarowych wagonach w czasie ostrej zimy. Niektóre dzieci nie wytrzymały niewygód podróży i musiano je grzebać nie na cmentarzach. Później przychodziły od nich listy, posyłałszy im pocztą ośmiokilogramowe paczki żywnościowe. Dużo z nich wyjechało na Bliski Wschód, a wielu tam pozostało na zawsze.

Nabożeństwa w kościele odbywały się bez przeszkód, ale po wpłaceniu olbrzymiego podatku okresowego. Podatek był progresywny, opłacany składkowo przez parafian. Z czasem narastania podatku mogło dojść do bajecznie wysokiej kwoty. Sielska Rada organizowała „hurtki”, to jest obowiązkowe zebrania po sąsiedzku, na których uczono konstytucji ZSSR. Tak minęły prawie dwa lata. Ludność naszej okolicy była zadowolona ze szkół uczących w języku polskim. Natomiast ukraińscy nacjonałści nasłuchiwali odgłosów wojny na zachodzie i czekali na zmianę. W pierwszych dniach wojny pomiędzy Niemcami a Związkiem Radzieckim milicja aresztowała Stefana i Anto-

niego Kiryczuków – Ukraińców, którzy dużo politykowali i stale robili donosy na ludzi partyjnych – Rosjan oraz Polaków.

O napadzie Niemiec na Związek Radziecki w dniu 22 czerwca 1941 roku, dowiedzieliśmy się przez radio, słuchając przemówienia Mołotowa. Nacierający Niemcy doszli do nas, zatrzymując się przez kilka dni. Samoloty niemieckie zrzucały ulotki pisane w kilku językach. Nawoływano w nich żołnierzy radzieckich, którzy zostali rozbici i kryli się na tyłach wojsk niemieckich, do zgłaszania się do oddziałów wojsk niemieckich. Obiecano, że będą wolno puszczeni do swych domów. Niektórzy rozbitkowie wychodzili z kryjówek i zgłaszali się. W pierwszym dniu przybycia Niemców do Kątów pięciu takich zgłosiło się do dowództwa oddziału i po krótkich badaniach zostali rozstrzelani i zakopani przy budynku „Kasy Stefczyka”. Inni, z tymi ulotkami w podniesionych rękach, zostali zastrzeleni przy zbliżaniu się do patroli niemieckich. Tak było pod wsią Stara Huta i Pikulskie Hucisko.

Ukraińscy nacjonałiści cieszyli się ostentacyjnie z pochodu Niemców na wschód. Budowali bramy powitalne z kwiatami i „tryzubem”. Ustanawiali swoją administrację i milicję, do której zgłaszali się licznie. Ci milicjanci odegrali później rolę haniebną. Zamierzano organizować ukraińskie wojsko. Przy gminach ustanowiono kadry oficerskie, włącznie do generała brygady. Mianowali takich, którzy w ogóle nie służyli w wojsku i nie znali rzemiosła wojskowego. Do szeregów wojska dowodzonego przez Niemców, nacjonałiści Ukraińcy nie szli.

Front posuwał się dalej na wschód. Polacy siedzieli cicho nigdzie nie angażując się. Dowiedzieliśmy się, że gdy Niemcy weszli do Krzemieńca od razu rozstrzelali pół setki inteligentów Polaków, profesorów, adwokatów, lekarzy, sędziów i nauczycieli.

Opiszę wydarzenie, które zaszło wkrótce po przejściu frontu. Jeden z samolotów niemieckich lecących na wschód, rozbił się uderzając o wzgórze przy wsi Iłowica. Zginęło siedmiu lot-

ników niemieckich. Okoliczni i krzemienieccy popi, zorganizowali i odprawiali na miejscu katastrofy panichidę za poległych. Na tej uroczystości byli przedstawiciele nacjonalistyczni z Galicji i niektórzy absolwenci z Liceum Krzemienieckiego, Ukraińcy, którzy powrócili z Niemiec i w swych przemówieniach wyraźnie grozili Polakom. My trochę lekceważyliśmy te pogróżki rozumując, że Niemcy nie dopuszczą Ukraińców do groźnych ekscesów, a Wołyniacy chyba nie są zdolni do wielkich zbrodni. Tak rozmawialiśmy nie znając postępków hitlerowskich w Polsce, w części zajętej poprzednio przez nich. Rodziny Kiryczuków w Kątach i inne w Isernie afiszowały się swym nacjonalizmem.

Wszystkich Żydów mieszkających we wsiach okolicznych, siłą sprowadzano do miasteczka Szumska i tam ich ścieśniono tworząc getto. Część miasteczka otoczono kordonem i stamtąd nie wolno było Żydom wychodzić, ani do nich wchodzić. Getto było pilnowane przez ukraińskich policjantów i pod ich strażą goniono Żydów do ciężkich robót, a przy tej okazji okropnie katowano. Pod pretekstem szukania Żydów, policjanci penetrowali naszą okolicę i dokuczali nam. Grupa młodych Żydów, przeważnie mężczyzn w liczbie około czterdziestu osób, schroniła się w leśnych, pagórkowatych wertepach, niedaleko wsi Piaseczno, w bunkrach przez siebie zbudowanych. Mieli karabiny, żywność dostarczali im wtajemniczeni z Piaseczna.

Jednakże Ukraińcy ze wsi Majdan odkryli kryjówkę i ta stała się pułapką. Żydzi postanowili opuścić kryjówkę i chować się pojedynczo gdzie się da. Zaproponowali nam zamianę karabinów na rewolwery. Mieliśmy rewolwery kupowane od uciekinierów. Najwięcej miał ich autor niniejszej kroniki. Transakcję przeprowadzili Stanisław i Władysław Jasińscy oraz Roman Kucharski. Rewolwery wymieniono na kilkanaście karabinów. O dalszych losach tych Żydów nic więcej nie wiemy. Przed zamknięciem dostępu do getta, Żydzi stale wypytывali przyjezdnych chłopów ze wsi, czy na polach są ptaki kuropatwy. Zacie-

kawieni chłopci wypatrywali na polach tych ptaków, ale ich nie było. Brak kuropatw miał być złym znakiem dla Żydów. Później ostatecznie i szczerlnie zamknięto dostęp do getta, stawiając parkany i przegrody wokół wydzielonej dzielnicy miasta. Żydzi marzli i głodowali. Policjanci oszukując ich wyludzali od nich drogie przedmioty i złote ruble.

Z naszych obserwacji wynikało, że Niemcy nie chcą dać Ukraińcom samodzielności.

Do organizacji wojska ukraińskiego nie dopuszczano w ogóle. Niemcy propagowali służbę w swych specjalnych oddziałach bojowych, ale chętnych nie było.

W piękny, jesienny poranek 1941 roku, w całej okolicy słyszano głośnie strzały z broni maszynowej, które trwały ponad trzy godziny. Nie wiedzieliśmy co się stało. Trzeciego dnia przywieziono przed kościół w Kątach jedenaście szkieletów ludzkich, ludzi popalonych żywcem. Dowiedzieliśmy się, że to walczyła z Niemcami i policją polską partyzantka w Świnobrze koło Piaseczna. Było tam trzech braci Jurgielewiczów pochodzących ze Smordwy za Dubnem, ośmiu innych nieznanym Polaków i jedna kobieta Czeszka, albo Żydówka, którzy zostali zaskoczeni na odpoczynku przez Niemców i policję w mieszkaniu Stankiewiczów. Z partyzantami zginęły 2 rodziny w ogniu palącej się chaty. Partyzantów pogrzebano na miejscu, a spalonych Stankiewiczów na cmentarzu w Kątach.

Na wiosnę 1942 roku banderowcy zamordowali w Antonowcach kierownika szkoły Zajdla, jego narzeczoną Wandę i nadleśniczego, z pochodzenia Ukraińca, syna popa, którego nazwiska nie znaliśmy. Również w Szumsku zamordowali we własnych mieszkaniach Adama Kurzeja - urzędnika gminnego, Smiecha - urzędnika nadleśnictwa Malinów i Fidlera, inwalidę wojennego.

Jeden z rodziny Kiryczuków - Piotr, który za czasów władzy radzieckiej przedarł się przez granice i szkolił się w Niemczech, teraz powrócił do Szumsku i tam prowadził robotę szowinistyczną.

W szumskim getcie zamkniętych było około trzy i pół tysiąca Żydów, w tym dużo uciekinierów z Częstochowy, Lwowa i Warszawy.

Wczesną jesienią 1942 roku, za cmentarzem na polu za miastem, nacjonaści ukraińscy wykopali dół o wymiarach około 30 m długości, 10 m szerokości i 3 m głębokości. Następnego dnia ogłosili, ażeby wszystkie okna w mieście były zasłonięte, by nikt nie wychodził z domu i nie wyglądał na ulicę.

W tym dniu rano, wygnano Żydów z getta i pędzono z miasta na pole do gotowego dołu. Tych, którzy nie mogli iść lub nie nadążali, policjanci zabijali pałkami i pozostawiali na drodze.

Małe dzieci wieziono na samochodach przybranych kwiatami. Niemowlęta i starsze dzieci były przy matkach. W miejscu mordu, policja otoczyła Żydów, którym kazano rozebrać się do naga i kolejno schodkami wstępować do wykopanego dołu, a w dole kłaść się jeden obok drugiego twarzą w dół razem ze swymi dziećmi. Dwóch SS-manów o nazwiskach Blesk i Pisch, chodząc po leżących strzelali w tył głowy każdemu. Tak niezupełnie uśmierconych wszystkich leżących w rzędzie, zlewano chlorkiem. Następni kładli się na nich i tych też mordowano.

Wszyscy Żydzi z rabinem na czele szli do dołu bez oporu, w strasznym rozstroju psychicznym. Ilu tam jeszcze było żywych – nie dobitych?

Te ciała i krew ruszały się i pulsowały przez kilkadziesiąt godzin. Widzowie tego mordu jeszcze żyją i mogą świadczyć na żądanie. Do zasypania dołu po zakończeniu mordu zmuszano kilku Polaków.

Przez cały czas okupacji niemieckiej wywożono siłą młodych ludzi do Rzeszy na roboty. Osoby do wyjazdu wyznaczała administracja ukraińska. Rzecz jasna, że najwięcej proporcjonalnie wyznaczono i wywożono Polaków. Za ukrywanie się od wyjazdu, rodzice albo rodzeństwo cierpiało, albo ich też wywożono.

Z północnych stron Wołynia, dochodziły do nas porażające wieści. Znany nam ksiądz Baran, był proboszcz w Kątach, po-

dobno został przez bulbowców zarżnięty piłą do drewna. Było to w okolicy Włodzimierza. Zaczęliśmy myśleć o obronie i postanowiliśmy bronić się w budynkach: w kościele, w budynku „Kasy Stefczyka”, plebanii i prywatnym murowanym domu.

Budynki te tworzyły czworobok i leżały blisko siebie, a więc łatwe do obrony. Baliśmy się Niemców, policji i nacjonalistów ukraińskich oraz bandy uchodzącej za partyzantów, osiadłej w naszej okolicy, w Balarni. Niewiadomym było kim byli ci partyzanci. Mówili po ukraińsku, po rosyjsku, po polsku. Dokuczali wszystkim. Niemcy chcieli ich zniszczyć, ale to im się nie udawało. Ci partyzanci w pierwszej potyczce zabili czterech policjantów ukraińskich. Drugi atak kompani sprzymierzonych Węgrów na partyzantów nie udał się. Trzeci atak, który nastąpił w środę popielcową 1943 roku, zakończył się tragicznie dla policji i Niemców. W tym ataku padło kilkudziesięciu policjantów i dwóch Niemców, a rannych było kilkunastu policjantów. Ciała poległych policjantów zabrały ich rodziny i pogrzebały na cmentarzach.

Zabitych Niemców przywieźli z błot mieszkańcy Starej Huty, sołtys Józef Kalinowski i Franciszek Jastrzębski. Padłymi SS-manami byli Blesk i Pisch, ci sami, którzy zabijali Żydów w Szumsku. Wśród poległych policjantów byli synowie bogatych popów z Szumska i sąsiedniej wsi Rachmanowa. Ponieważ wszystkie ataki na partyzantów wychodziły ze wsi Stara Huta na rozległe łąki zwane „Błotami”, Ukraińcy skarżyli przed Niemcami, że Polacy ze Starej Huty, strzelali na nich z boków. Wiosce groziły bardzo srogie represje. Karna ekspedycja żandarmerii nie spaliła wioski, ale zabrała dwudziestu młodych ludzi na roboty do Niemiec.

Wiadomym było, że ci partyzanci byli dobrze zorganizowaną bandą rabunkową. We wsi Zielony Dąb w czasie rabunku zabili ojca i syna Łozińskich. W Przymorówce zabili kilkunastu Ukraińców w czasie rabunku. Jeden zbój, partyzant urodzony w naszej okolicy w Litowiszczach, zwany „Zotik” – Ukrainiec, zabił w swej wsi Litowiszczach dwóch ludzi młodych za pora-

chunki osobiste. Również w Kątach banda zabiła Ukraińca, zwanego „Mykytą” z nieznanego nam powodu. Trudne było porozumiewanie się pomiędzy naszymi wioskami, bo spotykało się na drogach i ścieżkach zwyczajnych Ukraińców, partyzantów, a nawet oddziały żandarmerii niemieckiej. Ukraińcy z miejsca mordowali przechodzących Polaków. Nie mieliśmy żadnej łączności z Krzemieńcem i Szumskiem. Czasami do Szumska chodziła przez Waśkowce odważna kobieta Helena z Leszczyńskich-Jasińska. Taki stan trwał od mordu Żydów, aż do końca tam naszej bytności.

## ROZDZIAŁ VI

Kąty przygotowywały się do obrony, ale w wielkiej tajemnicy nawet przed swoimi. Pierwszymi, którzy organizowali przygotowania do obrony jeszcze dawniej, ale coraz intensywniej, byli: Stanisław Jasiński, Feliks Jasiński, Edward Wawrzykowski, Władysław Jasiński syn Karola, Jan Jasiński syn Józefa, Roman Kucharski i jeszcze kilku młodych chłopców. Naradzali się, przechowywali i ściągali broń skąd się dało.

Prosiliśmy mieszkańców Kamiennej Góry o połączenie się z Kątami w celu wspólnej obrony, ale ta wieś odległa od nas 8 km i położona w górzystym i leśnym terenie, miała swoje plany. Mając dużo dobrej broni, przewoziła furmankami do miasta Dubna zboże, droższe rzeczy i inwentarz gospodarski i tam je lokowała. To im się udało. Ofiar mieli mało, tylko dwie osoby zginęły, chociaż droga do Dubna szła częściowo przez lasy.

Inne wsie prócz Iserny, Hurb i Kątów broni nie miały. Niektórzy starzy ludzie, odradzali wszczynać jakiegokolwiek kroki z bronią, by nie drażnić Ukraińców. O naszych przygotowaniach obronnych do końca 1942 roku, w szczegółach niewiele ludzi wiedziało. Wyolbrzymiano ilość posiadanej przez nas broni i to było dobre, gdyż banderowcy dlatego bali się nas, a my przystępując do walnej obrony, mieliśmy tylko 26 karabinów (w tym trochę starych austriackich), kilka fuzji, kilkanaście rewolwerów i kilka granatów. Wielostrzałowy karabin był tylko jeden, tą bronią obroniliśmy kilka tysięcy ludzi, ale o tym będzie dalej. W Kątach sołtysem był starszy człowiek Józef Jasiński. W związku z tak doniosłymi wydarzeniami jakie nas czekały, bez ogólnego zebrania, naprędce, wybrano sołtysem 37-letniego Feliksa Jasińskiego.

W niedzielę marcową 1943 roku, w czasie nabożeństwa w naszym kościele, drogą ze wsi Sadki, szła rozciągnięta grupa policjantów z bronią i przeszła obok wsi. W połowie marca

oddział żandarmerii niemieckiej spędził w Kątach dorosłych mieszkańców na środek wsi. Kazano oddzielnie ustawić się Polakom, a oddzielnie Ukraińcom. Łamaną polszczyzną mowę wygłosił jeden żandarm, nawołując do odstawy produktów rolnych i nie popierania partyzantów i zdezerterowanych policjantów, pod groźbą srogich kar. Do Ukraińców przemawiano po ukraińsku w tym samym tonie. Po rozejściu się, widocznym wyrażnie było, że Ukraińcom nie podobało się to, że Niemcy odróżniają Polaków i że w przyszłości mogą traktować Polaków na równi z nimi. Kilka dni po tym, chłopak – Wacław Giżycki z Kątów będąc we wsi Sadki, został zamordowany bez żadnej winy. W tejże wiosce na wiosnę, miejscowy pop prawosławny, poświęcał broń i noże (którymi miano budować Samo-stijną Ukrainę). Kilka dni po wymarszu policjantów do lasu, dokonano napadu w nocy na wioskę Zabareę znajdującą się za wsią Mosty, należącą do parafii Szumsk. Wymordowano większą część ludności.. Reszta ocalała kryjąc się i uciekając. Kilka osób uciekło do Kątów i tu się zatrzymało. Na wieść o tym, Polacy w wioskach odległych od Kątów, nocą chowali się w lasach, a rano powracali do swych domów. Do tego czasu morderstwa popełniali wieczorami i w nocy. Następnym morderstwem było zamordowanie Józefa Rutkowskiego z Antonowieckiego Majdanu. Wprowadzono go na szczyt góry zwanej „Trójcą” i tam niedaleko małej cerkiewki – kapliczki osiemnastu uderzeniami noży zabito. Następnie w tejże wsi zginęło dalszych 10 osób, w tym spalona rodzina Witkowskich. Antonowiecką Hutę napadnięto rano i wyrżnięto 38 osób w tym liczną rodzinę Sokulskich – 11 osób, rodzinę Choinów – 7 osób. Były to straszne mordy, obok siebie leżeli porażeni dziadkowie, rodzice i ich dzieci, trzy pokolenia. W tej, w lesie położonej Hucie mieszkali ludzie dobrzy, uczynni, znani z tego w całej okolicy. Pogodni, ustępniwi, żyjący w zgodzie z biedniejszymi Antonowieckimi Ukraińcami. Czyż ci ludzie mogli się spodziewać od swych sąsiadów takiej strasznej śmierci? Czemuż nie znalazł się nikt w tych Antonowcach, który by ostrzegł dobrych

sąsiadów przed niebezpieczeństwem. Mogli uciec do Kątów lub Krzemieńca.

To co działo się na terenie województwa wołyńskiego przed wojennej Polski, nie rzuca najmniejszego cienia na naród ukraiński, żyjący poza granicą polsko-radziecką z 1939 roku. Na tej granicy kończyły się bowiem ekscesy niesławnej pamięci UPA, dalej na wschód ta organizacja nie miała posłuchu wśród ludności Ukrainy.

Zanim zacznę opisywać dalsze straszne wypadki, jakie nastąpiły w 1943 roku w naszej okolicy, konieczne trzeba sprostować niezgodny z prawdą opis tych wydarzeń, które opisał Kazimierz Banach w wydanej w 1968 roku książce pod tytułem „Z Dziejów BCh.” Na 239 i 240 stronach tej książki napisano, że obronę wsi Kąty przed UPA zorganizowała „Straż Chłopska” pod kierunkiem Adama Kurzeja. Otóż jest faktem, że w tym czasie o „Straży Chłopskiej” nic w Kątach nie wiadano i nie słyszano. Napadu na Kąty dokonano 4 maja 1943 roku, a nie w kwietniu 1942 roku jak podano w tej książce. Adama Kurzeja banderowcy zamordowali w marcu 1942 roku. Jest tam wyraźnie napisane, że obroną kierował Jan Kucharzewski. O tym przywódcy i człowieku w Kątach i okolicy nikt nie słyszał i takiego nazwiska u nas nie było i nie było nam znane. Błędnie też napisano, że wieś Załuże należała do gminy Szumsk i w tej wiosce nie było organizacji „Straży Chłopskiej” i żadnej organizowanej obrony. W czasie żniw 1943 roku zginęło tam w biały dzień 27 osób. Antonowieckie i sąsiednie lasy, były poligonem ćwiczebnym kilku tysięcy banderowców z UPA-R. Zamordowali oni we wsi Moczary 16 osób, w Storzeckim Hucisku 3 osoby. Wioski te leżały w pobliżu Krzemieńca.

Od strony północno zachodniej od Antonowiec, pod Dubnem, zmasakrowali wieś Koryłówkę i Daniłówkę. Krzemieniec Polacy w mieście byli słabo zorganizowani, bo silny nadzór niemiecki trzymał ich na uwięzi.

Począwszy od lutego 1943 roku mieszkańcy Kątów i bliższych wiosek, po południu przychodzili do budynków prze-

znaczonych do obrony i tam przebywali aż do rana. Pogotowie obronne stale czuwało. Później zaczęli przychodzić całymi rodzinami ludzie z dalszych wiosek: z Mostów, Pikulskiego, Drygan i Piaseczna. Część ludności rano wracała do domów. Dni były bezpieczniejsze. Budynki przystosowano do obrony. W kościele okna zabito deskami, które miały chronić przed granatami, a na wieży siedzieli strzelcy z karabinami. Kościół był jednopiętrowy, ale budynek „Kasy” był piętrowy i tu mieściło się najwięcej osób. Codziennie przybywało ludzi. W „Kasie” powstał przykry zaduch, więc musiano w suficie powycinać otwory, aż do strychu i to oczyściło powietrze. Miejsca na odchody też wykopano. Piwniczne i parterowe okna i drzwi zabezpieczono od kul i granatów workami z piaskiem. Plebanię i prywatny dom też zabezpieczono. W budynku „Kasy”, na piętrze ustawiono dużą sikawkę strażacką z zapasem wody. Wszystko to robiono z pomysłów pierwszych organizatorów obrony. Oni też zarządzali, ażeby wszyscy mężczyźni nie mający broni, osadzili kosy na sztorc na kosiskach, a z braku kosy, z widłami przychodzili do budynków obrony. Kosynierzy mogli skutecznie bronić przed wdarciem się do wnętrza budynków. Później przyszedł zbawienny pomysł, ażeby sąsiedni budynek bronił dostępu do swego sąsiada z dwóch lub trzech stron-boków, przez ostrzeliwanie tych stron. Z pozostałych stron budynek miał się bronić sam. W czasie napadu ten sposób obrony okazał się dobry. Pomysł i zastosowanie należy przypisać Stanisławowi Jasińskiemu, byłemu kapralowi z wojska, który nie był ani wybierany, ani ogłaszany, ale uważany przez wszystkich za wojskowego dowódcę obrony. Starszych rangą wojskową nie było wśród nas. W krytycznym momencie schroniło się u nas dwóch podoficerów rezerwy, ale oni nie odegrali żadnej roli organizacyjnej, ani dowódczej. Partyzanci z Balarni chcieli się wciągnąć pomiędzy nas, interesowali się sposobem obrony, jak ją zastosujemy, chcieli poznać organizatorów, i jaką i ile mieliśmy broni. Nie dopuszczaliśmy ich i nie informowaliśmy, wyczuwając niebezpieczeństwo z ich strony.

Pewnego dnia, dwóch biegnących partyzantów, dogonił trzeci z karabinem i na podwórzu Marcelego Jasińskiego zastrzelił obu. Powód tego zabójstwa był nam nie znany. Zbliżały się Święta Wielkanocne, które wypadają w tym roku 25 kwietnia, w dzień Świętego Marka, a Zwiastowanie NMP wypadło 25 marca. Proboszcz – ksiądz Janowski, mówił o przepowiedni, że w związku ze zbiegiem tych świąt w tych dniach, wróżba mówi: „Bieda człowieku tobie się stanie, kiedy na Świętego Marka będzie Zmartwychwstanie”. Była to straszna przepowiednia, która się sprawdziła szczególnie dla nas.

Wieś Mosty położona wśród skalistych wzgórz i wertepów, trudnodostępna, przeżyła napad banderowców przed Świętem Wielkanocnym. Zginęło 11 osób, przeważnie starych ludzi. Część ludności schroniła się w Kątach, a około 35 osób z małymi dziećmi przechowywało się jeszcze kilka dni na miejscu. Nastąpił drugi napad na Mosty, zginęły trzy osoby. Zaraz po drugim napadzie, ocaleni zamyśleli uciekać do miasta Krzemieńca, prostą drogą obok wymordowanej Antonowieckiej Huty, przez wieś Stożek. W środku wsi Stożek stoi wysoka góra, swym kształtem podobna do olbrzymiego stogu siana. U stóp tej góry, tylko od strony południowej, jest małe wzniesienie, a z trzech pozostałych stron jest równina pokryta lasem. Były tam dwie drogi omijające tę górę, ale za górą schodzące się w jedną. Z Mostów ruszyły trzy furmanki, na których usadowili się ludzie starzy i dzieci. Młodzi szli piechotą. Przed Stożkiem spotkali samochód z pięcioma Niemcami i znajomym gajowym. Jadący proponowali, ażeby uciekinierzy poczekać na nich, a oni powracając przeprowadzą ich przez wieś Stożek. Czekanie w tej okolicy było niebezpieczne, więc ruszyli dalej. Furmanki pojechały południową drogą, a piesi omijali górę drogą północną. Gdy furmanki wjechały na wieś, Ukraińcy otworzyli ogień z karabinów, następnie podeszli do wozów, jeszcze żywym dali łopaty, by kopali doły. Do wykopanych dołów wrzucali martwych i rannych, a zdrowych wpędzali też do dołów. Ale coś się stało. Bandyci zniknęli. Zdrowi i ranni wyszli z dołu. Przy-

czyną zniknięcia bandytów było to, że żandarmi powracając zostali ostrzelani, a mając nadajnik radiowy zawiadomili swą komendę w Krzemieńcu. Oddział żandarmerii w Krzemieńcu natychmiast wyruszył samochodami do Stożka, na ratunek dla napadniętych. Ale było już za późno. Banderowcy zastrzelili Niemców i gajowego. Żandarmi zaczęli palić wieś Stożek i strzelać do wszystkich, kogo znaleźli. W ten sposób zmuszano bandytów do ucieczki. Ci, którzy szli prawą drogą, wszyscy ocaleli. Kilka osób będących już w dole też ocalało. Za pomocą Niemców dobrnęli do Krzemieńca. Rozpacz matek i ojców, których dzieci zostały zabite, nie miała granic.

Listowscy Weronika i Wojciech stracili dwoje dzieci i matkę. Z tych, którzy jechali, zginęły 22 osoby, przeważnie dzieci. O tym mordzie w Kątach wtedy nic nie wiedziano. Słaba łączność była pomiędzy naszymi wioskami.

Ukraińcy czaili się na drogach i ścieżkach, nadchodzące wieści były wyolbrzymiane.

W odległości trzech kilometrów od środka wsi Kąty, za nie-dużym lasem, na polu zwanym Dąbrową, mieszkał Józef Jasiński z żonatym synem Albinem. Budynki w tym gospodarstwie, jak większość w całej okolicy, były drewniane. Dnia 30 kwietnia 1943 roku w biały dzień banda banderowców opanowała zamieszkałą Dąbrowę. Siłą spędziła ludzi pracujących na polach oraz mieszkańców Polaków z Dąbrowy Waśkowieckiej do domu Jasińskiego i dom ten podpaliła. Spaliły się 23 osoby, w tym dwanaścioro małych dzieci. Rodzina Łopuszańskich zginęła tam z czworgiem małych dzieci. Wszyscy, którzy tam zginęli, byli nam znani, prócz jednej dziewczynki, której imienia i skąd pochodziła nie udało się ustalić. Spaliły się wszystkie budynki. Ludzka wyobraźnia nie jest w stanie przedstawić sobie tej strasznej rozpacz i bólu matek na widok palących się ich dzieci wraz z nimi. Potworny mord matko-dzieciobójstwa wołał o pomstę do Boga. Cóż te dzieci i ci ludzie zrobili złego, tym strasznym ludziom-bandytom. Co oni mogli zrobić złego, tej budowanej przez nich samoistnej Ukrainie – dzieci Łopuszań-

skich, Adaszyńskich, Kucharskich i Jasińskich. W niedzielę 2 maja trzy furmanki z Kątów i kilkunastu uzbrojonych mężczyzn pojechało na pogorzelisko.

Obraz był straszny. Nic więcej nie było, tylko popalone kości i popiół. Kości ludzkie były małe, a dziecięce małe. Kości zebrano do niedużych skrzynek i wieziono obok kościoła na cmentarz. Przy kościele czekało kilka tysięcy ludzi, a pomiędzy nimi dziadkowie Łopuszańskich, żona i matka Kucharskich i rodzina Oborskich. Był to straszny obraz rozpacz i płaczu. Nie chcieliśmy dopuścić do hysterii, padła komenda: „Naprzód na cmentarz”. Furmanki odjechały. W jednym grobie pochowano wszystkie kości.

W tę niedzielę, 2 maja, gdy my grzebaliśmy kości po spalonych, prowodyrzy band UPA-R i podobnych organizacji ukraińskich z Wołynia i Galicji, zebrali się gremialnie w Ławrze Poczajowskiej, znanej nam z rusyfikacji Polaków za caratu, by omawiać i postanowić, jak groźniej, gdzie i kiedy dokonać pogromu i rzezi Polaków. Bo jak już nam wiadomo, Żydów zgładzono, więc trzeba było znaleźć nowe ofiary. Z zapadłych tam ustaleń wiemy, że postanowiono znieść Kąty z powierzchni ziemi. Po błogosławieństwie popów, prowodyrzy powracali do swych mołojców, by przygotować ich na jeden z największych napadów na Wołyniu. Cała nasza okolica siedziała cicho. Wypadów żadnych nie robiono. Bano się tej siły, jaką mieli banderowcy w ludziach i broni. Były to tysiące mołojców obozujących na granicy naszej okolicy, a coś dopiero mówić o olbrzymich wsiach ukraińskich: Dermaniu, Moszczenicy, Światym, leżących na północ od nas. Pomimo ciasnoty w budynkach, staraliśmy się skupić jak najwięcej ludności w naszym czworoboku obronnym. Było to trochę ryzykowne, bo w razie załamania się naszej obrony, mogła stać się rzecz straszna. Jednakże wierzyliśmy w nasze ocalenie. Ukraińcy armat nie mieli. Młodzi chłopcy oczyścili broń i przygotowywali stanowiska obronne.

Stany depresyjne i rozpaczliwe kobiet i starców uspakajano pokazywaniem broni i przekonywano o skuteczności zamie-

rzonej obrony. Kosynierów w liczbie około 250 osób z kosami na sztorc i widłami rozstawiono nocą przed linią obrony, ze wszystkich czterech stron na zmianę. Do każdej grupy kosynierów dodawano jednego strzelca z karabinem. Rozkazano by w razie ataku, strzelec strzelał, a wszyscy cofali się do budynków. Cenniejsze rzeczy ludność zakopywała w ziemi. Wozy i maszyny rolnicze trzymano z dala od budynków, bojąc się spalenia wraz z budynkami. Większość rolników konie i krowy wypuszczała na łąki.

Wiosna stawała się ciepła, ale na drzewach i krzewach liści jeszcze nie było, chociaż żyta ozime były już wysokie. W każdej społeczności są ludzie stateczni, ale i są też mędrcy, którzy postępują odmiennie, inaczej niż wszyscy. Byli u nas tacy, którzy mieli broń, ale nie zgłaszali jej i nie stawiali do wspólnej obrony, chociaż swoje rodziny lokowali w pasie obrony, a sami z bronią chowali się w pojedynkę w lesie. Niektórzy nie dowierzali zorganizowanej obronie i chowali się w krzakach na łąkach. Starsi stawiali sobie pytanie: Za co mnie mają zabić, co ja im złego zrobiłem?

To sprawiało, że nie należycie się kryli i tych najwięcej ginęło. Wieś Kąty była zbudowana w formie podkowy, otwarta strona wychodziła na mokre łąki i tamtędy przebiegała droga do Starej Huty. Półtorej godziny przed napadem, partyzancka banda konno i wozami przejechała przez wieś Starą Hutę na południową jej stronę i stanęła pomiędzy łąkami. O godzinie 23<sup>20</sup> we wtorek 4-go maja 1943 roku usłyszeliśmy strzały karabinowe naszych straży i zobaczyliśmy błyski kolorowych rakiet napastników. Kosynierzy cofali się do budynków. Widzieli napastników atakujących wieś. Wybuchły pożary, kule przelatowały i uderzały w obronne budynki. Strzały się wzmagaly, kule gwizdały i biły w dachy kościoła i „Kasy”. Odpowiedziano im strzałami z wieży kościoła i z balkonu „Kasy”. Kule coraz częściej padały na nasze budynki obronne i dziurawiły blaszane pokrycie dachów. Widzieliśmy dużo kul zapalających, ale one nie zapalały naszych dachów, gdyż belki i więźba dachowa



zabici bagnetami. Resztę zamordowano nożami i bagnetami. Sparaliżowanego staruszka Holca wyciągnięto z domu i zabito. Zaczęliśmy się zastanawiać. Napad odparto, ale co dalej? Ponad połowę amunicji wystrzelano.

Czy uda się odeprzeć następny napad, może silniejszy, a potem trzeci i czy dwa tysiące ludzi ma zginąć? Na jakąkolwiek pomoc nie mogliśmy liczyć, bo jej w pobliżu nie było. Jeżeli Kąty pozostaną na miejscu, to ci z nieorganizowanych wiosek, kryjących się w różnych wertepach, też będą siedzieli na miejscu i wyginą wszyscy. Po krótkiej naradzie, rzucono hasło: „Zostawić wszystko, uciekać do Krzemieńca”. Najbliższa droga była przez Iłowicę, obok Antonowiec i przez Stożek, ale tamtędy było niebezpiecznie. Postanowiono iść okrężną drogą, przez Szumsk i dalej szosą do Krzemieńca. Wyciągano zakopane lżejsze rzeczy, jak ubrania i wiązano w węzélki do niesienia. Niektórzy łapali konie na łąkach i zakładali do ocalałych wozów. Na wozach sadzono dzieci i kaleki. Łuna olbrzymiego pożaru, zaniepokoiła żandarmów niemieckich w Szumsku. Przyjechali, zobaczyli, pogadali z sołtysem i odjechali.

W godzinach popołudniowych uformował się pochód z około 2500 ludzi, przeważnie pieszych i ruszył do Szumsku. Chłopcy szli na przodzie z karabinami, a wielu mężczyzn z kosami na sztorc. Wychodząc z wioski widziało się tabuny koni i mnóstwo bydła, spędzonego tu z okolicy i pasącego się na łąkach.

W Szumsku miejscowi Polacy mieli trochę broni, plus nasze karabiny więc bezpiecznie przenocowaliśmy. Nazajutrz rano ruszono w trzydziestokilometrową drogę, szosą do Krzemieńca. Banderowcy nie spodziewając się takiego obrotu sprawy, że Kąty opuszczą miejsce zamieszkania i Szumsk, nie przygotowali na naszej drodze żadnych zasadzek i marsz odbył się spokojnie. Kilkanaście osób, starych i chorowitych pozostało w Szumsku. Wchodząc do miasta Krzemieńca, zostaliśmy powitani przez dużą grupę Polaków mieszczan, którzy widzieli w nas bohaterów i w słowach i gestach wyrażali nam uznanie.

Opuściliśmy plac boju ale nie daliśmy się zgnieść i wymordować, tak jak to się stało gdzie indziej. Mieszczanie znali nasze położenie i znali dobrze siły naszych napastników. Niemcy jeszcze byli mocni. W mieście było dużo żandarmów i SS-manów, poza miastem panowała UPA-R. Broń musieliśmy oddać Niemcom, a oni ulokowali nas część w kościele licealnym, drugą część w pustym więzieniu. Kilka rodzin ulokowało się w prywatnych mieszkaniach u mieszczan. Na przedmieściach miasta banderowcy zabijali nieostrożnych Polaków i Niemców. Bywały często strzelaniny na peryferiach.

W dniu naszego przybycia do Krzemieńca na drodze do Dubna, w okolicy Smygi zginęło kilku Niemców i prawosławny arcybiskup Łucko-Krzemieński Aleksy Hromadski. Zamordowała go UPA-R. Widzieliśmy jego ciało pokrwawione, leżące w cerkwi-soborze. Za co go zabito?

Otóż za to, że był innej orientacji, niezgodnej z postępowaniem Stepana Bandery.

Od bardzo dawnych czasów śródmieście Krzemieńca było zabudowane, zamieszkałymi przeważnie przez Żydów dworakami szlacheckimi w najczystszej formie architektonicznej. Była to pozostałość po dawnej Rzeczypospolitej. Władze Polskie opiekowały się tymi dworakami i srogo zabraniały niszczenia ich lub przerabiania. Hitlerowcy zrobili w śródmieściu getto dla Żydów. Teraz po przyjeździe zobaczyliśmy, że ponad setka dworaków nie istnieje, zostały zburzone do fundamentów. W mieście, opiewanym przez Juliusza Słowackiego i innych poetów, powstała czarna plama ruin i spalenizny, jak rana na ciele kultury polskiej.

W dniach 8, 10 i 14 maja hitlerowcy zagonili do wagonów wszystkich tych ludzi, którzy byli ulokowani w kościele i budynku więziennym i trzema pociągami odwieźli do Rzeszy na roboty. Pierwszy transport osadzili koło Berlina, drugi w głębi Niemiec, a trzeci w okolicach Grudziądza i Świecia nad Wisłą, wśród polskiej ludności. Junkrzy Pruscy zakupili ich od organi-

zacji, która uprawiała łąpanki. Zostawmy na razie tych wywiezionych na roboty. Spotkamy się z nimi za dwa lata w innych okolicznościach i miejscach. Wróćmy do naszej spalonej i opuszczonej okolicy, bo dramat jeszcze nie zakończył się i trwał dalej.

Polacy, którzy dalej mieszkali w Szumsku, Krzemieńcu i ci z naszej okolicy, których nie wywieziono na roboty, byli naocznymi świadkami strasznych morderstw, gwałtów i napadów UPA-R popełnionych na Niemcach, a Niemców na Ukraińcach. Do niedawna byli przyjaciółmi, liczyli jedni na drugich, ale w międzyczasie ich drogi rozeszły się i zaczęli pomiędzy sobą walczyć. Banderowcy, Bulbowcy, Melnykowcy z zasadzek zabijali Niemców, a mieli częste okazje, bo ci musieli jeździć drogami. Napadano na posterunki, w których Niemcy chronili się w nocy. Dużo Niemców ginęło przy pilnowaniu torów kolejowych. Niemcy krwawo odpłacali Ukraińcom, robili oblawy, palili wsie te, w których było dużo banderowców, a znajdowanych w bunkrach rozstrzeliwali. Wsie, z których pochodziło wielu banderowców, zostały w całości lub częściowo spalone, a ludność zdziesiątkowana. Jedni i drudzy mścili się okrutnie. Banderowcy kryli się pod ziemią, wykopywane schrony sprytnie maskowali i tam się chowali. Robili podziemne przejścia z domów, służące do ucieczki. Mieli duże schrony pod cerkwiami. Niemcy poznali system tych schronów i zasypali je granatami. Wieś Antonowce spalono. Duże zapasy żywności zachowane w lesie i w bunkrach zabrano, a za próbę zbrojnego niedopuszczenia żandarmerii do wsi i strzelania zza węgłów, znalezionych osobników wybito. Z Antonowiec do Krzemieńca przygnano ponad tysiąc krów, pomiędzy krowami poznawano pochodzące z Kątów, Mostów i innych wsi polskich. Zdziczenie i zbrodnia zapanowały na olbrzymim obszarze wschodnich województw przedwojennej Polski.

W czasie naszego wymarszu w Szumsku pozostało, a po kilku dniach wróciło do Kątów dwóch starców i dwóch cho-

rowitych mężczyzn. Wkrótce wszystkich banderowcy pomordowali na ich własnych podwórzach – pogorzeliskach. W naszej okolicy byli nieliczni wyznawcy sekty „Świadkowie Jehowy”, którzy myśleli, że ich nie ruszą. Również wszyscy w liczbie 16 osób zostali zamordowani, a były to rodziny z przewagą dzieci.

## ROZDZIAŁ VII

Pożytecznym będzie poznać wypadki jakie zaistniały w tym czasie, w każdej miejscowości naszej okolicy. W każdej z nich działo się trochę inaczej niż w innych, zależnie od mentalności zamieszkałych tam ludzi. Przywiązanie do ojcowizny trzymało mocno tych spokojnych ludzi na miejscu. Nie mogli zdobyć się na opuszczenie swego i iść w nieznane. Pozostawając na swoim, ryzykowali życiem i czekali uspokojenia. Byli bardzo religijni. Stosowali zasadę *„nie czyn tego bliźniemu, co tobie niemiłe”*. Nie poczuwali się do żadnej winy w stosunku do Ukraińców. Za jakie winy i jakim prawem chcieli ich mordować? W naszej okolicy nawet w tych czasach nie był znany wypadek, ażeby Polak zabił Ukraińca, z innej przyczyny jak tylko w obronie życia. Byli też i tacy, którzy chcieli ginąć za wiarę, uważając, że to była wojna religijna.

Takim człowiekiem był Jakub Łoziński ze Starej Huty, który mówił autorowi niniejszej kroniki *„przyszedeł czas i możność zostania męczennikiem i świętym”*. Życzeniu jego stało się zadość, został zamordowany na drodze. Ponieważ przy końcu tej kroniki jest tabela wykazująca liczbę zamieszkałych w okolicy rodzin i osób oraz tych, którzy zginęli, przeto opisując wypadki w poszczególnych wsiach nie wykazuję ogólnej ilości ofiar, tylko charakterystyczne wypadki.

We wsi Litowiszczce, Polacy stanowili małą mniejszość i nieopatrznie chronili się w wioskach czysto polskich i tam ginęli. Mieszkańcy Pikulskiego i Drygan, chronili się w skalnych wyrobiskach i tam ginęli. Marcin Witkowski w Pikulskim H., mając żonę Ukrainkę był pewny, że żona obroni przed bandytami jego i dwie rodziny Jasińskich z Małej Hłowicy. Chowali się w piwnicy, prośby nie pomogły i tam zginęło, wraz z żoną, jedenaście osób.

Widziano jak bandyci po tym mordzie myli noże przy studni „Pod Górą”. Wieś Garncarskie Hucisko, sąsiadująca z Antonowcami, w nagłym napadzie poniosła 17 ofiar przez spalenie i zamordowanie nożami. Następnie sąsiednie Hucisko-Piasieczna wraz z Swinodebrą poniosła duże ofiary. Reszta Piasieczna przeniosła się do Kątów i ocalała. Kamienna Góra mając dużo dobrej broni, zgrupowanymi transportami na wozach, przewoziła swój ruchomy majątek do miasta Dubna. Mieszkańcy Majdanskiej Huty byli biednymi wyrobnikami leśnymi, zawierzili swoim sąsiadom Ukraińcom z Majdanu, że mogą spokojnie siedzieć w domach, nikt ich nie ruszy i nie skrzywdzi. Zapewniano ich, że cierpią tylko politycznie zaangażowani, a oni przecież nie mają nic wspólnego z polityką. Wszyscy uwierzyli im, nie chowali się i nie uciekali. Wioska w tym czasie liczyła 175 osób, łącznie z Polakami ze wsi Majdan. W piękny majowy dzień, banderowcy otoczyli wioskę, spędzili wszystkich bez wyjątku do stodoły i podpalili ją. Żywcem spaliły się 164 osoby. Ocalał jeden chłopak, który pod zwałami ciał przeleżał, a później wyszedł i leczył się z lekkiej oparzelizny. Poza tym ocalało dziesięcioro dzieci, które w tym czasie skryły się w lesie. Dokonano strasznego mordu na biednej, uczciwej i religijnej ludności. Zrobili to banderowcy przy pomocy nacjonalistów z Majdanu.

Mieszkańcy Huty byli najbiedniejszymi w okolicy, mieli ziemię piaszczystą, otoczoną sosnowymi lasami. Nie mieli większych aspiracji. Mogli z pobliską wsią Kamienną Górą szukać wspólnego ratunku i ocaleć.

Nie wiemy, kto grzebał te spalone ciała, bo to się stało po naszym wyjściu z Kątów do Krzemieńca. Mieszkańcy Starej Huty i Balarni zawierzili znowu partyzanckiej bandzie, która wzmocniła się i w domach ich przebywała. Partyzanci zapewniali, a ludność wierzyła im, że obronią ich przed banderowcami. Z Balarni nikt nie uciekał. Okazyjnie spotkanych Polaków z innych wsi zapraszano do Balarni, bo oni uważali się za bez-

pieczonymi i innych mogli przechować u siebie. Na szczęście nikt tam do nich nie poszedł. Jednej czerwcowej nocy, partyzanci po cichu opuścili tę okolicę, a następnej nocy banderowcy z nacjonalistami z Majdanu wyrznęli 23 osoby w Balarni. Uratowali się ci, którzy się skryli w nocy na bagnach.

Jeszcze przed odejściem partyzantów, część mieszkańców Starej Huty powątpiewała w dobrą i dalszą obronę partyzantów i poczęła przenosić się do miasteczka Mizocza. Tam stacjonowała niemiecka żandarmeria, która otwarcie i jawnie walczyła z banderowcami. Droga ze Starej Huty do Mizocza prowadziła przez las i była niebezpieczna, ze względu na niedalekie sąsiedztwo złodziejskiej wsi Moszczenica. Ale w tym czasie była to dla nich najlepsza furtka do ucieczki.

W drodze do Mizocza zginęło kilka osób, a dwie wyszły cało, podając się za Ukraińców, z umiejętnością „Ojcie nasz” po rusku. Po odejściu partyzantów, w Starej Hucie pozostało jeszcze około 80 osób, którzy czuwali i w chwilach niebezpiecznych chowali się na bagnach porośniętych krzakami tuż za wsią. Przez kilka tygodni był spokój, tylko odwiedzał ich Paweł Kiryczuk z Kątów ze swym szwagrem Minkowskim, obaj Ukraińcy. Za każdym razem w czasie odwiedzin coś zagrabili i spokojnie odjeżdżali. Jednego dnia obaj przyjechali i ogłosili, że mają nowe instrukcje do dalszego postępowania przez mieszkańców wsi, które na zebraniu zostaną odczytane. Zarządzili zbiórkę w domu Jana Jastrzębskiego. Ci którzy uwierzyli temu przyszli. Było ich 35 osób. Niebawem niezauważona przez zebranych, nadeszła banda banderowców, otoczyła dom i zapaliła go. Bandyci stali przy oknach i wychylających się zabijali. Wszyscy zginęli. Ukraińcy podstępem i sprytem starali się wymordować wszystkich Polaków, ich wyczyny były dobrze obmyślane. Widočnym było, że chodziło o to, by pozostało jak najmniej świadków ich morderstw.

Wieś Stara Huta przed wojną uchodziła za najmądrzejszą w całej okolicy, postępowanie jej było zawsze jednomyślne. W czasach groźnych dla życia nie umieli się zjednoczyć i szli

w rozsypkę. Po tym strasznym wypadku, reszta mieszkańców Starej Huty w pojedynkę zaczęła nocami przedzierać się do Szumska, Mizocza i Dubna.

Przedzierając się przez zboża i krzaki A. Śliwińska, z niemowlęciem na rękę, została ostrzelana. Dziecko na jej rękę zostało kulą zabite i tak ta matka przyniosła je do domu Anieli Kamińskiej w Szumsku. Marceli Białobrzycki ze Starej Huty, ożeniony z kuzynką żony Wasyla Minkowskiego, bogacza na futorze w Kątach, uważał, że Wasyl jako szwagier – Ukrainiec przechowa go z rodziną u siebie. Nasłani banderowcy zamordowali tę kuzynkę i dwoje dzieci w mieszkaniu Wasyla, a Marceli z chłopakiem przedtem wyszedł do lasu i ocalał.

Wioska Marynki – Kowalowe Hucisko, leżąca w środku wsi polskich nie miała wiele ofiar. Prawie wszyscy chronili się w Kątach. Po opuszczeniu Kątów w Marynkach pozostało dwoje starych ludzi. Józef Listowski przechowywał się u swego przyjaciela Ukraińca zwanego Makarem w Horodyskim Hucisku. Tam przepracował u niego przez lato i jesień, a zimą został zamordowany. Drugą osobą pozostałą była kaleka i żebraczka, która podobno nie bała się śmierci. Została zamordowana na drodze.

Wieś Iserna, leżąca na styku dwóch dużych lasów, z południa lasy Suraskie, z północy Hurbienskie, miała mniejszość ukraińską. Ukraińcy mieszkali w różnych częściach wioski, przeto frontalnie wioska nie mogła się bronić. Broniła się dzielnie, lecz w pojedynkę, a czasem w lesie grupowo. Część mieszkańców schroniła się w Kątach, jednak większość w lesie. Napady na domy były dość częste, ale na pojedyncze rodziny. Widocznym było, że napadami kierują miejscowi banderowcy.

Isernianie mieli mało broni, ale trzymali się dzielnie. W ciemne noce przychodzili do swych domostw i z piwnic wyносили do lasu produkty żywnościowe. Po napadzie na Kąty, przenieśli się dalej w głąb lasu, aż do uroczyska zwanego „Krynicznym”, a stamtąd mieli lepsze i bezpieczniejsze dojście do Szumska. Z końcem czerwca 1943 roku, przez spalone i pu-

ste Kąty, przeciągnęła wprost do Suraskich lasów, nieznana tu duża grupa radzieckich partyzantów i w lesie zetknęła się z chowającymi się ludźmi. Wkrótce banderowcy zaatakowali partyzantów i chowającą się ludność. Partyzanci ulokowali się na wzniesieniach i atak banderowców trwający trzy doby, został ze znacznymi stratami dla banderowców odparty.

Banderowcy odeszli, partyzanci poszli na wschód, a Isernianie przenieśli się do Szumska. Z wioski Iserny zginęło 25 osób, w tym: dwóch chłopców spalonych na Dąbrowie, jeden chłopak zginął w Szumsku i została wymordowana rodzina trzyosobowa Adolfa Husiatyńskiego na futorze „Wygoda”. Reszta zginęła w walce zabijając kilku banderowców w obronie własnej.

Warto tu przytoczyć wiele mówiący fakt. Kilku uzbrojonych mężczyzn z granatami w rękę przyszło nocą z lasu do wsi Iserna po żywność. Zauważyli w oknach światło w mieszkaniu miejscowego prowodyra banderowców Melnyka. Przez okno widzieli, że było tam kilku innych zajadłych nacjonalistów i nad czymś radzili. Jeden z Polaków chciał rzucić granat do środka, ale reszta nie pozwoliła, uważając, że byłoby to zabójstwo nie w obronie życia. Czy ręce z granatami zatrzymały się z obawy zemsty? Nie, po stokroć nie, gdyż ci ludzie byli na dnie rozpacz i nie mieli już żadnych obaw. Te ręce zatrzymało katolickie sumienie.

W ukraińskiej wsi Androszówce mieszkały trzy rodziny polskie w liczbie dziesięć osób. Młynarza Polakiewicza i jego żonę zamordowano, a ich zięć z zawodu gajowy ze swą rodziną podobno ocalał. Trzecia rodzina Stanisława Hulewicza, żonatego z Ukrainką, przez szybką ucieczkę wraz z dziećmi, ocalała i obecnie mieszka na zachodzie Polski.

Mieszkańcy wsi Hurby byli to ludzie inteligentni i uczciwi, ale w krytycznych dniach nie potrafili zjednoczyć się i bronić się wspólnie. Mieli trochę broni, lecz kryli się z nią do tego stopnia, że najbliżsi sąsiedzi nic o niej nie wiedzieli. Usprawiedliwiają się tym, że był wśród nich zdrajca, który doniósł zan-

darmerii niemieckiej o tym, że jeden ze Stankiewiczów ma rewolwer. Przyjechał żandarm, zagroził Stankiewiczowi, ten się przyznał i rewolwer wydał, a żandarm z miejsca zastrzelił go. To nie była jedyna przyczyna krycia się z bronią. Druga to ta, że dość często odwiedzali ich dwaj folksdojczę Greber i Ignatowicz, z pochodzenia Niemcy. Wykryli oni kryjówkę kilku Żydów w uroczysku „Bednarka” i tam ich zabili.

Warunki przechowywania i użycia broni były trudne. W okresie międzywojennym istniało w Hurbach „Przysposobienie Wojskowe” prowadzone przez D. Łapińskiego, a więc obchodzenie się z bronią nie było im nieznane.

Pomimo wymordowania przez UPA pobliskich wiosek, jak Balarni, Majdańskiej Huty i Starej Huty, większość mieszkańców Hurb nie wierzyła, że ich mogą pomordować. W miesiąc po wyjściu, ludności z Kątów jeszcze siedzieli w swych domostwach i czekali. Doczekali się 5 czerwca ogólnego napadu, w którym zginęło około 80 osób z dziećmi i nauczycielem Hruszowcem. Jeszcze wcześniej, w połowie maja, kilku banderowców weszło do domu Adama Krasickiego, wyprowadzili jego żonę z rocznym dzieckiem za dom do dołu po ziemiankach i tam ich zastrzelili. Dwóch synów Adama przedtem skryło się w życie i śmierć swych rodziców widziało z bliska.

Druga rodzina Krasickich, uciekając furmanką do Mizocza, zabrała ze sobą dwie sieroty po zamordowanej rodzinie Jana Ostaszewskiego. W drodze zostali napadnięci. Krasickich pomordowano, a jedną dziewczynkę, Leokadię sierotę pokaleczono i rzucono do mrowiska. Druga pięcioletnia sierota zeskoczyła z wozu, pędem pobiegła w las i ocalała. Nazajutrz druga większa grupa, jadąc tą samą drogą, odnalazła raną dziewczynkę w mrowisku i zabrała ją ze sobą. W rozległych ranach miała mnóstwo mrówek. Została wyleczona. Trzeciego dnia po napadzie, z Mizocza wyjechało do Hurb 27 furmanek z żandarmerią i mężczyznami Polakami. Trupy pogrzebali na miejscu padnięcia, a ocalałych zabrali ze sobą do Mizocza. Do tego miasteczka uciekli mieszkańcy z Chiniówki, Kurdynia, Mos-

tów II, część ze Starej Huty, Zielonego Dębu i tam ulokowali się w pustych żydowskich domach. Była tam cukrownia „Mizocz” i przy niej żandarmi niemieccy. Niebawem, wieczorem, duża banda banderowców napadła na Mizocz. Wymordowano wielu Polaków. Z Hurb zginęło tam około dwudziestu osób i wiele z innych wsi, lecz nie jest możliwością ustalenie dokładniejszej liczby ofiar.

Żandarmeria broniła się w blokhausie i nie robiła żadnych wypadków w celu obrony ludności. W sumie wieś Hurby straciła 125 osób w 1943 roku, co stanowi 22,2% ogółu ludności wsi.

Opisując wypadki w ostatniej wsi naszej parafii, czuję się przejęty zgrozą, co w tej wsi się działo.

Mieszkańcy tej wsi byli bogatsi od innych. Polacy stanowili prawie połowę ludności, drugą połowę Ukraińcy, którzy sąsiadów Polaków zapewniali, że mogą spokojnie siedzieć na miejscu i wykładali te same argumenty, jakimi okłamywano mieszkańców Majdańskiej Huty. 3-go lipca, kilka tygodni po napadzie na sąsiednie Hurby, nastąpił straszny atak na wieś Zielony Dąb. Bandyci spalili w budynkach żywcem 46 osób, a 9 zamordowali, co stanowi 46,20% ogółu wszystkich tamtejszych Polaków. O święta naiwności. Wierzyli, że sąsiedzi obronią lub ustrzegą ich od śmierci. Nie wiedzieli, że wśród takich jak ich sąsiedzi krążyła idea, że jeżeli nie będzie Polaków na Wołyniu, to każdemu Ukraińcowi przypadnie 9 dziesięcin ziemi. Gdyby Polacy opuścili swe siedziby, mogliby z czasem powrócić, a tak jak się stało, już nie wróca.

Bohaterem w Zielonym Dębie był Wasyl Bondarczuk żonaty z Polką. Banderowcy zagrozili mu śmiercią, o ile nie wykona rozkazu i nie zabije swej żony Polki. Otóż Wasyl nie namyślając się razem z żoną uciekł do Szumska, tam wstąpił do policji, dostał karabin i jeździł na wypady.

Banderowcy zabili jego matkę Ukrainkę w jej domu i śledzili Wasyla, żeby go zabić. Stało się to na grobli w Szumsku. Zastrzelili go z dużej odległości.

Krótko opisane wypadki zaistniałe w tych wsiach, wymagają ogólnego przeglądu i rozpatrzenia.

Dla lepszego zobrazowania tych strasznych mordów na niewinnych i bezbronnych dzieciach i dorosłych, padłych z rąk zdziczałych barbarzyńców, na końcu tej kroniki znajduje się zestawienie, które podaje liczby zamieszkałych tam rodzin i osób w tych rodzinach oraz liczby zamordowanych. Stan ujmuje rodziny i osoby przed napadami na koniec I kwartału 1943 roku, natomiast pomordowanych w ciągu całego roku 1943 i w dalszych latach. To zestawienie jest oparte na szczegółowych wykazach obejmujących tak samo wszystkie rodziny i osoby, ale tylko w danej wsi. Ustawienia alfabetycznego nazwiskami, dokonał autor niniejszej kroniki. Spis obejmuje wyłącznie Polaków.

Zgodność i wiarygodność tych liczb jest prawie stuprocentowa, gdyż te wykazy sporządzono konsultatywnie i wspólnie z ocalałymi mieszkańcami tych wiosek. Najmniej trzy osoby brały w tym udział, a z większych wsi od 7 do 9 osób. Odtwarzanie trwało przez cztery długie lata, zaraz po wojnie. Autor niniejszej kroniki zdobywając adresy zamieszkania byłych mieszkańców tych wiosek, jeździł do nich rozsianych po Ziemiach Odzyskanych i z nimi wspólnie ustalał nazwiska głów rodzin, liczby osób w tych rodzinach i imienne podanie zabitych. Nie wykonywano tych spisów na poczekaniu, ale przez dłuższy czas przypominano i ustalano fakty. W kilku wypadkach sporządzano szkice wsi, ażeby nie pominąć nikogo z jej mieszkańców. Wizualnie ułatwiało to ustalenie pamięciowe. Po trzykrotnym przejściu przez opisywane tereny frontów wojennych i czterokrotnej zmianie władzy administracyjnej, gminne spisy, parafialne metryki zaginęły. Gdyby nawet gdzieś były, to jak wiadomo, po 1 września 1939 roku nie były one prowadzone skrupulatnie i na bieżąco, i nie wykazałyby takiej dokładności, jak nasze odtworzenie. Będąc przez długie lata kierownikiem poczty i jednocześnie księgowym „Kasy Stefczyka” oraz

pełniąc inne funkcje społeczne, znałem dokładnie wszystkich dorosłych mieszkańców okolicy. Z zebranych ilościowych materiałów, sporządziłem z drobiazgowością księgową alfabetyczno-sumaryczny wykaz wszystkich nazwisk, tych którzy tam mieszkali. Jest ich 160, a rodzin 947. Szczegółowe wyliczenia wykazały, że 102 rodziny wymordowano całkowicie, a w 197 rodzinach niektórych członków tych rodzin.

Czytelnikowi może się nasunąć uwaga, że my, organizatorzy obrony, uważamy siebie za bohaterów i że wszystko zrobiliśmy dobrze. Tak nie jest. Można było zrobić więcej i lepiej. Mogliśmy energiczniej i szerzej przygotować się do obrony. Ale na usprawiedliwienie podamy, że byliśmy wzięci w cztery ognie:

- banderowców i całej UPA,
- bandy partyzanckiej,
- żandarmów niemieckich,
- miejscowych Ukraińców.

To nam wiązało ręce i umysły. W powiecie krzemienieckim długo broniła się wieś Rybcza, ale to była obrona tylko jednej wsi. Z opowiadań byłej mieszkanki Podkamienia k. Brodów i z prasy wiemy, że chcieli tam w klasztorze bronić się zebrani z miasta i okolicy Polacy. Mieli dobre miejsce do obrony i mieli broń, ale zawierzyli banderowcom i oddali im broń, a ci wszystkich tam zebranych zaczęli mordować. Podobno spośród nich, 500 osób rzucili do bardzo głębokiej studni.

Obrońcom Kątów, bandyci żadnych propozycji o kapitulacji nie proponowali, bo wiedzieli, że my na to nie zgodzimy się. Kilkunastu naszych obrońców zasługuje na wysokie odznaczenia wojskowe, ale oni są tak skromni, że nie wspominają w ogóle o swych czynach.

W dzisiejszych powojennych czasach, zmiana miejsca zamieszkania dla obywatela Polski, nie stanowi wielkiego problemu, ale dawniej był to problem ciężki, życiowy. Uważano powszechnie, że tam gdzie się człowiek urodził, żyje się najlepiej. I my też powróćmy jeszcze raz do naszej okolicy, bo tam działały

się nadal wielkie tragedie. Ostatecznie w całej okolicy i Szumska pozostało kilkunastu Polaków.

Dwoje z nich dotychczas mieszka w Kątach. Od nich i innych wiemy, co się tam działo w latach 1944–1948.

Po opuszczeniu i ucieczce ocalałych Polaków, w okolicy wytworzyła się pustka. Nacjonaliści ukraińscy po zrabowaniu wszystkiego, co się dało zabrać i po rozebraniu ocalałych od pożogi budynków i zabraniu tego budulca do swych wsi, nie zaglądali tam często. Polacy bezpieczniejsi mogli chodzić i oglądać zgliszczka. Przychodzili Polacy mieszkający w innych okolicach, jak np. koło Ostroga, byli to ci, którzy tu się urodzili i z różnych przyczyn mieszkali gdzie indziej.

Przychodzili również ci, którzy mieszkali za byłą granicą polsko-radziecką i nie widzieli swych stron rodzinnych od długich lat.

Po tych zgliszczach spacerowały opuszczone koty, których było bardzo dużo. Chodziły stadami i szukały jedzenia i ludzi. Mieszkanka Kątów Nina Tomaszewska z pochodzenia Ukrainka, której męża Polaka Stanisława zamordowano, jakiś czas gotowała tym kotom ziemniaki, dopóki je miała. Później koty nie miały co jeść. Z końcem czerwca tego strasznego roku, Polka Józefa z Kucharskich-Martyniakowa, która przechowywała się w Kątach wraz ze swoimi dwoma synami Józefem 10 lat i Janem 7 lat, widziała w trzech studniach po kilka sztuk w każdej, potopione koty, nieżywe pływające na powierzchni wody. Jedna z tych studni była głęboka, a dwie płytkie. Koty żyjąc na zgliszczach, na bezludziu, głodne, z tęsknoty za ludźmi, topiły się. Do tych wyczynów mogło je skłaniać następujące złudzenie: siedząc na cembrowinach studziennych, widziały w lustrze wody w studni swe odbicie i to je pociągało w dół.

Na dowód, że prawosławni popi byli mocno zaangażowani w akcji mordów i gorliwie popierali banderowców z UPA-R, przytacza się następujące wydarzenie, jakie miało miejsce jesienią 1943 roku.

Marianna Bacajewska i Stanisław Adaszyński nie mogli dłużej przebywać w Szumsku, więc jechali furmanką szosą do Krzemieńca. Po drodze, w Nowym Stawie zapytano ich o dokumenty, Adaszyński powiedział „Batuszka szcze ny dały” w tłumaczeniu: „Proboszcz jeszcze nie dali” i jego puścili wolno, a Bacajewską zamordowano. Było to hasło, którego udzielił Adaszyńskiemu Ukrainiec Stawski z Horodyskiego.

Ukraińcy zdjęli blaszane pokrycie z kościoła w Kątach, z budynku Kasy Stefczyka i z Domu Ludowego w Starej Hucie i rozbili mury do fundamentów, zabierając cegłę i wywożąc do swych wiosek. Kościoły w Kątach i Noworodczycach, domy ludowe i wszystkie szkoły wzniesione za czasów dwudziestolecia Polski (a tam takie tylko były) zostały kapitalnie zniszczone. Wspaniałą szkołę w swej wsi Surazu też zniszczyli do fundamentów. Napadł ich szal niszczenia i mordowania. Za jakiegokolwiek podejrzenie padłe na swego ziomka, za rozmowę z Polakiem lub Niemcem, za byle usługę np. zezwolenie napić się wody przy studni, banderowcy zabijali swoich ziomków na miejscu bez sądu. Starszyzna stosowała straszny terror w stosunku do podległych sobie mołojców i karała za byle co śmiercią.

Niemcy na wschodnim froncie cofali się i dlatego byli wściekli. Za napady odpłacali nacjonalistom ukraińskim srogimi ekspedycjami paląc wsie i futory. Połowę ogromnej wsi Dermań spalono.

Ten niepohamowany niczym rozbój trwał do połowy 1944 roku, do przyjscia Armii Czerwonej i ustanowienia radzieckiej władzy administracyjnej. Ale ustanowienie władzy nie było łatwe. Jeżeli któryś z Ukraińców objął jakąś funkcję, to wkrótce skrycie został zabity.

Nacjonałści ukraińscy nie stosowali się do rozporządzeń władzy, bojkotowali zarządzenia, niszczyli urządzenia teletechniczne i inne.

Na podstawie wiarygodnych opowiadań mieszkających do- tychczas w Kątach Polaka Jana Baranowskiego i Ukrainki Marii

Martyniakowej oraz innych osób odwiedzających nas tu w Polsce, podaję fakty tylko z jednej bitwy, która miała miejsce w opisywanej okolicy, na łąkach „Błotach” pomiędzy Kątami a Iserną. Zgrupowana duża ilość mołojców w okolicach wsi Su-raża wszczęła walkę z oddziałem radzieckiego wojska. Mołojcy w walce cofali się brzegiem lasów aż na kąteńskie łąki i tam na przestrzeni otwartej zostali kompletnie rozbici. Kilkaset trupów pochowano na polu „Iserna”. W tej bitwie zginęło dziewięciu nacjonalistów z Kątów. Podobne bitwy odbywały się dookoła, z podobnymi wynikami.

Władze radzieckie organizowały milicję, do której wstępowała lojalni Ukraińcy i Polacy. Milicja ta działała na razie w pobliżu miast i miasteczek, tropiła banderowców chowających się w schronach i prowadzących wojnę podjazdową z zasadzek. W tej walce zginęli nasi chłopcy Bronisław Sinkowski i dwóch braci Borkowskich z Mostów oraz Paweł Federowicz z Iserny.

Jest nam wiadomy los Kąteńskich rizunów i siedmiu uczciwych Ukraińców. UPA-R rozstrzelała Pawła Kiryczuka, wyższego rangą banderowca, mordercę wsi Stara Huta i aktywnego burzyciela kościoła w Kątach – za dezercję. Młodego Liszczuka zabito przy podziale łupów. Smoleja mordercę, też przy podziale łupów. Uczciwych: Stepanidę Kiryczuk za pracę w kuchni wojskowej, gajowego Hrycajuka za różne usługi. Rodzinę Szmatkowskiego 5 osób, jego, żonę i troje dzieci, za lojalność wobec władz radzieckich, rzucono do studni Auterhoffa w Litowiszczach. Stepanida i Hrycajuk rzućeni głową w dół do studni Jasińskich u „Grelów”. Wyginęli prawie wszyscy banderowcy we wsi Isernie i Horodyskim Hucisku.

Tak się działo na całym Wołyniu, ale niewiele szczegółów oprócz opisanych, jest nam znanych, a te które znamy mogą być niezgodne z prawdą, więc o nich nie piszemy.

Nacjoniści ukraińscy rozbici, nie zaprzestali walki podjazdowej z władzami radzieckimi. Nowym sposobem uśmiercania spokojnych i chcących pracować ludzi było znęcanie się i w końcu wieszanie ich na drzewach i słupach. Tak postępowano ze swoimi ziomkami, Rosjanami i Polakami.

Rosjanie zaczęli ich masowo przesiedlać do wschodnich obszarów swego olbrzymiego państwa. Wywożono tych, którzy należeli do UPA i innych organizacji nacjonalistycznych, wraz z całymi rodzinami i dziećmi. Na stacjach kolejowych ładowano dość ciasno, do dużych wagonów i długich pociągów i wywożono na wschód. Nasi ludzie, którzy schronili się w Krzemieńcu i Dubnie widzieli tam na stacjach długie eszelony i ładowanych do nich Ukraińców. Widziano na wagonach napisy kredą „Moszczenica”, „Dermań”, „Światec” i inne. Czy to spowodowało już spokój na tych terenach. Trochę tak, ale nie zupełny. Znany nam jest fakt, że w latach późniejszych, po wojnie, pod wzgórzem „Stanisława” na obrzeżu lasu w Waśkowcach, powieszono pięciu chłopaków Ukraińców, pochodzących z Horodyskiego Huciska, którzy szli z Szumska z wykładów szkoleniowych. Pustka naszej okolicy powiększyła się. Większość mieszkańców Suraza, Sadek, Waśkowic i Antonowie wywieziono do Kazachstanu. W tych wioskach pozostało mało ludzi. Później, po wojnie, wprowadzono osadzono w Kątach kilka rodzin Ukraińców z lubelskiego, którzy mówili tylko po polsku, ale to był bardzo mały zastrzyk.

Od czasu odjazdu trzech pociągów z Krzemieńca, którymi wywieziono naszych ludzi na roboty przymusowe do Niemiec, pozostali na Wołyniu w miastach, mało wiedzieli o ich życiu i powodzeniu. Oni mieli ciężkie życie, byli niewolnikami. Przeżywali groźne bombardowania prowadzone przez aliantów. Najgorzej cierpieli ci, których osadzono w okolicach Berlina. Długie przebywanie nocą w schronach, a w dzień ciężka praca, ujemnie wpływały na zdrowie. Ale mieli szczęście, bo prawie wszyscy zostali przydzieleni do majątków rolnych i gospodarzy rolników. Wielkiego głodu nie mieli, gdyż w majątkach lub u rolników coś tam dostawali lub po kryjomu brali, co się dało. Ci, których osadzono na Pomorzu, byli mniej narażeni na bomby, ale dusili się w ciasnych barakach, w których musieli mieszkać. W majątku Widlice 17 rodzin mieściło się w dwóch izbach niskich o ogólnej powierzchni 49 m<sup>2</sup>. W tych rodzinach

było 60 osób. W majątku Mędrzyce 20 rodzin mieszkało w podobnych warunkach. Podobnie było w innych majątkach. Tuż obok tych baraków stały pałacyki junkrów pruskich, prawie puste.

Z tych, których osiedlono w głębi Niemiec, kilkanaście rodzin zatrudniono w fabrykach i z nich kilka osób zginęło, ale nie wiadomo z jakich przyczyn. Gdy front wojenny przesunął się na zachód, z rolnictwa zabierano mężczyzn do kopania okopów i rowów przeciwczołgowych, w ten sposób rozrywano rodziny. Przed zbliżającym się frontem właściciele majątków, którzy nie byli zabierani do wojska, uciekali na zachód. Niektórzy chcieli zabrać ze sobą naszych ludzi, lecz ci się nie dali i nie ruszyli się z miejsca.

Z przyjściem na tereny Armii Czerwonej wszyscy nasi ludzie powracali na Ziemię Odzyskaną. Jechali majątkowymi furmankami, koleją, radzieckimi samochodami i osiadali w opuszczonych przez Niemców domach, w pustych wioskach. Przeważnie trzymali się grupami i razem osiadali w jednej miejscowości. Jedna z grup, około 250 rodzin, osiadła w okolicach Gorzowa Wlkp. W pustych wsiach Chwałowice, Baczyna i Marvice. Druga grupa, około 180 rodzin osiadła na Śląsku Opolskim w Łosiowie, Jasionnej i innych wioskach. Trzecia grupa osadzona w majątkach koło Grudziądza, tam pozostała zajmując całą dużą wieś Partęczyny, Lisnówko i inne wioski jak Szczepanki. Część tego transportu osiadła w okolicach Nowego i w miasteczku Nowe powiatu Świecie n. Wisłą. Część z tych, którzy byli stłoczeni w barakach, z chwilą opuszczenia w ucieczce swych pałacyków przez junkrów, odruchowo przeniosła się do tych pałacyków i przez dłuższy czas tam mieszkała. Pałacyki te były jak gdyby hotelami, dla wciąż przybywających członków rodzin i znajomych szukających miejsca do osiedlenia się. Trzeba jeszcze wymienić takie skupiska osiadłych naszych ludzi, jak Dębowa Łąka, Bojanowo koło Leszna.

Z dokładnego prześledzenia, kto gdzie osiadł wynika, że nie ma prawie powiatu w całej Polsce, w którym by nie było

mieszkańca z naszej okolicy. Po osiedleniu się, radości było co niemiara, odszukiwano się wzajemnie. Łączyły się rozłączone rodziny. Poczta informacyjna zadziwiająco działała. Odwiedzano się, jeżdżono z jednego końca Polski na drugi.

Jakimś sposobem otrzymywano adresy do rodzin zza oceanu. Niebawem zaczęła napływać fala repatriantów. Przyjeżdżali ci, którzy pozostali w Szumsku, Krzemieńcu i Dubnie i osiadali obok swych krewnych i znajomych. Byli oni też biedni, gdyż tyle czasu tułali się po różnych kątach. Ogarnięci repatriacją przyjeżdżali przeważnie na Ziemię Odzyskane stali mieszkańcy miast i miasteczek Wołynia, Małopolski Wschodniej i z północnych województw. Pomiędzy repatriantami prześlaskali Ukraińcy przeważnie żonaci z Polkami. Z naszej okolicy przyjechało pięciu Ukraińców z żonami Polkami, jeden kawaler i jedna cała rodzina. Wszyscy oni obrali miejsca, w których sąsiadów z domu nie było. Siedzieli cicho, nie afiszowali się i chociaż później wiedzieliśmy, że oni tu są, nikt ich nie skarżył do władz. Nie wszyscy wywiezieni na roboty do Niemiec powrócili do kraju. Część tych, których objęła okupacja amerykańska lub angielska, wyjechała do Kanady czy Australii, ale listy od nich dość często przychodzą.

Po zaznajomieniu się z faktami jakie miały miejsce w opisywanej okolicy, warto jeszcze rzucić okiem na wydarzenia na całym Wołyniu w tych latach. Otóż badacze tych spraw podają, że na Wołyniu w 1943 roku zginęło 100 000 cywilnej ludności polskiej. Ponadto tysiące Polaków i Polek na skutek usłużności policji ukraińskiej zostało zamordowanych w więzieniach.

Rzezie Polaków rozpoczęły się w pierwszych tygodniach 1943 roku na północy Wołynia, w terenach lesistych, w powiatach kostopolskim i sarnieńskim. Mordować zaczęli bulbowcy, którymi dowodził Borowiec. Wielki tydzień w 1943 roku banderowcy nazwali „Czerwoną Wielkanocą” i zaplanowali w tym tygodniu wyrżnięcie wszystkich Polaków. Wiedzieli o tym, że Polacy będą gromadzić się w kościołach i przez to będą mieli ułatwioną pracę. My już wiemy o tym, że takie postanowienie

o nas zapadło 2 maja w Poczajowie. Jednakże to im się nie udało w całości i mordowali w dalszych tygodniach. Ogółem zginęło na Wołyniu z rąk nacjonalistów ukraińskich około 30% ludności polskiej, przeważnie dzieci i starców.

Kończąc czytanie tych stron proszę chwilą ciszy uczcić ofiary rąk barbarzyńców, zapamiętać treść i przekazać pamięć o nich swoim potomkom.

## SKOROWIDZ SKRÓTÓW

1) **Bulbowcy** – Organizacja utworzona w 1941 roku na Polesiu tzw. „Poliśka Sicz”. Przywódcą był Ukraińiec Taras Borowец, który miał pseudonim od nazwy kozackiego watażki Tarasa Bulby. Banda ta liczyła kilka tysięcy ludzi i pierwsza zaczęła mordować Polaków. W 1942 r. połączyła się z banderowcami, bez Boroweca, którego Niemcy zamknęli w obozie.

2) **OUN** – Objednanije Ukraińskich Nacjonalistów. Skrajnie nacjonalistyczne faszystowskie stronnictwo założone w 1929 r. na terenie Czech.

**OUN-R** – w czasie II wojny współpracowało z Niemcami. W roku 1940 nastąpił rozłam na: „Rewolucjonistów” (Stepan Bandera) i „Solidarystów” (Andrij Melnyk).

3) **UWO** – Ukraińska Wojskowa Organizacja, miała za zadanie uprawianie sabotażu i terroru. Walka podziemna przed wojną. Zamach na Józefa Piłsudskiego.

4) **UPA** – Ukraińska Powstańcza Armia, założona na Polesiu 14.10.1942 r. W marcu 1943 r. na rozkaz OUN do UPA przeszło ponad pięć tysięcy ukraińskich policjantów. Hasłem bandy było: Skończyliśmy z Żydami, teraz to samo będziemy robić z Polakami. Niemcy udzielali im pomocy w materiałach i broni. Walka z UPA była szczególnie krwawa, objęła obszary Polski, Czechosłowacji i ZSRR.

5) **UPA-R** – Z końcem roku 1942 nastąpił rozłam tej organizacji, przy nazwie wstawiono R rewolucyjna, którą tą część objął S. Bandera.

6) **Stepan Bandera** (banderowcy) – przywódca terrorystycznej organizacji ukraińskiej. W 1933 r. zagarnął władzę w OUN w sposób gwałtowny, w 1934 r. zaprzedał OUN hitlerowcom. Brał udział w spisku na życie ministra Pierackiego. Skazany na śmierć, amnestią zmniejszono karę do 7 lat więzienia. Po odsiedzeniu znów objął władzę w OUN. W czasie wojny jemu podwładni mordowali Polaków. Od jego nazwiska nazwano morderców „banderowcami”. W 1959 r. został zabity w Monachium.

7) **Melnykowcy** – Melnyk Andrij, zarządca lasów hr. Szeptyckiego i szwagier Konowalca, czołowy aktywista UWO, późniejszy przewodniczący OUN, rozszerzył i wzmocnił kontakty z Abwehrą. Udawał, że był przeciwny mordowaniu Polaków, ale w 1943 r. nie protestował przeciwko postępkom banderowców i był w przyjaźni z S. Bandera.

Zestawienie statystyczne wiosek parafii Kąty (Kuty).

Zestawienie obejmuje wszystkie miejscowości należące do parafii rzymskokatolickiej Kąty k. Krzemieńca na Wołyniu, sporządzone na podstawie spisu rodzin i osób tam zamieszkałych i tam urodzonych. Stan spisu z miesiąca kwietnia 1943 roku, z czasu rzezi przez UPA, tych którzy tam zginęli i tych, którzy ocalili i te tereny musieli opuścić.

| Nazwa wsi<br>i przysiółków            | Liczba |                      |                    | % zamor-<br>dowanych | %<br>Polaków<br>w wiosce |
|---------------------------------------|--------|----------------------|--------------------|----------------------|--------------------------|
|                                       | rodzin | osób przed<br>rzezią | zamordo-<br>wanych |                      |                          |
| Kąty (Kuty)                           | 234    | 926                  | 43                 | 4,6                  | 86,0                     |
| Litowiszczce k. z Karpiszyną          | 19     | 87                   | 16                 | 18,4                 | 10,0                     |
| Horodyskie Hucisko i Janowe           | 33     | 147                  | 13                 | 8,8                  | 64,0                     |
| Marynki - Kowalowe Hucisko            | 50     | 228                  | 3                  | 1,3                  | 100,0                    |
| Stara Huta                            | 105    | 505                  | 46                 | 9,1                  | 100,0                    |
| Pikulskie Hucisko i Drygany           | 56     | 269                  | 24                 | 8,2                  | 100,0                    |
| Iłowica Mała                          | 2      | 8                    | 7                  | 87,5                 | 4,0                      |
| Iserna i 3 rodziny z Andro-<br>szówki | 77     | 374                  | 27                 | 7,2                  | 85,0                     |
| Mosty                                 | 58     | 291                  | 34                 | 11,7                 | 100,0                    |
| Antonowce                             | 7      | 27                   | 8                  | 30,0                 | 3,0                      |
| Antonowiecka Huta                     | 10     | 51                   | 38                 | 74,5                 | 100,0                    |
| Antonowiecki Majdan                   | 15     | 75                   | 11                 | 14,6                 | 50,0                     |
| Garncarskie Hucisko                   | 14     | 81                   | 17                 | 21,0                 | 100,0                    |
| Piaseczne Hucisko i Swino-<br>derba   | 24     | 136                  | 16                 | 11,7                 | 100,0                    |
| Kamienna Góra                         | 42     | 199                  | 2                  | 1,0                  | 100,0                    |
| Majdańska Huta i część Maj-<br>danu   | 37     | 175                  | 164                | 95,0                 | 100,0                    |
| Balarnia                              | 17     | 75                   | 23                 | 30,0                 | 100,0                    |
| Hurby                                 | 120    | 564                  | 125                | 22,2                 | 100,0                    |
| Zielony Dąb                           | 27     | 119                  | 55                 | 46,2                 | 60,0                     |
| RAZEM                                 | 947    | 4337                 | 672                | 15,5                 |                          |

Spisy sporządzono w konsultacji z mieszkańcami tych wsi, którzy ocalili. Rannych nie było wielu, tych, którzy ozdrowieli zaliczamy do żyjących.

Alfabetyczny spis, obejmujący wszystkie rodziny Polaków i pojedyn-  
cze osoby zamieszkałe w 19 wsiach należących do parafii rzymsko-  
katolickiej Kąty k. Krzemieńca na Wołyniu, wszystkich, którzy zginę-  
li, ocaleli i wyjechali stamtąd.

| Lp. | Nazwisko rodowe<br>rodziny | Liczba<br>rodzin | Lp. | Nazwisko rodowe<br>rodziny | Liczba<br>rodzin |
|-----|----------------------------|------------------|-----|----------------------------|------------------|
| 1   | Adaszyński                 | 4                | 39  | Hruszowiec                 | 1                |
| 2   | Antonowicz                 | 1                | 40  | Hulewicz                   | 3                |
| 3   | Babiński                   | 2                | 41  | Hole                       | 1                |
| 4   | Bacajewski                 | 1                | 42  | Huk                        | 1                |
| 5   | Baranowski                 | 7                | 43  | Husiatyński                | 7                |
| 6   | Barszczewski               | 1                | 44  | Unicki                     | 3                |
| 7   | Bączkowski                 | 4                | 45  | Janowski                   | 1                |
| 8   | Bąk                        | 2                | 46  | Janicki                    | 4                |
| 9   | Białobrzycki               | 9                | 47  | Jakuszeński                | 6                |
| 10  | Bielecki                   | 1                | 48  | Jarmoliński                | 13               |
| 11  | Biernacki                  | 5                | 49  | Jasiński                   | 88               |
| 12  | Borowski                   | 1                | 50  | Jastrzębski                | 49               |
| 13  | Bondar                     | 1                | 51  | Januszeński                | 1                |
| 14  | Borzęcki                   | 2                | 52  | Jarosz                     | 1                |
| 15  | Borkowski                  | 3                | 53  | Jedwabny                   | 1                |
| 16  | Błażewski                  | 4                | 54  | Jelenkowski                | 6                |
| 17  | Burzyński                  | 5                | 55  | Jurgielewicz               | 3                |
| 18  | Buderewicz                 | 2                | 56  | Kalinowski                 | 3                |
| 19  | Brączkowski                | 4                | 57  | Karperski                  | 2                |
| 20  | Cichomski                  | 2                | 58  | Kowalski                   | 2                |
| 21  | Cieślak                    | 2                | 59  | Kozak                      | 1                |
| 22  | Chruszczewski              | 24               | 60  | Kozłowski                  | 7                |
| 23  | Dębicki                    | 1                | 61  | Kostrzewa                  | 1                |
| 24  | Dobrzański                 | 1                | 62  | Krasnostawski              | 1                |
| 25  | Dąbrowski                  | 2                | 63  | Krasicki                   | 29               |
| 26  | Domarński                  | 6                | 64  | Krajewski                  | 4                |
| 27  | -Drozdowski                | 1                | 65  | Krzyżanowski               | 3                |
| 28  | Dzwonkowski                | 7                | 66  | Krawczyński                | 1                |
| 29  | Demczuk                    | 1                | 67  | Kukorowski                 | 12               |
| 30  | Federowicz                 | 14               | 68  | Kucharski                  | 47               |
| 31  | Filarowski                 | 2                | 69  | Kwiatkowski                | 1                |
| 32  | Foina                      | 5                | 70  | Kutniewicz                 | 1                |
| 33  | Gabruk                     | 25               | 71  | Leszczyński                | 6                |
| 34  | Gadomski                   | 1                | 72  | Leszczewski                | 3                |
| 35  | Głowacki                   | 4                | 73  | Listowski                  | 32               |
| 36  | Giżycki                    | 15               | 74  | Lewandowski                | 3                |
| 37  | Haleta                     | 1                | 75  | Łapiński                   | 3                |
| 38  | Hornicki                   | 14               | 76  | Łoziński                   | 5                |

|     |              |    |        |               |     |
|-----|--------------|----|--------|---------------|-----|
| 77  | Łuczkiwicz   | 1  | 119    | Sikorski      | 20  |
| 78  | Łukomski     | 3  | 120    | Sienkiewicz   | 1   |
| 79  | Malewski     | 2  | 121    | Sinkowski     | 28  |
| 80  | Martyniak    | 2  | 122    | Śliwiński     | 19  |
| 81  | Magnuszewski | 1  | 124    | Soczyński     | 10  |
| 82  | Maniakowski  | 14 | 125    | Spatek        | 1   |
| 83  | Marszczyci   | 1  | 126    | Sobotnicki    | 1   |
| 84  | Materkowski  | 3  | 127    | Sokulski      | 5   |
| 85  | Mazurek      | 1  | 128    | Smoliński     | 5   |
| 86  | Mazurkiewicz | 1  | 129    | Stabelski     | 1   |
| 87  | Michałkowski | 3  | 130    | Soroczyński   | 1   |
| 88  | Mielnik      | 2  | 131    | Strzelecki    | 3   |
| 89  | Minkowski    | 2  | 132    | Suchodolski   | 11  |
| 90  | Mastyński    | 1  | 133    | Supiński      | 11  |
| 91  | Melcer       | 1  | 134    | Stankiewicz   | 20  |
| 92  | Mukosiński   | 6  | 135    | Suprowicz     | 4   |
| 93  | Mydlarski    | 2  | 136    | Stychański    | 8   |
| 94  | Naumowicz    | 4  | 137    | Sztachetko    | 6   |
| 95  | Nowak        | 1  | 138    | Szpakowski    | 1   |
| 96  | Nowakowski   | 1  | 139    | Szymański     | 2   |
| 97  | Obarewicz    | 5  | 140    | Tomaszewski   | 6   |
| 98  | Oborski      | 21 | 141    | Tomczyk       | 1   |
| 99  | Omelański    | 1  | 142    | Tylicki       | 14  |
| 100 | Orłowski     | 4  | 143    | Warnowski     | 1   |
| 101 | Orzechowski  | 5  | 144    | Wasylkowski   | 2   |
| 102 | Osiński      | 2  | 145    | Wawrzykowski  | 1   |
| 103 | Ostaszewski  | 6  | 146    | Wierciński    | 2   |
| 104 | Urzędowski   | 1  | 147    | Wiatkowski    | 4   |
| 105 | Paszkowski   | 7  | 148    | Wierzbiński   | 1   |
| 106 | Paszkiewicz  | 1  | 149    | Wiśniewski    | 1   |
| 107 | Piotrowski   | 1  | 150    | Wolski        | 1   |
| 108 | Polakiewicz  | 2  | 151    | Wolszczak     | 1   |
| 109 | Pozichowski  | 1  | 152    | Wereszczyński | 28  |
| 110 | Pomianowski  | 1  | 153    | Wróblewski    | 4   |
| 111 | Popławski    | 5  | 154    | Wojnarowski   | 4   |
| 112 | Prusik       | 1  | 155    | Wyrzykowski   | 1   |
| 113 | Proniewicz   | 1  | 156    | Zajdel        | 1   |
| 114 | Przetomski   | 1  | 157    | Zalewski      | 1   |
| 115 | Przewłocki   | 4  | 158    | Zarzycki      | 12  |
| 116 | Rudkowski    | 5  | 159    | Zieliński     | 27  |
| 117 | Rybczyński   | 1  | 160    | Zapolski      | 1   |
| 118 | Sawicki      | 2  | OGÓŁEM |               | 947 |

Na jedno nazwisko wypada przeciętnie 6 rodzin. W czasie rzezi w 1942-1944 r. przez banderowców, całkowicie zostało zamordowanych lub spalonych żywcem 102 rodziny, a członków rodzin zamordowano w 197 rodzinach.

Alfabetyczny spis ludności polskiej żyjącej w Kątach (Kutach) powiatu krzemienieckiego na Wołyniu, do mordów w 1943 roku, wykazując osoby zamordowane.

| Lp. | Nazwisko i imię          | Imię ojca, przeczisko | Liczba osób | Zamordowanych |
|-----|--------------------------|-----------------------|-------------|---------------|
| 1   | Adaszyński Józef         |                       | 2           |               |
| 2   | Baranowski Wincenty      | Chmiel                | 5           |               |
| 3   | Baranowski Franciszek    | Chmiel                | 5           |               |
| 4   | Baranowsk Franciszek     | s. Józefa             | 3           |               |
| 5   | Baranowski Jan           | s. Józefa             | 6           |               |
| 6   | Baranowski Franciszek    | s. Antoniego          | 3           |               |
| 7   | Baranowska Teresa        |                       | 4           |               |
| 8   | Baranowska Maria         | Brzezina              | 2           |               |
| 9   | Borowska gosn. Prób      |                       | 1           |               |
| 10  | Białobrzycki Franciszek  | s. Pawła              | 2           |               |
| 11  | Białobrzycki Bronisław   | s. Pawła              | 3           |               |
| 12  | Białobrzycka Leontyna    |                       | 5           |               |
| 13  | Białobrzycki Bronisław   | s. Rafała             | 5           |               |
| 14  | Białobrzycki Franciszek  | s. Romana             | 2           |               |
| 15  | Błażewski Jan            | s. Stefana            | 5           |               |
| 16  | Błażewski Jan            | s. Józefa             | 5           |               |
| 17  | Błażewski Franciszek     | s. Jana               | 5           |               |
| 18  | Chruszczewski Józef      |                       | 3           |               |
| 19  | Chruszczewski Antoni     |                       | 4           |               |
| 20  | Chruszczewski Paweł      |                       | 4           |               |
| 21  | Chruszczewski Józef      |                       | 3           |               |
| 22  | Chruszczewski Antoni     |                       | 3           |               |
| 23  | Chruszczewski Tomasz     | Drygany               | 8           |               |
| 24  | Chruszczewski Stanisław  | - II -                | 5           |               |
| 25  | Chruszczewski Karol      | Parnisko              | 4           |               |
| 26  | Chruszczewski Bronisław  | - II -                | 2           |               |
| 27  | Chruszczewski Michał     | Łąg                   | 4           |               |
| 28  | Chruszczewska Satrusława |                       | 3           |               |
| 29  | Chruszczewski Zygmunt    |                       | 5           |               |
| 30  | Chruszczewska Petronela  |                       | 2           |               |
| 31  | Chruszczewski Jan        | Zagrobla              | 4           |               |
| 32  | Chruszczewski Filip      | Zagrobla              | 7           |               |
| 33  | Chruszczewska Paulina    | - II -                | 4           |               |
| 34  | Chruszczewski Grzegorz   | Zarzeczka             | 5           |               |
| 35  | Chruszczewski Stanisław  | - II -                | 5           |               |
| 36  | Chruszczewski Józef      |                       | 4           |               |
| 37  | Chruszczewski Paweł      |                       | 4           |               |
| 38  | Gabruk Karol             |                       | 4           |               |

|    |                       |               |   |                              |
|----|-----------------------|---------------|---|------------------------------|
| 39 | Głowacka Paulina      |               | 6 | Wszyscy po-<br>mordowani 6   |
| 40 | Giżycka Karolina      |               | 4 |                              |
| 41 | Giżycki Antoni        |               | 5 | s. Wacław za-<br>mordowany 1 |
| 42 | Giżycki Piotr         |               | 5 |                              |
| 43 | Giżycki Paweł         |               | 4 |                              |
| 44 | Giżycki Stanisław     | s. Piotra     | 2 |                              |
| 45 | Giżycki Franciszek    |               | 3 |                              |
| 46 | Giżycki Józef         |               | 5 |                              |
| 47 | Giżycki Jan           |               | 4 |                              |
| 48 | Giżycki Stanisław     | sieroty       | 2 | Zamordowany                  |
| 49 | Gutewicz Janka        |               | 1 |                              |
| 50 | Fedorowicz Adam       |               | 6 |                              |
| 51 | Fedorowicz Karol      |               | 5 |                              |
| 52 | Fedorowicz Stanisława | wdowa         | 3 |                              |
| 53 | Fedorowicz Franciszka | - II -        | 4 | Bratowa 1                    |
| 54 | Fedorowicz Franciszka | c. Jana       | 3 |                              |
| 55 | Fedorowicz Bronisław  | s. Jana       | 3 |                              |
| 56 | Fedorowicz Kamila     |               | 3 |                              |
| 57 | Fedorowicz Jan        | s. Józefa     | 2 |                              |
| 58 | Fedorowicz Andrzej    |               | 2 |                              |
| 59 | Fedorowicz Stanisław  | Ochota        | 4 |                              |
| 60 | Hole Kazimierz        |               | 3 | Ojciec zastrze-<br>lony 1    |
| 61 | Hulewicz Katarzyna    |               | 1 |                              |
| 62 | Hulewicz Marceli      | s. Franciszka | 6 |                              |
| 63 | Hulewicz Stanisław    | - II -        | 3 |                              |
| 64 | Haleta zięć Pauliny   |               | 2 |                              |
| 65 | Jasiński Stanisław    | s. Jana       | 4 |                              |
| 66 | Jasiński Antoni       | - II -        | 4 |                              |
| 67 | Jasiński Dominik      | - II -        | 4 |                              |
| 68 | Jasiński Franciszek   | s. Mikołaja   | 6 |                              |
| 69 | Jasińska Paulina      | wdowa         | 6 |                              |
| 70 | Jasiński Franciszek   | Łąg           | 4 |                              |
| 71 | Jasiński Jan          |               | 5 |                              |
| 72 | Jasiński Józef        | Łąg           | 3 |                              |
| 73 | Jasiński Feliks       | s. Kajetana   | 3 |                              |
| 74 | Jasiński Marceli      | - II -        | 4 |                              |
| 75 | Jasiński Józef        | s. Kaspra     | 5 |                              |
| 76 | Jasiński Jan          | s. Józefa     | 4 |                              |
| 77 | Jasiński Franciszek   | s. Jana       | 4 |                              |
| 78 | Jasiński Józef        | - II -        | 5 |                              |
| 79 | Jasiński Karol        | s. Mateusza   | 4 |                              |

|     |                     |               |   |                               |
|-----|---------------------|---------------|---|-------------------------------|
| 80  | Jasiński Adam       | s. Kaspra     | 6 | Zamordowany Adam 1            |
| 81  | Jasiński Józef      | s. Adama      | 2 |                               |
| 82  | Jasiński Franciszek | - II -        | 3 |                               |
| 83  | Jasiński Stanisław  | - II -        | 3 |                               |
| 84  | Jasiński Antoni     | s. Jana       | 5 |                               |
| 85  | Jasińska Waleria    | Krawiec       | 2 |                               |
| 86  | Jasińska Karolina   | Franciszek    | 2 |                               |
| 87  | Jasiński Antoni     | Kowal         | 6 |                               |
| 88  | Jasiński Stanisław  | Aleksander    | 3 |                               |
| 89  | Jasiński Józef      | - II -        | 2 |                               |
| 90  | Jasiński Jan        | s. Kazimierza | 4 |                               |
| 91  | Jasiński Piotr      | - II -        | 4 |                               |
| 92  | Jasiński Jan        |               | 5 |                               |
| 93  | Jasiński Antoni     |               | 4 |                               |
| 94  | Jasiński Władysław  | Aleksander    | 6 |                               |
| 95  | Jasiński Antoni     | Wojciech      | 4 |                               |
| 96  | Jasiński Franciszek | s. Antoniego  | 4 |                               |
| 97  | Jasiński Józef      | Wojciech      | 3 | Wszyscy spaleni na Dąbrowie 3 |
| 98  | Jasiński Albin      | s. Józefa     | 4 | Wszyscy spaleni na Dąbrowie 4 |
| 99  | Jasiński Mikołaj    | - II -        | 3 |                               |
| 100 | Jasiński Dominik    | - II -        | 4 |                               |
| 101 | Jasiński Dionizy    | - II -        | 4 |                               |
| 102 | Jasiński Jan        |               | 4 |                               |
| 103 | Jasiński Stanisław  |               | 2 |                               |
| 104 | Jasiński Jan        | s. Franciszka | 2 |                               |
| 105 | Jasiński Stanisław  |               | 2 |                               |
| 106 | Jasińska Katarzyna  |               | 4 |                               |
| 107 | Jasiński Władysław  |               | 3 |                               |
| 108 | Jasiński Franciszek | Brzezina      | 4 |                               |
| 109 | Xxxxxx              | s. Jana       | 2 |                               |
| 110 | Jasiński Józef      | s. Adama      | 4 |                               |
| 111 | Jasiński Franciszek | s. Ignacego   | 5 |                               |
| 112 | Jasińska Paulina    | Brzezina      | 2 |                               |
| 113 | Jasiński Franciszek |               | 4 |                               |
| 114 | Jasiński Antoni     |               | 2 |                               |
| 115 | Jasiński Antoni     | s. Joanny     | 4 |                               |
| 116 | Jasiński Antoni     | Zastajło      | 5 |                               |
| 117 | Jasiński Franciszek | - II -        | 5 | 5.V. zabity kulą 1            |
| 118 | Jasińska Paulina    | Wdowa Łąg     | 2 |                               |

|     |                       |              |    |                                       |
|-----|-----------------------|--------------|----|---------------------------------------|
| 119 | Jasińska Karolina     | pod górą     | 8  |                                       |
| 120 | Jasiński Józef        |              | 3  |                                       |
| 121 | Jasiński Stanisław    | Herlo        | 5  |                                       |
| 122 | Jasiński Piotr        | Gajowy       | 6  | Żona Maria zabita 5.V. 1              |
| 123 | Jasiński Marcelli     | Szabas       | 4  |                                       |
| 124 | Jasiński Wincenty     | - II -       | 4  |                                       |
| 125 | Jasiński Jan          | Grabek       | 4  |                                       |
| 126 | Jasiński Władysław    | - II -       | 4  |                                       |
| 127 | Jasiński Karol        | - II -       | 4  |                                       |
| 128 | Jasińska Maria        |              | 5  |                                       |
| 129 | Jasiński Antoni       |              | 4  |                                       |
| 130 | Jasiński Józef        | s. Antoniego | 3  |                                       |
| 131 | Jasińska Marcelina    |              | 4  |                                       |
| 132 | Jasińska Maria        | Marynia      | 1  |                                       |
| 133 | Jasiński Józef        |              | 3  |                                       |
| 134 | Jasiński Stanisław    | s. Ignacego  | 1  |                                       |
| 135 | Jasiński Karol        | s. Wojtka    | 6  |                                       |
| 136 | Jasińska Wojciechowa  | Łan          | 2  |                                       |
| 137 | Janowski Szymon       | Proboszcz    | 1  |                                       |
| 138 | Jarmoliński Władysław |              | 5  |                                       |
| 139 | Kowalski Jan          | Łąg          | 10 |                                       |
| 140 | Kucharski Jan         |              | 7  |                                       |
| 141 | Kucharski Stanisław   | Drygany      | 5  |                                       |
| 142 | Kucharski Bronisław   | s. Wojtka    | 4  |                                       |
| 143 | Kucharski Witali      | Zarzeczka    | 4  |                                       |
| 144 | Kucharska Anna        |              | 2  |                                       |
| 145 | Kucharski Stanisław   | Stasenio     | 7  |                                       |
| 146 | Kucharski Antoni      | s. Jagny     | 3  |                                       |
| 147 | Kucharski Julian      | Zarzeczka    | 5  |                                       |
| 148 | Kucharski Dominik     | - II -       | 5  | Dominik i syn zamordowani 2           |
| 149 | Kucharski Jan         | - II -       | 6  |                                       |
| 150 | Kucharski Adolf       |              | 3  |                                       |
| 151 | Kucharski Józef       |              | 2  |                                       |
| 152 | Kucharski Antoni      |              | 5  |                                       |
| 153 | Kucharski Bronisław   |              | 4  |                                       |
| 154 | Kucharska Anna        | s. Wojciecha | 4  | Anna i syn Dominik zamordowani 2      |
| 155 | Kucharski Apolinary   |              | 4  |                                       |
| 156 | Kucharski Antoni      |              | 6  | 4 osoby zamordowane w czasie napadu 4 |

|     |                       |               |   |                                    |
|-----|-----------------------|---------------|---|------------------------------------|
| 157 | Kucharski Franciszek  | s. Wawrzyńca  | 6 |                                    |
| 158 | Kucharski Antoni      | - II -        | 5 |                                    |
| 159 | Kucharski Józef       | s. Jana W.    | 6 |                                    |
| 160 | Kucharski Józef       |               | 5 |                                    |
| 161 | Kucharski Jan         |               | 2 |                                    |
| 162 | Kucharska Maria       | Staszyk       | 3 |                                    |
| 163 | Kucharski Apolinary   | Staszyk       | 3 |                                    |
| 164 | Kucharski Franciszek  |               | 5 |                                    |
| 165 | Kucharski Józef       | Kowal         | 6 |                                    |
| 166 | Kucharski Stanisław   | Czarny        | 3 |                                    |
| 167 | Kucharski Paweł       | Czarny        | 2 | Zamordowany<br>Paweł 1             |
| 168 | Kucharski Franciszek  | s. Józefa     | 5 |                                    |
| 169 | Kucharski Stanisław   | Zagrobla      | 3 |                                    |
| 170 | Kucharski Jan         | s. Stanisława | 4 |                                    |
| 171 | Kucharski Jan         |               | 3 |                                    |
| 172 | Kucharski Mikołaj Jan |               | 7 |                                    |
| 173 | Kucharski Aleksander  |               | 6 | 4 osoby za-<br>mordowane           |
| 174 | Kucharski Antoni      |               | 2 |                                    |
| 175 | Kucharska Karolina    | Pole          | 3 |                                    |
| 176 | Kucharski Jan         | Czarny        | 1 |                                    |
| 177 | Kucharska Józefa      | c. Józefa     | 1 |                                    |
| 178 | Kozak Eugeniusz       | Nauczyciel    | 1 |                                    |
| 179 | Kukorowski Adolf      | s. Józefa     | 4 |                                    |
| 180 | Kukorowski Antoni     | s. Józefa     | 5 |                                    |
| 181 | Kukorowski Stanisław  | s. Józefa     | 3 |                                    |
| 182 | Kukorowski Jan        |               | 5 |                                    |
| 183 | Leszczyńska Maria     |               | 1 |                                    |
| 184 | Leszczyński Stanisław |               | 4 |                                    |
| 185 | Leszczyński Paweł     |               | 4 |                                    |
| 186 | Lewandowski M.        | Zrąb          | 5 |                                    |
| 187 | Łuczkiwicz Jan        |               | 5 |                                    |
| 188 | Malewski Marcin       |               | 4 |                                    |
| 189 | Malewski Stefan       | Drygany       | 7 |                                    |
| 190 | Minkowski Józef       |               | 5 |                                    |
| 191 | Martyniak Elias       |               | 5 |                                    |
| 192 | Mielnik Antoni        |               | 7 |                                    |
| 193 | Mazurkiewicz Antoni   |               | 4 |                                    |
| 194 | Oborski Jan           |               | 4 | Jan spalony<br>na Dąbrowie 1       |
| 195 | Oborska xxxxxx        |               | 2 |                                    |
| 196 | Sikorski Józef        | Mróz          | 6 | Józef i jego żona<br>zamordowani 2 |
| 197 | Sikorski Franciszek   | Mróz          | 6 |                                    |

|        |                                 |              |     |                             |
|--------|---------------------------------|--------------|-----|-----------------------------|
| 198    | Sikorski Antoni                 | Mróz         | 6   |                             |
| 199    | Sikorski Bronisław              | Mróz         | 3   |                             |
| 200    | Sikorski Kazimierz              | Mróz         | 7   |                             |
| 201    | Sikorski Józef                  | s. Stefana   | 5   |                             |
| 202    | Sikorski Antoni                 |              | 2   |                             |
| 203    | Sikorski Franciszek             | s. Antoniego | 3   |                             |
| 204    | Sikorski Adam                   |              | 4   |                             |
| 205    | Sikorski Franciszek             |              | 5   |                             |
| 206    | Sikorska Antonia                |              | 6   |                             |
| 207    | Sikorski Franciszek             |              | 4   |                             |
| 208    | Sikorski Franciszek             |              | 7   |                             |
| 209    | Sikorski Dionizy                |              | 4   |                             |
| 210    | Sikorski Jan                    |              | 2   |                             |
| 211    | Sikorski Piotr                  |              | 4   |                             |
| 212    | Sikorski Stefan i jego syn Edek |              | 5   |                             |
| 213    | Strzelecki xxxxxx               |              | 4   |                             |
| 214    | Śliwiński Ludwik                | Inwalida     | 2   |                             |
| 215    | Spalek Anastazia                |              | 3   |                             |
| 216    | Suchodolski Franciszek          |              | 4   |                             |
| 217    | Szymański Adam                  |              | 4   |                             |
| 218    | Szymański Stanisław             | s. Adama     | 2   |                             |
| 219    | Soczyński Józef                 |              | 2   |                             |
| 220    | Tomaszewska Teresa              | Joanna       | 2   | Obie zamordowane 2          |
| 221    | Tomaszewski Karol               | s. Jana      | 4   | Syn Stanisław zamordowany 1 |
| 222    | Tomaszewski Karol               | s. Ignacego  | 6   |                             |
| 223    | Tomaszewski Józef               | s. Jana      | 3   |                             |
| 224    | Tomaszewski Paweł               |              | 4   |                             |
| 225    | Tomaszewski Alojzy              |              | 5   |                             |
| 226    | Tomczyk Wiktor                  |              | 6   |                             |
| 227    | Wawrzykowski Edward             | Organista    | 3   |                             |
| 228    | Wereszczyński Marcelli          |              | 4   |                             |
| 229    | Wolszczak Tomasz                |              | 5   |                             |
| 230    | Zalewska Zofia                  |              | 4   |                             |
| 231    | Zieliński Jan                   |              | 5   |                             |
| 232    | Zarzycki xx                     | Fryzjer      | 3   |                             |
| 233    | Zarzycki Leon                   |              | 4   |                             |
| 234    | Mazurek Marian                  | Włóczęga     | 1   | Zamordowany 1               |
| 235    | Demczuk Jan                     | Zabłoto      | 3   | Wszyscy zamordowani 3       |
| OGÓŁEM |                                 |              | 926 | Zamordowanych 43            |

Konsultacje z 14 osobami z Kątów.

## Alfabetyczny spis rodzin polskich zamieszkających we wsi Litowiszczce.

| Lp.                   | Głowa rodziny        | Liczba osób w rodzinie | Zamordowani                                  | Liczba osób |
|-----------------------|----------------------|------------------------|----------------------------------------------|-------------|
| 1                     | Bielecki Bronisław   | 5                      | Bronisław                                    | 1           |
| 2                     | Breczkowski Józef    | 5                      |                                              |             |
| 3                     | Hornicki Zygmunt     | 3                      |                                              |             |
| 4                     | Hornicki Władysław   | 7                      |                                              |             |
| 5                     | Jasiński Władysław   | 7                      |                                              |             |
| 6                     | Łukomski Michał      | 7                      | Synowie: Jan, Bronisław i Zygmunt            | 3           |
| 7                     | Mukosiński Bronisław | 4                      | Bronisław i żona Maria                       | 2           |
| 8                     | Mukosiński Jan       | 6                      | Córka Antonina i siostra Paulina             | 2           |
| 9                     | Osiński Władysław    | 3                      |                                              |             |
| 10                    | Mukosiński Antoni    | 5                      |                                              |             |
| 11                    | Supiński Marcin      | 5                      | Zona Joanna i synowie: Bronisław i Władysław | 3           |
| 12                    | Supiński Władysław   | 6                      | Władysław                                    | 1           |
| 13                    | Supiński Adam        | 3                      |                                              |             |
| 14                    | Tomczyk Józef        | 5                      | Józef                                        | 1           |
| 15                    | Tomczyk Andrzej      | 1                      | Andrzej                                      | 1           |
| PRZYSIÓŁEK KARPISZYNA |                      |                        |                                              |             |
| 16                    | Cieślak Edmund       | 5                      |                                              | 2           |
| 17                    | Janicki Stanisław    | 4                      |                                              |             |
| 18                    | Wróblewski Antoni    | 4                      |                                              |             |
| 19                    | Wróblewski Adam      | 2                      |                                              |             |
| RAZEM Litowiszczce    |                      | 87                     | zamordowanych                                | 16          |

Konsultacje z 14 osobami z Litowiszcz.

Alfabetyczny spis rodzin polskich zamieszkałych w Horodyskim Hucisku gm. Szumsk, powiat Krzemieniec. Stan 1 maja 1943 roku i osoby zamordowane przez banderowców.

| Lp.                      | Głowa rodziny           | Liczba osób w rodzinie | Zamordowani                 | Liczba osób |
|--------------------------|-------------------------|------------------------|-----------------------------|-------------|
| 1                        | Adaszyński Paweł        | 3                      |                             |             |
| 2                        | Bacajewski Cezary       | 5                      | Siostra Marianna            | 1           |
| 3                        | Hornicki Zygmunt        | 4                      |                             |             |
| 4                        | Hornicka Maria          | 6                      |                             |             |
| 5                        | Hornicki Jan            | 5                      |                             |             |
| 6                        | Jasiński Antoni         | 4                      |                             |             |
| 7                        | Jasiński Wacław         | 3                      |                             |             |
| 8                        | Kucharski Jan           | 6                      |                             |             |
| 9                        | Lewandowski Marcei      | 5                      |                             |             |
| 10                       | Lewandowski Stanisław   | 4                      |                             |             |
| 11                       | Oborski Piotr           | 5                      |                             |             |
| 12                       | Oborski Ludwik          | 6                      |                             |             |
| 13                       | Sinkowski Józef         | 4                      |                             |             |
| 14                       | Sinkowski Karol         | 4                      |                             |             |
| 15                       | Sinkowski Bronisław     | 4                      |                             |             |
| 16                       | Sinkowski Piotr         | 4                      | Cała rodzina                | 4           |
| 17                       | Sinkowski Franciszek    | 3                      | Cała rodzina                | 3           |
| 18                       | Sinkowski Stanisław     | 5                      |                             |             |
| 19                       | Sinkowski Marian        | 6                      | Cała rodzina oprócz 2 synów | 4           |
| 20                       | Adaszyński Wiktor       | 6                      |                             |             |
| 21                       | Adaszyński Stanisław    | 5                      |                             |             |
| 22                       | Kucharski Adam          | 4                      |                             |             |
| 23                       | Kucharski Władysław     | 3                      |                             |             |
| 24                       | Kucharski Adolf         | 3                      |                             |             |
| PRZYSIÓŁEK JANOWO        |                         |                        |                             |             |
| 25                       | Janicki Zygmunt         | 5                      |                             |             |
| 26                       | Janicki Bronisław       | 4                      |                             |             |
| 27                       | Janicki Marcin          | 3                      |                             |             |
| 28                       | Kozłowski Stanisław     | 4                      |                             |             |
| 29                       | Krasnostawski Jan       | 5                      |                             |             |
| 30                       | Kukorowski Antoni       | 6                      |                             |             |
| 31                       | Suchodolski Franciszek  | 4                      | Franciszek                  | 1           |
| 32                       | Wereszczyński Józef     | 5                      |                             |             |
| 33                       | Wereszczyński Stanisław | 4                      |                             |             |
| RAZEM Horodyskie Hucisko |                         | 147                    | Zamordowanych osób          | 13          |

Konsultacje z 14 osobami z Litowiszcz.

Alfabetyczny spis mieszkańców wsi Marynki powiatu krzemienieckiego na Wołyniu. Stan na 1 maja 1943 roku. Parafia rzymskokatolicka w Kątach.

| Lp. | Głowa rodziny                 | Liczba osób<br>w rodzinie | Zamordowani | Liczba<br>osób |
|-----|-------------------------------|---------------------------|-------------|----------------|
| 1   | Babiński Antoni z zięciem     | 4                         |             |                |
| 2   | Babiński Stanisław            | 5                         |             |                |
| 3   | Dzwonkowski Franciszek        | 3                         |             |                |
| 4   | Dzwonkowski Jan               | 7                         |             |                |
| 5   | Dzwonkowski Józef             | 4                         |             |                |
| 6   | Gabruk Antoni                 | 2                         |             |                |
| 7   | Hornicki Bronisław            | 4                         |             |                |
| 8   | Hornicki Stanisław            | 4                         |             |                |
| 9   | Jasiński Dominik              | 4                         |             |                |
| 10  | Jastrzębski Ludwik            | 4                         |             |                |
| 11  | Jastrzębski Franciszek        | 8                         |             |                |
| 12  | Jastrzębski Franciszek        | 6                         |             |                |
| 13  | Jastrzębski Jan               | 4                         |             |                |
| 14  | Jastrzębski Jan               | 7                         |             |                |
| 15  | Kasperski Bronisław           | 4                         |             |                |
| 16  | Kasperska Anna                | 4                         |             |                |
| 17  | Krasicki Franciszek           | 6                         |             |                |
| 18  | Krasicki Antoni               | 5                         |             |                |
| 19  | Krasicki Mikołaj              | 2                         |             |                |
| 20  | Kucharski Paweł               | 1                         |             |                |
| 21  | Kucharski Franciszek          | 7                         |             |                |
| 22  | Kucharska Maria               | 4                         |             |                |
| 23  | Kukorowski Adolf              | 4                         |             |                |
| 24  | Kukorowski Józef              | 2                         |             |                |
| 25  | Kukorowski Mikołaj            | 6                         |             |                |
| 26  | Kukorowski Kajetan            | 8                         |             |                |
| 27  | Kukorowski Bronisław          | 5                         |             |                |
| 28  | Kukorowski Stanisław          | 7                         |             |                |
| 29  | Krajewski Franciszek          | 3                         |             |                |
| 30  | Krajewski Aleksander          | 4                         |             |                |
| 31  | Listowski Antoni Stary        | 6                         |             |                |
| 32  | Listowski Józef               | 5                         |             |                |
| 33  | Listowski Józef Stary         | 1                         | zamordowany | 1              |
| 34  | Listowski Antoni - syn Józefa | 4                         |             |                |
| 35  | Listowski Mikołaj             | 6                         |             |                |
| 36  | Listowski Jan                 | 4                         |             |                |
| 37  | Listowski Stanisław           | 3                         |             |                |
| 38  | Listowska Wincentyna z matka  | 3                         |             |                |

|               |                     |     |                   |   |
|---------------|---------------------|-----|-------------------|---|
| 39            | Listowska Julia     | 6   |                   |   |
| 40            | Mukosiński Jan      | 4   |                   |   |
| 41            | Naumowicz Adolf     | 6   |                   |   |
| 42            | Naumowicz Kazimierz | 4   |                   |   |
| 43            | Naumowicz Bronisław | 7   |                   |   |
| 44            | Naumowicz Jan       | 8   |                   |   |
| 45            | Sinkowski Wincenty  | 4   | zamordowana matka | 1 |
| 46            | Sinkowski Stanisław | 5   |                   |   |
| 47            | Tomczyk Adolf       | 3   |                   |   |
| 48            | Zarzycki ?          | 2   |                   |   |
| 49            | Dzwonkowski ?       | 4   |                   |   |
| 50            | Sinkowska wdowa     | 5   |                   |   |
| 51            | ? Joanna            |     | żebraczka         | 1 |
| RAZEM Marynki |                     | 228 | zamordowanych     | 3 |

Konsultacja z 5 osobami z Marynek.

Spis ludności stale zamieszkałej we wsi Stara Huta powiat krzemieniecki na Wołyniu z końcem kwietnia 1943 roku i pomordowanych.

| Lp. | Głowa rodziny          | Liczba osób | Zamordowanych               | Liczba osób |
|-----|------------------------|-------------|-----------------------------|-------------|
| 1   | Białobrzycki Marceli   | 5           | żona i 2 dzieci zamordowane | 3           |
| 2   | Biernacki Mikołaj      | 5           |                             |             |
| 3   | Biernacki Jan          | 8           |                             |             |
| 4   | Biernacki Jan - sołtys | 4           |                             |             |
| 5   | Borkowski Jan          | 6           |                             |             |
| 6   | Borkowski Stanisław    | 5           |                             |             |
| 7   | Drozdowski Józef       | 5           |                             |             |
| 8   | Godlewska Maria        | 5           |                             |             |
| 9   | Giżycki Jan            | 11          |                             |             |
| 10  | Giżycki Jan            | 5           |                             |             |
| 11  | Giżycki Jan            | 9           |                             |             |
| 12  | Giżycki Rafał          | 5           |                             |             |
| 13  | Giżycki Marceli        | 5           | zamordowany syn Marcela     | 1           |
| 14  | Giżycki Piotr          | 7           |                             |             |
| 15  | Jarmoliński Paweł      | 4           |                             |             |
| 16  | Jarmoliński Piotr      | 5           |                             |             |
| 17  | Jarmoliński Dionizy    | 4           |                             |             |
| 18  | Jarmoliński Antoni     | 6           | Antoni z żoną               | 2           |
| 19  | Jarmoliński Dominik    | 6           |                             |             |

|    |                                |   |                          |   |
|----|--------------------------------|---|--------------------------|---|
| 20 | Jarmoliński Piotr              | 4 |                          |   |
| 21 | Jarmoliński Dionizy            | 5 |                          |   |
| 22 | Jarmoliński Kazimierz          | 8 |                          |   |
| 23 | Jarmoliński Piotr Paweł        | 4 |                          |   |
| 24 | Jarmoliński Franciszek         | 4 |                          |   |
| 25 | Jarmoliński Piotr              | 4 |                          |   |
| 26 | Jarmoliński Stanisław          | 6 |                          |   |
| 27 | Jastrzębska Marcelina - wdowa  | 3 | Marcelina                | 1 |
| 28 | Jastrzębski Jan - syn Marcela  | 4 |                          |   |
| 29 | Jastrzębski Walery             | 7 |                          |   |
| 30 | Jastrzębski Marceli-Walery     | 2 |                          |   |
| 31 | Jastrzębski Józef              | 4 |                          |   |
| 32 | Jastrzębski Dionizy-Marceli    | 4 |                          |   |
| 33 | Jastrzębski Jan ameryk.        | 5 |                          |   |
| 34 | Jastrzębski Filip              | 5 |                          |   |
| 35 | Jastrzębski Konstanty          | 5 |                          |   |
| 36 | Jastrzębski Albert Norbert     | 4 | oboje z żoną zamordowani | 2 |
| 37 | Jastrzębski Stanisław Baltazar | 3 | wszyscy zamordowani      | 3 |
| 38 | Jastrzębski Rafał              | 4 |                          |   |
| 39 | Jastrzębski Bożek              | 5 |                          |   |
| 40 | Jastrzębski Józef Chyrka       | 4 |                          |   |
| 41 | Jastrzębski Franciszek         | 4 |                          |   |
| 42 | Jastrzębska Zofia              | 4 |                          |   |
| 43 | Jastrzębski Jan                | 4 |                          |   |
| 44 | Jastrzębski Henryk             | 4 |                          |   |
| 45 | Jastrzębski Marian             | 8 |                          |   |
| 46 | Jastrzębski Jan                | 6 |                          |   |
| 47 | Jastrzębski Cezary             | 7 |                          |   |
| 48 | Jastrzębski Jan                | 4 | syn zamordowany          | 1 |
| 49 | Jastrzębska Karolina           | 4 |                          |   |
| 50 | Jastrzębski Jan                | 4 |                          |   |
| 51 | Jastrzębski Apolinary          | 4 |                          |   |
| 52 | Jastrzębski Marian             | 5 |                          |   |
| 53 | Jastrzębski Jan                | 6 | syn Marceli zabity       | 1 |
| 54 | Jastrzębski Józef              | 2 | Józef zamordowany        | 1 |
| 55 | Jastrzębski Bronisław          | 5 | Bronisław zamordowany    | 1 |
| 56 | Jastrzębski Franciszek         | 5 | matka zamordowana        | 1 |
| 57 | Jastrzębski Marceli            | 5 |                          |   |
| 58 | Jastrzębski Kajetan            | 4 |                          |   |
| 59 | Jastrzębski Antoni             | 4 | Antoni                   | 1 |
| 60 | Jastrzębski Stanisław          | 4 |                          |   |
| 61 | Jastrzębski Jan                | 6 |                          |   |

|    |                               |    |                                                  |   |
|----|-------------------------------|----|--------------------------------------------------|---|
| 62 | Jastrzębski Piotr Adam        | 6  |                                                  |   |
| 63 | Jastrzębski Stanisław         | 5  |                                                  |   |
| 64 | Jastrzębski Jan               | 8  |                                                  |   |
| 65 | Jastrzębski Józef             | 4  | wszyscy pomordowani                              | 4 |
| 66 | Jastrzębski Antoni            | 6  |                                                  |   |
| 67 | Jastrzębski Antoni            | 4  |                                                  |   |
| 68 | Kalinowski Piotr              | 3  |                                                  |   |
| 69 | Kalinowski Józef              | 6  |                                                  |   |
| 70 | Linkiewicz Piotr              | 6  |                                                  |   |
| 71 | Jeleńkowski Marian            | 5  |                                                  |   |
| 72 | Łoziński Paweł                | 4  |                                                  |   |
| 73 | Łoziński Jakub                | 2  | oboje pomordowani                                | 2 |
| 74 | Łoziński Dionizy              | 5  |                                                  |   |
| 75 | Michałowski Walenty           | 6  | brat Piotr zamordowany                           | 1 |
| 76 | Michałowski Witold            | 3  |                                                  |   |
| 77 | Michałowski Paweł             | 7  | Paweł zamordowany wraz z synami                  | 3 |
| 78 | Oborski Teofil                | 4  |                                                  |   |
| 79 | Oborski Jan                   | 3  |                                                  |   |
| 80 | Oborski Marceli               | 6  |                                                  |   |
| 81 | Oborski Karol                 | 2  |                                                  |   |
| 82 | Oborski Jan                   | 4  | syn Dominik zamordowany                          | 1 |
| 83 | Oborski Bronisław             | 6  |                                                  |   |
| 84 | Omelańska Klementyna          | 5  |                                                  |   |
| 85 | Orłowska „Drygany”            | 7  |                                                  |   |
| 86 | Orłowski Jan                  | 5  |                                                  |   |
| 87 | Proniewicz „Gajowy”           | 5  |                                                  |   |
| 88 | Śliwiński Piotr               | 4  |                                                  |   |
| 89 | Śliwiński Franciszek          | 5  |                                                  |   |
| 90 | Śliwiński Jan                 | 4  |                                                  |   |
| 91 | Śliwiński Bolesław            | 5  | Bolesław zamordowany wraz z jego dwojgiem dzieci | 3 |
| 92 | Stebelski Franciszek          | 2  | oboje zamordowani                                | 2 |
| 93 | Suchodolski Władysław         | 4  |                                                  |   |
| 94 | Suchodolski Dionizy           | 4  |                                                  |   |
| 95 | Suchodolski Stanisław-Krawiec | 4  | Stanisław zamordowany                            | 1 |
| 96 | Suchodolski Jan               | 2  | oboje zamordowani                                | 2 |
| 97 | Suchodolski Piotr             | 4  |                                                  |   |
| 98 | Suchodolski Stanisław         | 10 |                                                  |   |
| 99 | Suchodolski Franciszek        | 5  |                                                  |   |

|            |                      |     |                                               |    |
|------------|----------------------|-----|-----------------------------------------------|----|
| 100        | Sinkowska Franciszka | 4   | wszyscy pomordowani                           | 4  |
| 101        | Sinkowski Piotr      | 7   |                                               |    |
| 102        | Sinkowski Antoni     | 4   |                                               |    |
| 103        | Wiercińska Józefa    | 5   | Józefa zamordowana wraz ze swymi dwoma synami | 3  |
| 104        | Wierciński Piotr     | 4   |                                               |    |
| 105        | Wereszczyński Józef  | 2   | oboje zamordowani                             | 2  |
| Stara Huta |                      | 505 | zamordowanych osób                            | 46 |

Spis ludności zamieszkałej w Pikulskim Hucisku powiatu krzemienieckiego na Wołyniu do maja 1943 roku.

| Lp. | Głowa rodziny        | Liczba osób w rodzinie | Pomordowani                                  | Liczba osób |
|-----|----------------------|------------------------|----------------------------------------------|-------------|
| 1   | Błażejewski Józef    | 5                      |                                              |             |
| 2   | Barczewski Jan       | 3                      | Jan                                          | 1           |
| 3   | Dzwonkowski Adolf    | 3                      |                                              |             |
| 4   | Dzwonkowski Paweł    | 2                      |                                              |             |
| 5   | Dzwonkowski Marian   | 4                      | Marian                                       | 1           |
| 6   | Hornicki Jan         | 6                      |                                              |             |
| 7   | Hornicki Stanisław   | 4                      | Stanisław i jego żona Klementyna zamordowani | 2           |
| 8   | Januszewski Antoni   | 6                      |                                              |             |
| 9   | Jasiński Mikołaj     | 4                      | Mikołaj                                      | 1           |
| 10  | Jasiński Józef       | 6                      | Józef                                        | 1           |
| 11  | Kowalski Józef       | 7                      |                                              |             |
| 12  | Listowski Franciszek | 4                      |                                              |             |
| 13  | Listowska Emilia     | 4                      |                                              |             |
| 14  | Listowski Adolf      | 5                      |                                              |             |
| 15  | Listowski Marian     | 4                      |                                              |             |
| 16  | Listowski Stanisław  | 5                      |                                              |             |
| 17  | Listowski Bronisław  | 4                      |                                              |             |
| 18  | Listowski Wincenty   | 6                      |                                              |             |
| 19  | Szlachetko Anna      | 1                      |                                              |             |
| 20  | Sztachetko Stanisław | 2                      | oboje zamordowani                            | 2           |
| 21  | Łukomski Franciszek  | 4                      |                                              |             |
| 22  | Łukomski Marian      | 3                      |                                              |             |
| 23  | Listowski Józef      | 2                      | oboje zamordowani                            | 2           |
| 24  | Listowski Władysław  | 6                      |                                              |             |
| 25  | Listowski Feliks     | 3                      |                                              |             |
| 26  | Listowski Piotr      | 4                      |                                              |             |

|                         |                     |     |                                                             |    |
|-------------------------|---------------------|-----|-------------------------------------------------------------|----|
| 27                      | Gadomski Jan        | 4   |                                                             |    |
| 28                      | Nowak Pacewicz      | 3   |                                                             |    |
| 29                      | Oborski Michał      | 3   |                                                             |    |
| 30                      | Oborski Adolf       | 5   | Adolf                                                       | 1  |
| 31                      | Oborski Józef       | 6   |                                                             |    |
| 32                      | Supiński Jan        | 6   | Jan i jego żona zamordowani                                 | 2  |
| 33                      | Supiński Mikołaj    | 4   | Mikołaj                                                     | 1  |
| 34                      | Zieliński Piotr     | 4   |                                                             |    |
| 35                      | Zieliński Stanisław | 4   | zamordowany podczas napadu na Kąty                          | 1  |
| 36                      | Zieliński Jakub     | 7   | Jakub i jego syn Zygmunt zamordowani podczas napadu na Kąty | 2  |
| 37                      | Zieliński Bronisław | 6   |                                                             |    |
| 38                      | Zieliński Marcin    | 4   |                                                             |    |
| 39                      | Zieliński Adolf     | 3   |                                                             |    |
| 40                      | Zieliński Michał    | 3   |                                                             |    |
| 41                      | Zieliński Kazimierz | 4   |                                                             |    |
| 42                      | Zieliński Tomasz    | 3   |                                                             |    |
| 43                      | Zieliński Antoni    | 6   |                                                             |    |
| 44                      | Witkowski Marcin    | 4   | wszyscy spaleni w swej piwnicy                              | 4  |
| RAZEM Pikulskie Hucisko |                     | 215 | pomordowanych                                               | 21 |

Spis ludności zamieszkałej we wsi Drygany. Stan na LV. 1943 r.

| Lp.                | Głowa rodziny        | Liczba osób w rodzinie | Zamordowanych      | Liczba osób |
|--------------------|----------------------|------------------------|--------------------|-------------|
| PRZYSIÓŁEK DRYGANY |                      |                        |                    |             |
| 1                  | Antonowicz Rafał     | 4                      |                    |             |
| 2                  | Jastrzębski Alojzy   | 4                      |                    |             |
| 3                  | Krasicki Konstanty   | 6                      |                    |             |
| 4                  | Listowski Franciszek | 7                      |                    |             |
| 5                  | Listowski Józef      | 6                      |                    |             |
| 6                  | Śliwiński Leon       | 3                      |                    |             |
| 7                  | Śliwiński Zygmunt    | 3                      |                    |             |
| 8                  | Śliwiński Kazimierz  | 4                      |                    |             |
| 9                  | Zieliński Jan        | 6                      | Jan zamordowany    | 1           |
| 10                 | Zieliński Witold     | 5                      | Witold zamordowany | 1           |
| 11                 | Zieliński Dominik    | 4                      |                    |             |
| 12                 | Zieliński Jan        | 2                      | Jan zamordowany    | 1           |
| OGÓŁEM Drygany     |                      | 54                     | zamordowanych      | 3           |

Spis ludności polskiej zamieszkałej we wsi Iłowica Mała parafii Kąty powiatu krzemienieckiego. Stan na 1.V. 1943 r.

| Lp.   | Głowa rodziny      | Liczba osób w rodzinie | Zamordowanych                            | Liczba osób |
|-------|--------------------|------------------------|------------------------------------------|-------------|
| 1     | Jasiński Stanisław | 4                      | 7 osób zamordowanych w Pikulskim Hucisku | 7           |
| 2     | Jasiński Cezary    | 4                      |                                          |             |
| RAZEM |                    | 8                      | zamordowanych                            | 7           |

Spis ludności polskiej mieszkającej we wsi Iserna. Stan końca kwietnia 1943 roku.

| Lp. | Głowa rodziny         | Określenie | Liczba osób w rodzinie | Zamordowani                   | Liczba osób |
|-----|-----------------------|------------|------------------------|-------------------------------|-------------|
| 1   | Bondar Mikołaj        |            | 4                      |                               |             |
| 2   | Fedorowicz Franciszek |            | 5                      |                               |             |
| 3   | Fedorowicz Paweł      |            | 6                      | Paweł zamordowany na Cyrance  | 1           |
| 4   | Fedorowicz Józef      |            | 5                      |                               |             |
| 5   | Gabruk Adolf          |            | 6                      |                               |             |
| 6   | Gabruk Józef I        |            | 5                      | Józef zamordowany wraz z żoną | 2           |
| 7   | Gabruk Józef II       |            | 8                      | Józef zamordowany             | 1           |
| 8   | Gabruk Tomasz         |            | 8                      |                               |             |
| 9   | Gabruk Jan            |            | 7                      |                               |             |
| 10  | Gabruk Mikołaj        |            | 7                      |                               |             |
| 11  | Gabruk Antoni         |            | 6                      |                               |             |
| 12  | Gabruk Aleksander     | Oleś       | 3                      |                               |             |
| 13  | Gabruk Antoni         | Antyszko   | 4                      |                               |             |
| 14  | Gabruk Jan            | Sęk        | 5                      |                               |             |
| 15  | Gabruk Michał         |            | 6                      |                               |             |
| 16  | Gabruk Antoni         |            | 5                      |                               |             |
| 17  | Gabruk Józef          |            | 4                      |                               |             |
| 18  | Gabruk Karol I        |            | 5                      |                               |             |
| 19  | Gabruk Karol II       |            | 4                      |                               |             |
| 20  | Gabruk Jan            | Czarny     | 7                      | Jan spalony na Dąbrowie       | 1           |
| 21  | Gabruk Adam           |            | 7                      |                               |             |
| 22  | Gabruk Cezary         |            | 5                      |                               |             |
| 23  | Gabruk Józef          |            | 4                      |                               |             |

|    |                        |            |   |                                         |   |
|----|------------------------|------------|---|-----------------------------------------|---|
| 24 | Gabruk Franciszek      |            | 5 | syn zamordowany                         | 1 |
| 25 | Gabruk Ignacy          |            | 6 |                                         |   |
| 26 | Gabruk Mikołaj         |            | 2 |                                         |   |
| 27 | Gabruk Stanisław       |            | 2 | żona zamordowana                        | 1 |
| 28 | Gabruk Stanisław       | Zarzeczka  | 5 |                                         |   |
| 29 | Husiatyński Jan        |            | 7 |                                         |   |
| 30 | Husiatyński Adolf      | Wygoda     | 6 | Adolf, jego siostra i córka zamordowani | 3 |
| 31 | Husiatyński Franciszek |            | 6 |                                         |   |
| 32 | Husiatyński Antoni     | Wygoda     | 2 |                                         |   |
| 33 | Husiatyński Dionizy    | Wygoda     | 5 |                                         |   |
| 34 | Husiatyński Antoni     |            | 3 |                                         |   |
| 35 | Husiatyński Wincenty   |            |   |                                         |   |
| 36 | Husiatyński Stanisław  |            | 2 | Stanisław zamordowany wraz z żoną       | 2 |
| 37 | Maniakowski Józef      |            | 2 |                                         |   |
| 38 | Maniakowski Antoni     |            | 4 | Antoni zamordowany wraz z żoną          | 2 |
| 39 | Maniakowski Antoni     | Rachmistrz | 4 |                                         |   |
| 40 | Maniakowski Władysław  | Wygoda     | 6 |                                         |   |
| 41 | Maniakowska Antonina   | Wdowa      | 8 |                                         |   |
| 42 | Maniakowski Mikołaj    |            | 7 |                                         |   |
| 43 | Maniakowski Franciszek |            | 4 |                                         |   |
| 44 | Maniakowski Antoni     |            | 3 |                                         |   |
| 45 | Maniakowski Franciszek |            | 6 |                                         |   |
| 46 | Maniakowski Bronisław  |            | 7 |                                         |   |
| 47 | Maniakowski Franciszek | Mały       | 3 | synowie: Dominik i Zygmunt zamordowani  | 2 |
| 48 | Maniakowska Maria      |            | 4 |                                         |   |
| 49 | Magnuszewski Piotr     |            | 4 | żona Piotra zamordowana                 | 1 |
| 50 | Martyniak Bazyli       |            | 5 |                                         |   |
| 51 | Mostyński Maciej       |            | 2 | Maciej zamordowany w domu               | 1 |
| 52 | Mielnik Mietuch        |            | 4 |                                         |   |
| 53 | Mokosiński Antoni      |            | 4 |                                         |   |
| 54 | Oborski Karol          | Wygoda     | 6 |                                         |   |
| 55 | Orzedowski Witold      |            | 6 |                                         |   |
| 56 | Pozichowska Genia      |            | 4 | syn Geni zamordowany                    | 1 |
| 57 | Prusik Józef           | Gajowy     | 5 |                                         |   |

|       |                             |       |     |                                             |    |
|-------|-----------------------------|-------|-----|---------------------------------------------|----|
| 58    | Rudkowski Andrzej           |       | 6   | córka Józefa oraz syn Stanisław zamordowani | 2  |
| 59    | Rudkowski Jan               |       | 2   |                                             |    |
| 60    | Rudkowski Antoni            |       | 2   |                                             |    |
| 61    | Sikorski Antoni             |       | 5   |                                             |    |
| 62    | Sikorski Sylwester          |       | 5   |                                             |    |
| 63    | Sikorski Józef              |       | 8   |                                             |    |
| 64    | Śliwiński Mikołaj           |       | 8   | Mikołaj i jego siostra zamordowani          | 2  |
| 65    | Smoliński Karol             |       | 7   |                                             |    |
| 66    | Smoliński Mikołaj           |       | 4   |                                             |    |
| 67    | Smoliński Oleś              |       | 7   |                                             |    |
| 68    | Smoliński Hipolit           |       | 5   |                                             |    |
| 69    | Smoliński Jan               |       | 4   |                                             |    |
| 70    | Suchodolski Jakub           |       | 6   | syn Jakuba zamordowany                      | 1  |
| 71    | Suchodolski Franciszek      | Xxxxx |     | Franciszek zamordowany                      | 1  |
| 72    | Wereszczyński Stanisław     |       | 2   |                                             |    |
| 73    | Wereszczyński Antoni        |       | 3   |                                             |    |
| 74    | Wyrzykowski Wincenty        |       | 2   |                                             |    |
| 75    | Zieliński Piotr             |       | 3   |                                             |    |
| 76    | Młynarz z Andr. Polakiewicz |       | 2   | zamordowani                                 | 2  |
| 77    | Gajowy zięć Polakiewicza    |       | 4   |                                             |    |
| RAZEM |                             |       | 374 | zamordowanych                               | 27 |

Konsultacja z trzema osobami.

Spis ludności polskiej zamieszkałej we wsi Mosty powiatu krzemienieckiego na Wołyniu. Stan na drugą połowę kwietnia 1943 roku.

| Lp. | Głowa rodziny       | S. ojca lub<br>przezvisko | Liczba<br>osób w<br>rodzinie | Zamordowani                       | Liczba<br>osób |
|-----|---------------------|---------------------------|------------------------------|-----------------------------------|----------------|
| 1   | Borkowski Antoni    | Mosty                     | 5                            | dwoch synów Antoniego zamordowano | 2              |
| 2   | Cieślak Lucjan      | Karpisz                   | 4                            |                                   |                |
| 3   | Głowacki Dionizy    | Karpisz                   | 7                            | syn Franciszek zamordowany        | 1              |
| 4   | Hornicki Stanisław  | Mosty                     | 7                            | córka Stanisława                  | 1              |
| 5   | Hornicki Jan        |                           | 6                            |                                   |                |
| 6   | Hornicki Bartłomiej |                           | 4                            |                                   |                |
| 7   | Hornicki Józef      |                           | 4                            |                                   |                |
| 8   | Hornicki Paweł      |                           | 4                            |                                   |                |

|    |                       |            |    |                                           |   |
|----|-----------------------|------------|----|-------------------------------------------|---|
| 9  | Unicki Kazimierz      |            | 3  |                                           |   |
| 10 | Unicki Marian         |            | 5  |                                           |   |
| 11 | Unicki Bronisław      |            | 11 |                                           |   |
| 12 | Jakuszewski Stanisław |            | 4  |                                           |   |
| 13 | Jakuszewski Paweł     |            | 7  |                                           |   |
| 14 | Jakuszewski Adam      |            | 5  |                                           |   |
| 15 | Jakuszewski Szymon    |            | 5  |                                           |   |
| 16 | Janicki Stanisław     |            | 3  |                                           |   |
| 17 | Kostrzewa Katarzyna   |            | 3  | w Stożku                                  | 1 |
| 18 | Kostrzewa Bronisław   |            | 4  |                                           |   |
| 19 | Kozłowski Antoni      |            | 7  | Antoni, żona, córka, wnuk                 | 4 |
| 20 | Kozłowski Stanisław   |            | 5  | syn Stanisława zamordowany w Stożku       | 1 |
| 21 | Kozłowska Maria       |            | 5  |                                           |   |
| 22 | Kozłowski Rafał       |            | 4  |                                           |   |
| 23 | Kozłowski Ksawery     |            | 8  |                                           |   |
| 24 | Kozłowski Paweł       |            | 5  |                                           |   |
| 25 | Listowski Wojciech    |            | 6  | dwoje dzieci i matka zamordowani w Stożku | 3 |
| 26 | Listowski Jakub       |            | 6  | córka Balbina zamordowana w Stożku        | 1 |
| 27 | Listowski Marian      | Syn Karola | 2  | oboje zamordowani w Stożku                | 2 |
| 28 | Listowski Karol       |            | 4  | syn Marian i wnuczka zamordowani          | 2 |
| 29 | Listowski Jan         |            | 6  | syn Stanisław zamordowany                 |   |
| 30 | Listowski Ignacy      |            | 6  | syn Witold zamordowany                    |   |
| 31 | Listowski Leon        |            | 5  | syn Marcin zamordowany                    |   |
| 32 | Listowski Stanisław   |            | 5  | Stanisław zamordowany w Zaborze           |   |
| 33 | Listowski Marcin      | II         | 4  | zamordowany w Stożku                      |   |
| 34 | Paszkiewicz Jan       |            | 5  | żona i syn Jana zamordowani w domu        | 2 |
| 35 | Sinkowski Jan         |            | 6  |                                           |   |
| 36 | Sinkowski Mikołaj I   |            | 4  | syn Bronisław zamordowany                 | 1 |

|       |                      |  |     |                                 |    |
|-------|----------------------|--|-----|---------------------------------|----|
| 37    | Sinkowski Adolf      |  | 5   | żona i córka zamordowane w domu | 2  |
| 38    | Sinkowski Mikołaj II |  | 4   |                                 |    |
| 39    | Sinkowski Franciszek |  | 4   |                                 |    |
| 40    | Sinkowski Józef      |  | 2   |                                 |    |
| 41    | Sinkowski Franciszek |  | 4   |                                 |    |
| 42    | Sinkowski Marian     |  | 5   | żona Maria zamordowana          | 1  |
| 43    | Śliwiński Karol      |  | 5   |                                 |    |
| 44    | Śliwiński Józef      |  | 5   |                                 |    |
| 45    | Śliwiński Bronisław  |  | 4   |                                 |    |
| 46    | Supiński Piotr       |  | 4   | Piotr zamordowany w domu        | 1  |
| 47    | Supiński Jan         |  | 8   | syn Adama zamordowany           | 1  |
| 48    | Supiński Antoni      |  | 5   |                                 |    |
| 49    | Supiński Wincenty    |  | 6   |                                 |    |
| 50    | Supiński Zygmunt     |  | 5   |                                 |    |
| 51    | Supiński Adam        |  | 5   | syn Janek zamordowany w Stożku  | 1  |
| 52    | Wojnowski Paweł      |  | 5   |                                 |    |
| 53    | Wojnowski Piotr      |  | 4   |                                 |    |
| 54    | Wróblewski Adolf     |  | 6   |                                 |    |
| 55    | Wróblewski Antoni    |  | 2   |                                 |    |
| 56    | Wróblewski Ludwik    |  | 2   |                                 |    |
| RAZEM |                      |  | 291 | ofiar                           | 34 |

Konsultacja z 6 osobami z Mostów.

Spis Polaków, mieszkańców wsi Antonowce powiatu krzemienieckiego parafii Kąty k. Krzemieńca. Stan z końca 1.IV. 1943 roku, uwzględniający liczbę zamordowanych osób.

| Lp.   | Głowa rodziny                    | Liczba osób w rodzinie | Zamordowani               | Liczba osób |
|-------|----------------------------------|------------------------|---------------------------|-------------|
| 1     | Zajbel – nauczyciel z narzeczoną | 2                      | oboje – pierwsi w okolicy | 2           |
| 2     | Nadleśniczy – katolik            | 1                      | w Nadleśnictwie           | 1           |
| 3     | Gajowy – nazwisko nieznane       | 5                      | w Stożku                  | 1           |
| 4     | Dąbrowski – młynarz              | 4                      | żona i dwoje dzieci       | 3           |
| 5     | Jasińscy – los nieznany          | 5                      |                           |             |
| 6     | Kucharscy – los nieznany         | 6                      |                           |             |
| 7     | Kukorowski Kazimierz             | 4                      | żona                      | 1           |
| RAZEM |                                  | 27                     | zamordowanych             | 8           |

Spis Polaków, mieszkańców Antonowieckiej Huty powiatu krzemienieckiego parafii Kąty k. Krzemieńca.

| Lp.   | Głowa rodziny           | Liczba osób w rodzinie | Zamordowani                          | Liczba osób |
|-------|-------------------------|------------------------|--------------------------------------|-------------|
| 1     | Sokulscy – duża rodzina | 12                     | zamordowani w domu                   | 11          |
| 2     | Sokulscy                | 4                      | zamordowani w domu                   | 3           |
| 3     | Foina Władysław         | 8                      | zamordowani w domu                   | 7           |
| 4     | Foina Stanisław         | 3                      |                                      |             |
| 5     | Minkowsy                | 4                      | ojciec i syn zamordowani             | 2           |
| 6     | Brączkowski             | 3                      | syn zamordowany                      | 1           |
| 7     | Przewłocki Jan          | 7                      | żona i pięcioro dzieci zamordowanych | 6           |
| 8     | Przewłocki Klemens      | 6                      | żona i czworo dzieci zamordowanych   | 5           |
| 9     | Przewłocki Marcelli     | 3                      | żona Aniela i córka zamordowane      | 2           |
| 10    | Przewłocka Zofia        | 1                      | samotna                              | 1           |
| RAZEM |                         | 51                     |                                      | 38          |

Spis Polaków, mieszkańców wsi Antonowiecki Majdan i Budki parafii Kąty. Stan z końca kwietnia 1943 roku z wykazem imiennym zamordowanych przez UPA.

| Lp. | Głowa rodziny            | Liczba osób w rodzinie | Zamordowani                        | Liczba osób |
|-----|--------------------------|------------------------|------------------------------------|-------------|
| 1   | Chruszczewski Franciszek | 6                      |                                    |             |
| 2   | Chruszczewski Wiktor     | 4                      |                                    |             |
| 3   | Chruszczewski Marcelli   | 5                      |                                    |             |
| 4   | Chruszczewski Piotr      | 4                      |                                    |             |
| 5   | Chruszczewski Feliks     | 7                      |                                    |             |
| 6   | Nowakowski Franciszek    | 4                      | Franciszek zamordowany wraz z żoną | 2           |
| 7   | Witkowski Cezary         | 5                      | Cezary zamordowany                 | 1           |
| 8   | Witkowski N.             | 3                      |                                    |             |
| 9   | Rutkowski Józef          | 5                      | Józef zamordowany                  | 1           |
| 10  | Rutkowski Jan            | 5                      |                                    |             |

|       |                         |    |                          |    |
|-------|-------------------------|----|--------------------------|----|
| 11    | Wasylkowski Jan         | 5  | cała rodzina zamordowana | 5  |
| 12    | Jakuszewscy (2 rodziny) | 9  |                          |    |
| 13    | Ostaszewscy (1 rodzina) | 4  |                          |    |
| 14    | Jelenkowsy              | 5  |                          |    |
| 15    | Przytomscy              | 5  | mąż i żona zamordowani   | 2  |
| RAZEM |                         | 75 | zamordowanych            | 11 |

Konsultacja z 3 osobami.

Spis Polaków zamieszkałych w Garncarskim Hucisku parafii Kąty powiatu krzemienieckiego. Stan na koniec I kwartału 1943 roku.

| Lp.   | Głowa rodziny         | Liczba osób w rodzinie | Zamordowanych                           | Liczba osób |
|-------|-----------------------|------------------------|-----------------------------------------|-------------|
| 1     | Bączkowski Stanisław  | 6                      | Stanisław zamordowany                   | 1           |
| 2     | Bączkowski Grzegorz   | 5                      | żona Grzegorza - Paulina zamordowana    | 1           |
| 3     | Bączkowski Jan        | 5                      | zamordowana żona i dziecko              | 2           |
| 4     | Foina Mieczysław      | 8                      | Mieczysław zamordowany                  | 1           |
| 5     | Jelenkowska Maria     | 7                      | Maria zamordowana                       | 1           |
| 6     | Kucharski Jan         | 6                      | Jan zamordowany                         | 1           |
| 7     | Szlachetko Władysław  | 4                      | Władysław zamordowany razem ze swą żoną | 2           |
| 8     | Stankiewicz Stanisław | 6                      | wszyscy zamordowani                     | 6           |
| 9     | Zarzycki Adolf        | 5                      | Adolf zamordowany                       | 1           |
| 10    | Zarzycki Franciszek   | 8                      | Franciszek zamordowany                  | 1           |
| 11    | Zieliński Jan         | 6                      |                                         |             |
| 12    | Zieliński Antoni      | 4                      |                                         |             |
| 13    | Zieliński Dominik     | 7                      |                                         |             |
| 14    | Zieliński Grzegorz    | 4                      |                                         |             |
| RAZEM |                       | 81                     | zamordowanych                           | 17          |

Spis mieszkańców Piasecznego Huciska powiatu krzemienieckiego parafii Kąty. Stan z końca I kwartału 1943 roku.

| Lp.   | Głowa rodziny        | Liczba osób<br>w rodzinie | Zamordowanych               | Liczba<br>osób |
|-------|----------------------|---------------------------|-----------------------------|----------------|
| 1     | Borzemski Piotr      | 5                         |                             |                |
| 2     | Borzemski Paweł      | 5                         |                             |                |
| 3     | Krasicki Marian      | 7                         |                             |                |
| 4     | Krasicki Jan         | 5                         |                             |                |
| 5     | Paszkiewicz Adolf    | 6                         |                             |                |
| 6     | Szlachetko Stefan    | 4                         |                             |                |
| 7     | Orłowski Piotr       | 8                         |                             |                |
| 8     | Orłowski Stanisław   | 6                         |                             |                |
| 9     | Saniecki N.          | 3                         |                             |                |
| 10    | Soroczyński Hieronim | 9                         | Hieronim, żona<br>i dziecko | 3              |
| 11    | Zarzycki Franciszek  | 5                         |                             |                |
| 12    | Zarzycki Stanisław   | 7                         |                             |                |
| 13    | Zarzycki Piotr       | 4                         | Piotr i żona                | 2              |
| 14    | Zarzycka Anna        | 3                         |                             |                |
| 15    | Zarzycki Bolesław    | 6                         |                             |                |
| 16    | Zieliński Feliks     | 7                         |                             |                |
| 17    | Zieli Antoni         | 5                         |                             |                |
| 18    | Wolski Franciszek    | 4                         |                             |                |
| 19    | Wereszczyński Wacław | 6                         |                             |                |
| RAZEM |                      | 94                        | zamordowanych               | 5              |

Spis mieszkańców Świnodebra powiatu krzemienieckiego parafii Kąty. Stan z końca I kwartału 1943 roku.

|       |                |    |               |    |
|-------|----------------|----|---------------|----|
| 1     | Osiński        | 5  |               |    |
| 2     | Marszycki      | 6  |               |    |
| 3     | Jarosz Karol   | 6  |               |    |
| 4     | Jurgielewicz   | 8  |               |    |
| 5     | Sobotnicki Jan | 6  |               |    |
| 6     | Stankiewicz    | 11 | spalonych     | 11 |
| RAZEM |                | 42 | zamordowanych | 11 |

Spis ludności polskiej, zamieszkałej w Kamiennej Górze powiatu Zdobunów parafii Kąty. Stan z początku II kwartału 1943 roku.

| Lp. | Głowa rodziny       | Ilość osób<br>w rodzinie | Zamordowanych<br>osób |
|-----|---------------------|--------------------------|-----------------------|
| 1   | Domański Franciszek | 4                        |                       |
| 2   | Domański Józef      | 6                        |                       |
| 3   | Bąk Bolesław        | 4                        |                       |

|       |                        |     |                 |
|-------|------------------------|-----|-----------------|
| 4     | Bąk Wiktor             | 5   |                 |
| 5     | Burzyński Marian       | 3   |                 |
| 6     | Burzyński Wiktor       | 6   |                 |
| 7     | Burzyński Józef        | 4   |                 |
| 8     | Burzyński Paweł        | 5   |                 |
| 9     | Burzyński Dominik      | 3   |                 |
| 10    | Jedwabny Jan           | 5   |                 |
| 11    | Jelenkowski Marian     | 7   |                 |
| 12    | Jelenkowski Zygmunt    | 5   |                 |
| 13    | Leszczewski Józef      | 5   |                 |
| 14    | Leszczewski Franciszek | 4   |                 |
| 15    | Leszczewski Stanisław  | 3   |                 |
| 16    | Mydlarski Marian       | 5   |                 |
| 17    | Mydlarski Adolf        | 4   |                 |
| 18    | Oborski Franciszek     | 6   |                 |
| 19    | Oborski Józef          | 5   |                 |
| 20    | Oborski Stanisław      | 3   |                 |
| 21    | Paszkowski Franciszek  | 4   |                 |
| 22    | Paszkowski Bronisław   | 5   | syn 1           |
| 23    | Sawicki Wiktor         | 5   |                 |
| 24    | Sekulski Jan           | 7   |                 |
| 25    | Sokulski Marian        | 3   |                 |
| 26    | Soczyński Marian       | 6   |                 |
| 27    | Soczyński Adolf        | 6   | Adolf 1         |
| 28    | Soczyński Franciszek   | 4   |                 |
| 29    | Soczyński Karol        | 3   |                 |
| 30    | Soczyński Bronisław    | 7   |                 |
| 31    | Soczyński Józef        | 5   |                 |
| 32    | Soczyński Jan          | 5   |                 |
| 33    | Stankiewicz Grzegorz   | 6   |                 |
| 34    | Tylicki Zygmunt        | 5   |                 |
| 35    | Wolski Franciszek      | 5   |                 |
| 36    | Wereszczyński Jan      | 4   |                 |
| 37    | Wereszczyński Adolf    | 6   |                 |
| 38    | Wiśniewski Jan         | 4   |                 |
| 39    | Zarzycki Paweł         | 5   |                 |
| 40    | Zieliński Józef        | 6   |                 |
| 41    | Zieliński Leon         | 3   |                 |
| 42    | Zieliński Piotr        | 3   |                 |
| RAZEM |                        | 199 | zamordowanych 2 |

Konsultacja z 3 osobami z tej wioski.

Spis ludności polskiej wsi Majdańska Huta i Balarnia. Stan na koniec kwietnia 1943 roku.

| Głowa rodziny             | Liczba rodzin | Liczba osób | Zamordowani                                                                                                                                                               |
|---------------------------|---------------|-------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Majdańska Huta            |               |             |                                                                                                                                                                           |
| Paszkowscy                | 3             | 13          | Cała wioska spędzona do stodoły i żywcem spalono wszystkich. Uratował się jeden chłopak pod zwalami trupów. Ocaleni ci, których nie było w domu a tych pozostało 11 osób. |
| Cichomscy Józef, Paweł    | 2             | 10          |                                                                                                                                                                           |
| Domańscy Grzegorz, Teofil | 2             | 9           |                                                                                                                                                                           |
| Jurgielewicz              | 2             | 8           |                                                                                                                                                                           |
| Krasiccy                  | 2             | 7           |                                                                                                                                                                           |
| Krzyżanowscy              | 1             | 6           |                                                                                                                                                                           |
| Jastrzębscy               | 2             | 11          |                                                                                                                                                                           |
| Jelenkowscy               | 2             | 9           |                                                                                                                                                                           |
| Orzechowscy               | 1             | 6           |                                                                                                                                                                           |
| Sawiccy Florian           | 1             | 4           |                                                                                                                                                                           |
| Suprowicze                | 2             | 5           |                                                                                                                                                                           |
| Szlachetko                | 1             | 3           |                                                                                                                                                                           |
| Soczyńscy                 | 2             | 9           |                                                                                                                                                                           |
| Stankiewicz               | 1             | 7           |                                                                                                                                                                           |
| Witkowscy                 | 1             | 5           |                                                                                                                                                                           |
| Wereszczyńscy             | 6             | 33          |                                                                                                                                                                           |
| Zarzyccy                  | 1             | 5           |                                                                                                                                                                           |
| Oborscy                   | 2             | 11          |                                                                                                                                                                           |
| Popławscy                 | 2             | 10          |                                                                                                                                                                           |
| Kwiatkowscy               | 1             | 4           |                                                                                                                                                                           |
| RAZEM                     | 37            | 175         | zamordowanych osób 164                                                                                                                                                    |

Spis mieszkańców Majdańskiej Huty odtworzono z konsultacji z mieszkańcami sąsiednich wsi.

#### Balarnia

| Głowa rodziny           | Liczba osób w rodzinie | Zamordowani                | Liczba osób |
|-------------------------|------------------------|----------------------------|-------------|
| Białobrzycki Franciszek | 4                      | wszyscy w domu zamordowani | 4           |
| Białobrzycki Marian     | 5                      | wszyscy w domu zamordowani | 5           |
| Białobrzycki Walery     | 4                      | wszyscy w domu zamordowani | 4           |
| Biernacki Józef         | 5                      |                            |             |
| Biernacki - gajowy      | 5                      |                            |             |
| Jasiński Jan            | 5                      |                            |             |

|                      |    |                            |    |
|----------------------|----|----------------------------|----|
| Krzyżanowski Piotr   | 4  | wszyscy w domu zamordowani | 4  |
| Krzyżanowski Adolf   | 5  | wszyscy w domu zamordowani | 5  |
| Orzechowski Marian   | 4  |                            |    |
| Orzechowski Jan      | 5  |                            |    |
| Pomianowski - gajowy | 5  |                            |    |
| Paszkowski Andrzej   | 6  |                            |    |
| Paszkowski Antoni    | 3  |                            |    |
| Suprowicz Konstanty  | 4  |                            |    |
| Wereszczyński Walery | 6  |                            |    |
| Wereszczyński Jan    | 1  | w domu                     | 1  |
| Wereszczyński Henryk | 4  |                            |    |
| RAZEM                | 75 | zamordowanych              | 23 |

Spis mieszkańców wsi Hurby parafii rzymskokatolickiej Kąty, powiatu Zdołbunów. Stan w II kwartale 1943 roku i pomordowanych przez banderowców.

| Nr domów zam. | Głowa rodziny          | Liczba osób zamordowanych | Zamordowani, spaleni.              |
|---------------|------------------------|---------------------------|------------------------------------|
| 5             | Budrewicz Franciszek   |                           |                                    |
| 4             | Budrewicz Józef        |                           |                                    |
|               | Dembicki Władysław     |                           |                                    |
| 66            | Domański Dionizy       | 1                         | żona Maria                         |
| 76            | Dobrzański Jan Marcei  |                           |                                    |
| 45            | Foina Adam             |                           |                                    |
| 33            | Foina Piotr            | 5                         | Piotr i Antonina z 3 dzieci        |
| 9             | Filarowski Piotr       | 7                         | Piotr, żona Marcelina i 5 dzieci   |
| 8             | Filarowski Dionizy     | 3                         | Dionizy, Józefa i Maria            |
| 91            | Hruszowicz Marcin      | 2                         | Marian, nauczyciel                 |
| 47            | Jasiński Antoni        |                           |                                    |
| 18            | Jasiński Franciszek    | 4                         | Franciszek, Joanna, Jadwiga, Józef |
| 35            | Jasiński Franciszek II |                           |                                    |
| 27            | Jasiński Michał        |                           |                                    |
| 42            | Jakuszewski Władysław  |                           |                                    |
| 86            | Domański Bronisław     |                           |                                    |
| 3             | Krasicki Władysław     |                           |                                    |
| 72            | Krasicki Jan           |                           |                                    |
| 57            | Krasicki Julian        | 1                         | zastrzelony Julian                 |
| 73            | Krasicki Adam          |                           |                                    |

|     |                              |   |                                       |
|-----|------------------------------|---|---------------------------------------|
| 75  | Krasicki Konstanty           | 1 | Konstanty                             |
| 74  | Krasicki Witold              | 4 | Witold, żona i 2 dzieci               |
| 53  | Krasicki Aleksander          | 2 | Aleksander i żona Józefa              |
| 19  | Krasicki Józef, Mikołaj      |   |                                       |
| 80  | Krasicki Dionizy             | 1 | syn Antoni                            |
| 52  | Krasicki Józef               |   |                                       |
| 53  | Krasicki Bronisław           |   |                                       |
| 6   | Krasicki Adam, Władysław     | 1 | syn Eugeniusz                         |
| 81  | Krasicki Antoni              |   |                                       |
| 32  | Krasicki Kazimierz           | 3 | Kazimierz, żona i dziecko             |
| 54  | Krasicka Anna                |   |                                       |
| 94  | Krasicka Michalina           | 1 | Michalina                             |
| 9   | Krasicka Zofia               | 2 | Zofia i Rozalia - siostry             |
| 6   | Krasicki Władysław           |   |                                       |
| 99  | Kalinowski Marian            | 2 | Marian, żona Anna                     |
| 110 | Krawczyński Jan              |   |                                       |
| 21  | Kutniewicz Marian            |   |                                       |
|     | Leszczyński Jan              |   |                                       |
| 108 | Leszczyński Celestyn         | 1 | Celestyn                              |
| 112 | Leszczyński Apolinary        |   |                                       |
| 30  | Łapiński Jan                 |   |                                       |
| 28  | Łapiński Antoni - Dominik    |   |                                       |
| 20  | Łapiński Piotr               |   |                                       |
| 85  | Materkowski Klemens          |   |                                       |
| 97  | Materkowski Konstanty + Adam | 2 | Konstanty, żona Aldona                |
| 98  | Materkowski Paweł i Józef    |   |                                       |
| 106 | Maniakowski Mikołaj          | 1 | Mikołaj                               |
| 22  | Melcer Jan - Albin           |   |                                       |
| 37  | Obarewicz Jan                | 1 | Jan zastrzelony                       |
|     | Obarewicz Stanisław          |   |                                       |
| 17  | Obarewicz Wincenty           | 2 | żona Wiktoria i córka Alicja          |
| 29  | Obarewicz Piotr              | 1 |                                       |
| 39  | Obarewicz Józef              |   |                                       |
| 10  | Orłowski Marian              | 1 | syn Bolesław                          |
| 31  | Orłowski Jan                 | 1 | Jan                                   |
| 96  | Orzechowski Zygmunt Feliks   |   |                                       |
| 82  | Ostaszewski Jan              | 5 | Jan, Maria, Marceli, Stanisław, Tadek |
| 83  | Ostaszewska Rozalia          |   |                                       |
| 84  | Ostaszewska Marcelina Helena | 1 | Marcelina                             |
| 41  | Ostaszewski Antoni           | 1 | Ludwik                                |
| 1   | Ostaszewski Paweł, Antoni    |   |                                       |

|     |                               |   |                               |
|-----|-------------------------------|---|-------------------------------|
| 12  | Popławski Antoni, Zdzisław    |   |                               |
| 14  | Popławski Henryk              |   |                               |
| 109 | Piotrowski                    |   |                               |
|     | Poławska Antonina             | 2 | Antonina i Petronela          |
| 11  | Rybaczyński Adam              | 2 | syn Mirosław i Władysław      |
| 87  | Sienkowski Jan, Józef         |   |                               |
| 16  | Sinkowski Walerian            | 1 | Walerian zamordowany          |
| 95  | Sinkowski Konstanty           |   |                               |
| 100 | Sinkowski Kazimierz           |   |                               |
| 18  | Sinkowski Wiktor              |   |                               |
| 7   | Skibiński Oktawian            |   | Oktawian zaginiony            |
| 13  | Śliwiński Adam                |   | syn Jan                       |
| 15  | Sinkowski Andrzej             |   | Józefa matka i syn Jan        |
| 26  | Sinkowski Walerian            |   | Walerian zamordowany          |
| 48  | Sinkowski Stanisław           |   | zastrzelony Stanisław         |
| 49  | Sinkowski Franciszek          |   |                               |
| 50  | Sinkowski Stefan              |   | Stefan zamordowany            |
| 51  | Sinkowski Józef-Franciszek    |   | syn Bolesław zamordowany      |
| 19  | Sokolski Marcei               |   | Zofia zamordowana             |
| 23  | Stankiewicz Ksawery           |   |                               |
| 24  | Stankiewicz Wincenty          |   |                               |
| 36  | Stankiewicz Karol Wiktor      | 1 | matka                         |
| 40  | Stankiewicz Ludwik            | 3 | Ludwik, żona Aniela i dziecko |
| 46  | Stankiewicz Dionizy           |   |                               |
| 56  | Stankiewicz Marcei            |   |                               |
| 58  | Stankiewicz Paulina, Antonina | 3 | matka i 2 dzieci              |
| 60  | Stankiewicz Walerian          |   |                               |
| 61  | Stankiewicz Dominik           | 1 | dziecko                       |
| 62  | Stankiewicz Stanisław         |   |                               |
| 63  | Stankiewicz Zofia             | 3 | Zofia i 2 dzieci              |
| 67  | Stankiewicz Stanisław         | 1 | Krystyna                      |
| 68  | Stankiewicz Albert            |   |                               |
| 69  | Stankiewicz Ksawery           | 3 | żona i 2 dzieci               |
| 70  | Stankiewicz Michał            | 2 | Michał i żona Krystyna        |
| 71  | Stankiewicz Piotr             | 4 | cała rodzina                  |
| 89  | Stankiewicz Paweł             | 4 | Paweł, żona i 2 córki         |
|     | Stychański                    |   |                               |
| 34  | Suprowicz Józef               | 2 | Józef i żona Emilia           |
| 88  | Szpakowska Zofia              |   |                               |
| 2   | Tylicki Józef                 | 1 | matka Honorata                |
| 26  | Tylicki Piotr i Adam          |   |                               |
| 43  | Tylicki Antoni                | 2 | żona Antonina i syn Kazimierz |
| 44  | Tylicki Teofil                |   |                               |
| 64  | Tylicki Jan                   | 1 | córka Wiktoria                |

|       |                         |     |                                           |
|-------|-------------------------|-----|-------------------------------------------|
| 65    | Tylicki Antoni          | 4   | cała rodzina spalona                      |
| 77    | Tylicki Franciszek      |     |                                           |
| 90    | Tylicki Marcelli        |     |                                           |
| 101   | Tylicki Jan             | 1   | żona Maria                                |
| 104   | Tylicki Wawrzyniec      | 5   | cała rodzina spalona                      |
| 104   | Tylicki Stanisław       | 3   | Stanisław, syn i matka                    |
| 107   | Tylicki Wojciech        |     |                                           |
| 55    | Wasylkowski Franciszek  | 2   | Franciszek zastrzelony, żona Maria zabita |
| 59    | Wereszczyński Kazimierz | 4   | Kazimierz, Krystyna i 2 dzieci            |
| 103   | Wereszczyński Bronisław | 2   | 2 synów: Feliks i Wincenty                |
| 105   | Wereszczyński Marcelli  | 1   | syn Józef                                 |
| 111   | Warnawski Aleks, Leon   | 1   | żona Zofia                                |
| 64    | Tylicki Konstantyn      | 1   | Konstantyn zamordowany                    |
|       | Zapolski M.             | 1   | zamordowany                               |
| RAZEM |                         | 125 |                                           |

Na podstawie publikacji Głównego Urzędu Statystycznego i Wydawnictwa woj. Wołyńskiego „Wołyń w liczbach” oznaczono przeciętną ilość osób (członków rodziny) w rodzinach polskich na 4,7.

Wyliczenie:  $120 \text{ rodzin} \times 4,7 = 564$ .

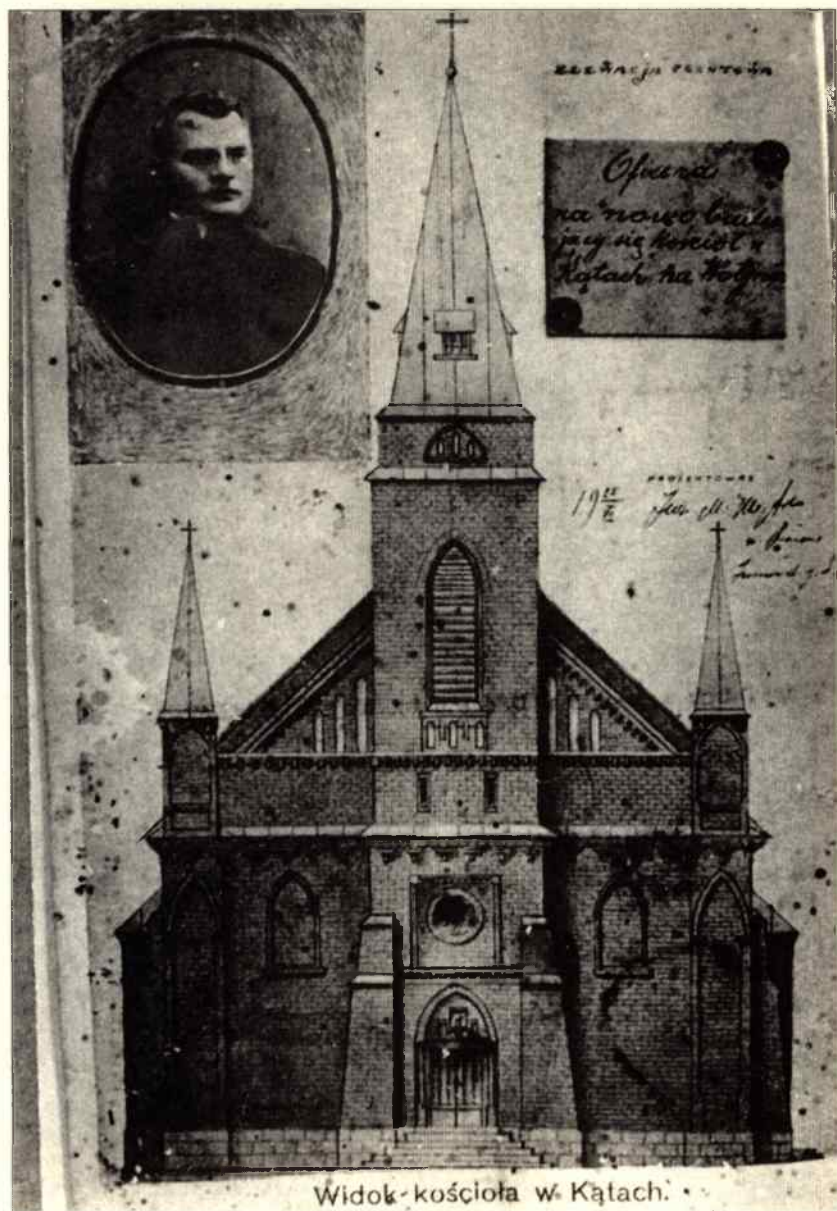
Podstawa: konsultacja z ocalałymi 5 osobami z Hurbów i świadkami mordów, a później uciekinierami do miasteczka Mizocza.

Spis ludności polskiej zamieszkałej w Zielonym Dębie powiat Zdobunów parafii rzymskokatolickiej Kąty. Stan na połowę maja 1943 roku.

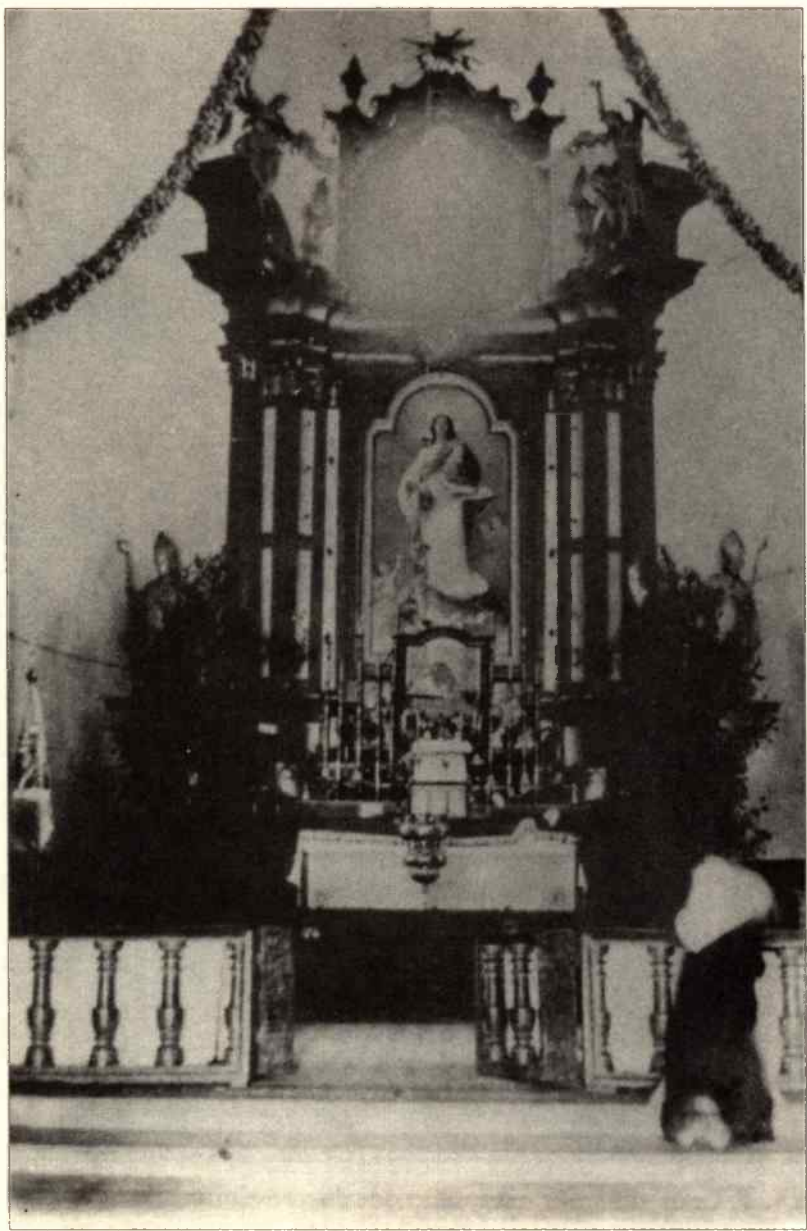
| Głowa rodziny    | Liczba osób w rodzinie | Zamordowanych               | Liczba osób zamordowanych |
|------------------|------------------------|-----------------------------|---------------------------|
| Bandarczuk Wasyl | 5                      | on i jego matka             | 2                         |
| Jasińscy         | 7                      | córka Aldona                | 1                         |
| Krajewski        | 4                      | spaleni żywcem cała rodzina | 4                         |
| Krajewski Jan    | 5                      | spaleni żywcem cała rodzina | 5                         |
| Krasicki Jan     | 6                      | spaleni żywcem cała rodzina | 6                         |
| Krasicki Cezary  | 4                      | spaleni żywcem cała rodzina | 4                         |
| Krasicki Antoni  | 4                      |                             |                           |
| Łoziński Marian  | 2                      | Marian zabity               | 1                         |
| Łoziński Jan     | 3                      | Jan zabity                  | 1                         |
| Śliwińska Teresa | 2                      |                             |                           |

|                         |     |                           |    |
|-------------------------|-----|---------------------------|----|
| Stychański Dionizy      | 4   | Dionizy zamordowany       | 1  |
| Stychański Eugeniusz    | 6   | Eugeniusz zamordowany     | 1  |
| Stychański Marian       | 5   | Marian zamordowany        | 1  |
| Stychańska Maria        | 5   |                           |    |
| Stychański Wacław       | 6   |                           |    |
| Stychański Jan          | 7   | Jan                       | 1  |
| Wereszczyński Antoni    | 5   | cała rodzina spalona      | 5  |
| Wereszczy Łukasz        | 5   | cała rodzina spalona      | 5  |
| Wereszczyński Marcei    | 5   | cztery osoby spalone      | 4  |
| Wereszczyński Zygmunt   | 4   | cała rodzina spalona      | 4  |
| Wereszczyński Wacław    | 5   | cała rodzina spalona      | 5  |
| Wereszczyński Kazimierz | 4   | cała rodzina spalona      | 4  |
| Wereszczyński Jan       | 3   |                           |    |
| Zieliński Adolf         | 4   |                           |    |
| Zieliński Piotr         | 4   |                           |    |
| Stychański Mikołaj      | 3   |                           |    |
| Zieliński Marcei        | 2   |                           |    |
| RAZEM                   | 119 | spalonych i zamordowanych | 55 |

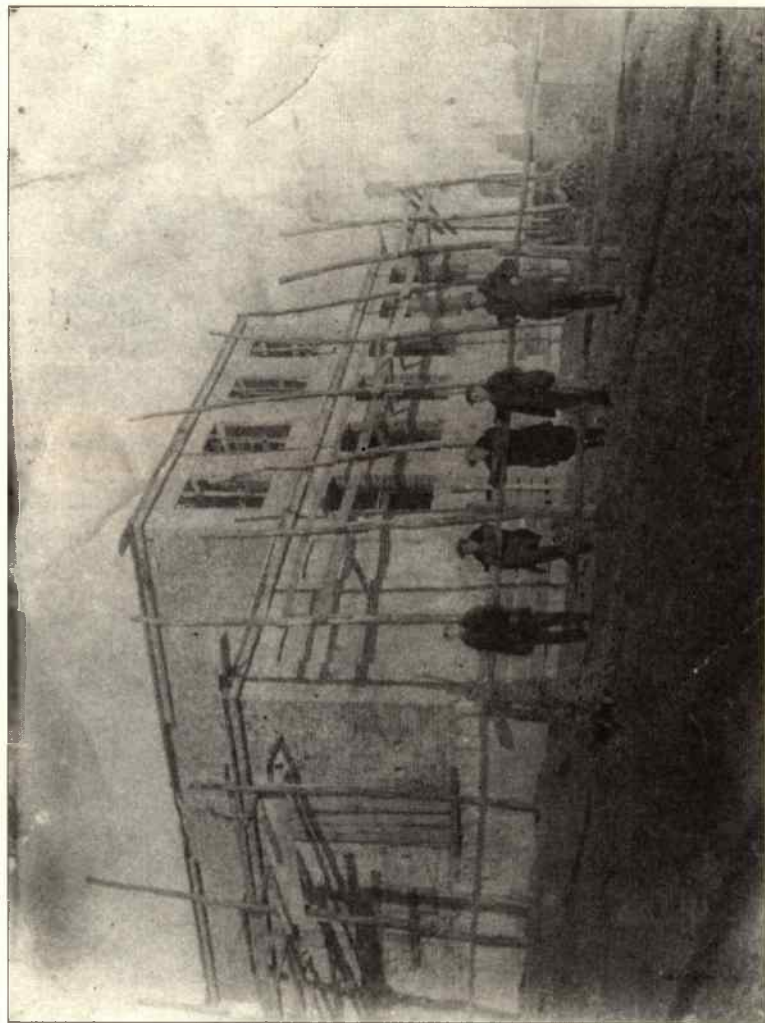
Konsultacja z 5-cioma osobami ocalałymi z Zielonego Dębu.



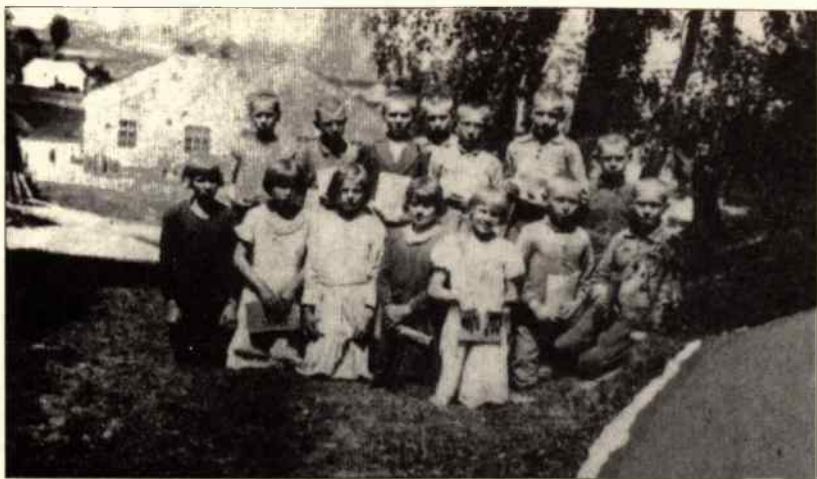
Fot. 1. Cegielka na budowę kościoła w Kątach.



Fot. 2. Ołtarz w kościele w Szumsku.



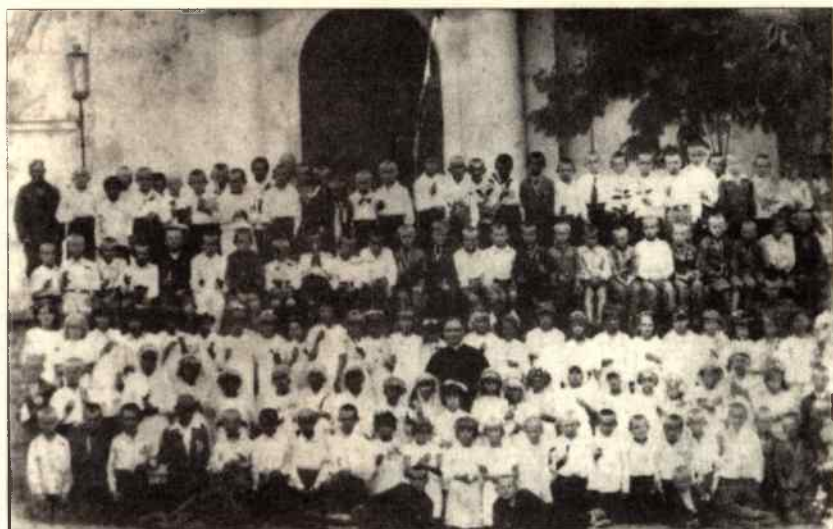
Fot. 3. Szkoła – Kasa w budowie, rok 1932. W głębi – kościół.



Fot. 4. Dzieci klasy IV Szkoły Powszechnej w Starej Hucie. W głębi dom ludowy, rok 1935.



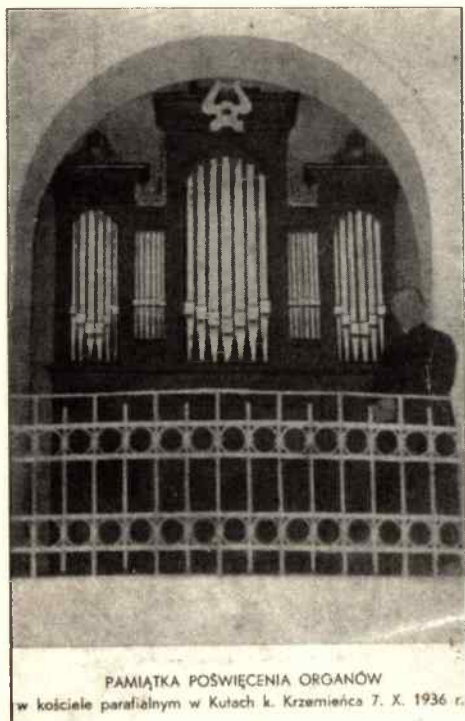
Fot. 5. Dzieci klasy V Szkoły Powszechnej w Kątach, w roku 1936. Kierownik Szkoły Jan Saletnik i nauczyciel Adam Małysa.



Fot. 6. Ostatnia wspólna komunia święta dzieci parafii Kąty w r. 1939, na tle kościoła, z księdzem Szymonem Janowskim.



Fot. 7. Uciekinierzy z Wołynia przebywający w Jarosławiu, w roku 1944.



Fot. 8. Organy w kościele  
w Kątach, rok 1936.



Fot. 9. Autor.

## SPIS TREŚCI

|                                                                                 |    |
|---------------------------------------------------------------------------------|----|
| Rozdział I .....                                                                | 5  |
| Rozdział II .....                                                               | 12 |
| Rozdział III .....                                                              | 18 |
| Rozdział IV .....                                                               | 25 |
| Rozdział V .....                                                                | 30 |
| Rozdział VI .....                                                               | 39 |
| Rozdział VII .....                                                              | 52 |
| Skorowidz skrótów .....                                                         | 68 |
| Zestawienie statystyczne wiosek parafii Kąty (Kuty) .....                       | 69 |
| Alfabetyczny spis, obejmujący wszystkie rodziny .....                           | 70 |
| Alfabetyczny spis ludności polskiej żyjącej w Kątach (Kutach) ..                | 72 |
| Alfabetyczny spis rodzin polskich zamieszkałych w Horody-<br>skim Hucisku ..... | 79 |
| Alfabetyczny spis mieszkańców wsi Marynki .....                                 | 80 |
| Spis ludności stale zamieszkałej we wsi Stara Huta .....                        | 81 |
| Spis ludności zamieszkałej w Pikulskim Hucisku .....                            | 84 |
| Spis ludności zamieszkałej we wsi Drygany .....                                 | 85 |
| Spis ludności polskiej zamieszkałej we wsi Iłowica Mała .....                   | 86 |
| Spis ludności polskiej mieszkającej we wsi Iserna .....                         | 86 |
| Spis ludności polskiej zamieszkałej we wsi Mosty .....                          | 88 |
| Spis Polaków, mieszkańców wsi Antonowce .....                                   | 90 |
| Spis Polaków, mieszkańców Antonowieckiej Huty .....                             | 91 |
| Spis Polaków, mieszkańców wsi Antonowiecki Majdan i Budki ..                    | 91 |
| Spis Polaków zamieszkałych w Garncarskim Hucisku .....                          | 92 |
| Spis mieszkańców Piasecznego Huciska .....                                      | 93 |
| Spis mieszkańców Świnodebra .....                                               | 93 |
| Spis ludności polskiej, zamieszkałej w Kamiennej Górze .....                    | 93 |
| Spis ludności polskiej wsi Majdańska Huta i Balarnia .....                      | 95 |
| Spis mieszkańców Majdańskiej Huty .....                                         | 95 |
| Spis mieszkańców wsi Hurby .....                                                | 96 |
| Spis ludności polskiej zamieszkałej w Zielonym Dębie .....                      | 99 |



## OŚRODEK „WOŁANIE Z WOŁYNIA”

Od 1997 roku Ośrodek „Wołanie z Wołynia” zajmuje się publikowaniem książek wydawanych przez „Wołanie z Wołynia” – pismo religijno-społeczne ukazujące się na Ukrainie od 1994 roku. Wokół pisma skupionych jest kilka osób, które wzięły na siebie trud dokumentowania najnowszej historii i ukazywania aktualnych problemów Kościoła Katolickiego na Ukrainie, ze szczególnym uwzględnieniem Wołynia i diecezji łuckiej. Zainteresowania naszej redakcji obejmują także: sytuację wierzących w społeczeństwach krajów postsowieckich, kontakty katolicko-prawosławne, wysiłki ekumeniczne, stosunki polsko-ukraińskie, kultura i osiągnięcia myśli filozoficznej Ziemi Wołyńskiej, wybitni Wołynianie. Równocześnie z pismem ukazuje się seria wydawnicza: Biblioteka „Wołanie z Wołynia”. W latach 1997–2012 wydaliśmy 76 tytułów–książek.

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!!!**

**Dotychczas nakładem  
Ośrodka „Wołanie z Wołynia” ukazały się:**

- T. 1. „Хресна Дорога”, Острог 1997.
- T. 2. Br. Adrian Wacław Brzózka, *Milczące cienie*, Ostróg 1997.
- T. 3. О. Ян Попель, „Розмови про молитву”, Білий-Дунаєць 1997.
- T. 4. O. Remigiusz Kranc OFMCap., *W drodze z Ostroga na Kolytę* – pod red. ks. Witolda Józefa Kowalowa i o. Józefa Mareckiego OFMCap., Biały Dunajec–Kraków 1998.
- T. 5. О. Єдвард Станек, „Педагогічні принципи Вчителя з Назарету”, Білий-Дунаєць, 1998.
- T. 6. Tadeusz Kukiz, *Wołyńskie Madonny i inne obrazy sakralne z diecezji łuckiej*, Biały Dunajec 1998.
- T. 7. Ks. Witold Józef Kowalów, *Zmartwychwstały Kościół cz. 1, Diecezja łucka 1989–1998: odrodzenie Kościoła Rzymsko-katolickiego w obecnym dekanacie rówieńskim*, Biały Dunajec 1998.

T. 8. O. Альбін Яноха OFMCap., „*Отець Серафим-Алоїз Кашуба (1910–1977)*”, Білий-Дунаєць, 1999; O. Albin Janocha, OFM-Cap., *Ojciec Serafin Alojzy Kaszuba (1910–1977)*, Biały Dunajec 1999.

T. 9. Ks. Witold Józef Kowalów, Ks. Michał Stanisław Głowacki „*Świętopętk*” (1804–1846). *Folklorysta i współorganizator powstania*, Biały Dunajec–Ostróg 1999.

T. 10. Ks. Witold Józef Kowalów, *Sursum corda. W górę serca. Wybór artykułów prasowych z lat 1992–1997*, Biały Dunajec–Ostróg 1999.

T. 11. Krzysztof Koltun, *Szelest róży*, Biały Dunajec–Ostróg 1999.

T. 12. С. Михайлина Алекса RM, „*Слуга Божий Архієпископ Зигмунт-Щенский Фелінський (1822–1895). Син Волинської Землі*”, Білий-Дунаєць, 1999.

T. 13. O. Андрій Зволінський, „*Ясько*”, Білий-Дунаєць–Остріг, 1999.

T. 14. O. Ієронім Варахім OFMCap., „*Духовний силует Слуги Божого O. Серафима Кашуби OFMCap.*”, Білий-Дунаєць–Остріг, 2000; O. Hieronim Warachim OFMCap., *Duchowa sylwetka Sługi Bożego O. Serafina Kaszuby OFMCap.*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 15. Ostróg. *Ilustrowany przewodnik krajoznawczy*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 16. Ks. Władysław Knapieński, *Sprawa o Kościół w Ostrogu na Wołyniu*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 17. Leon Karłowicz, *Nie zostawiajcie mnie tu... Obrazy z życia deportowanych do Kazachstanu*, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 18. O. Иоанн Павел Мухарский OFMCap., „*И ты утверждай своих братьев. К Великому Юбилею 2000 года*”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 19. Галина Гандзілевська, „*Чекатиму тебе...*”, Biały Dunajec–Ostróg 2000.

T. 20. Krzysztof Rafał Prokop, *Sylwetki biskupów łuckich*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 21. *Listy z Kozielska burmistrza miasta Ostroga*, Biały Dunajec–Ostróg 2001.

T. 22. Ks. Władysław Bukowiński, *Do moich przyjaciół*, Biały Dunajec-Ostróg 2001.

T. 23. *Spotkałem człowieka. Ks. Władysław Bukowiński w pamięci wiernych i przyjaciół*, Biały Dunajec-Ostróg 2001.

T. 24. Krzysztof Koltun, *Wołyńska litania*, Biały Dunajec-Ostróg 2001.

T. 25. Ks. Witold Józef Kowalów, *Szkice z dziejów kościelnych Ostroga i okolicy*, Biały Dunajec-Ostróg 2001.

T. 26. Romuald Wernik, *W Zdobunowie zakwitły kaczeńce*, Biały Dunajec-Ostróg 2001.

T. 27. Ks. Andrzej Kwiczala, *Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Ostrogu na Wołyniu (1939–2000)*, Biały Dunajec-Ostróg 2001.

T. 28. Богдан Колосок, "Кафедральні споруди Луцька. Історико-архітектурне дослідження", Biały Dunajec-Ostróg 2002.

T. 29. Maria Przybylska, *Karawana ze Wschodu*, Biały Dunajec-Ostróg 2002.

T. 30. O. Ієронім Варахім OFMCap., "Апостол Церкви Мовчання. О. Серафим Кашиуба OFMCap.", Білий-Дунаєць-Остріг, 2002; O. Hieronim Warachim OFMCap., *Apostoł Kościoła Milczenia. O. Serafin Kaszuba OFMCap.*, Biały Dunajec-Ostróg 2002.

T. 31. Ks. Kamil Kantak, *Juliusza Słowackiego życie i idee religijne*, Biały Dunajec-Ostróg 2003.

T. 32. Krzysztof Rafał Prokop, *Biskupi kijowscy obrządku łacińskiego XIV–XVIII w. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec-Ostróg 2003.

T. 33. O. Hieronim Warachim OFMCap., *Kapucyńska Odyseja przez Podole i Wołyń*, Biały Dunajec-Ostróg 2004.

T. 34. Marek A. Koprowski, *Wołyń dzisiaj*, Biały Dunajec-Ostróg 2004.

T. 35. "Старий Кривин: дослідження та матеріали з історії Південно-Східної Волині", вступ, нарис, упорядкування Тарас Вихованець, Ігор Тесленко, Biały Dunajec-Ostróg 2005.

T. 36. *Krzemieniec*, Biały Dunajec-Ostróg 2005.

T. 37. Ulas Samczuk, *Wołyń*, Biały Dunajec-Ostróg 2005.

T. 38. "Стародруки Речі Посполитої XVI–XVIII ст. у зібраннях Музею книги та друкарства м. Острога і Волинського краєзнавчого музею. Каталог", Луцьк 2005.

T. 39. Stanisław J. Kowalski, *Powiat buczacki i jego zabytki*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 40. *Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie parafii dekanatów 1941–1944*, oprac. Maria Dębowska", Biały Dunajec–Lublin–Łuck–Ostróg 2005.

T. 41. O. Kasjan Korczyński, *Katedra kijowska*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 42. Інна Шостак, "Луцько-Житомирська римо-католицька дієцезія наприкінці XVIII – у першій половині XIX століття", Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 43. Adrian Waclaw Brzózka, *Zawieszeni w czasie*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 44. Ks. Witold Józef Kowalów, *Memores Domini. Pamiętający o Panu. Wybór artykułów prasowych z lat 1998–2002*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 45. Swietłana Pyza, *Życie heroiczne i myśl ojca Serafina Kaszuby*, Biały Dunajec–Ostróg 2005.

T. 46. Tomasz Kempa, *Akademia i drukarnia Ostrogska*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.

T. 47. Henryk Dąbkowski, *Polesie – moja mała Ojczyzna. Wybór artykułów prasowych z lat 1989–2000*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.

T. 48. Paweł Grabczak, *Seminaria duchowne łucko-żytomierskiej diecezji w latach 1798–1842*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.

T. 49. *Biesiada Krzemieniecka*, zeszyt 1, Biały Dunajec–Ostróg 2006.

T. 50. *Spotkałem człowieka. Ks. Władysław Bukowiński w pamięci wiernych i przyjaciół*, cz. 2, Biały Dunajec–Ostróg 2006.

T. 51. Michał Rudzki, *Notatnik wołyński*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.

T. 52. Ks. Władysław Bukowiński, *Wspomnienia z Kazachstanu; O. Serafin Alojzy Kaszuba OFMCap., Zapiski z Kazachstanu*, Biały Dunajec–Ostróg 2006.

T. 53. "Стародруки Речі Посполитої XVII–XVIII ст. у Волинських книгозбірнях. Каталог", Луцьк 2006.

T. 54. *Biesiada Krzemieniecka*, zeszyt 2, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 55. Krzysztof Rafał Prokop, *Biskupi kamienieccy od średniowiecza do współczesności. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 56. Teresa Tyszkiewicz, *Archipelag śladów Boga*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 57. Józef Dunin Karwicki, *Wędrówka od źródeł do ujścia Horynia*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 58. Br. Adrian Wacław Brzózka OFM, *Sny utraconej ziemi*, Biały Dunajec–Ostróg 2007.

T. 59. Jan Paweł II – Йоан Павло II, *Трытык рzymski – Римський тpунтux*, Biały Dunajec–Ostróg 2008.

T. 60. Marek A. Koprowski, *Między Bugiem a Styrem*, Biały Dunajec–Ostróg 2008.

T. 61. *Różaniec w życiu biskupa Adolfa Piotra Szelażka – Розаріюу житті Єпископа Адольфа-Петра Шельонжека*, oprac. s. Sabina Irena Gumkowska CST i s. Beniamina Karwowska CST. Biały Dunajec–Ostróg 2008.

T. 62. Adam Hlebowicz, *Biło-żowta Ukrajina (Biało-żółta Ukraina)*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 63. Jan Fitzke – Z Wołynia 1936–1939. Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 64. *Biesiada Krzemieniecka*. Zeszyt 3, „Liceum Krzemienieckie 1920–1939”. Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 65. Ks. Stanisław Szczypa, *Z Żytomierza na Podhale*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 66. Данута Ленік – Danuta Lenik, *Зі Сходу на Захід... – Ze Wschodu na Zachód...*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 67. Tatjana Jurczenko, *Duchowość misyjna kapłanów pracujących w ZSRR po II wojnie światowej*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.

T. 68. *Kalendarz «Wołania z Wołynia» 2010*, Biały Dunajec–Ostróg 2010.

T. 69. Marek A. Koprowski, *Podolskie klejnoty*, Biały Dunajec–Ostróg 2010.

T. 70. Ks. Władysław Bukowiński, *Historia nauczycielką życia*, Biały Dunajec-Ostróg 2010.

Jest to historia Polski, jaką napisał więzień kopalni miedzi w Dżekazganie (Kazachska SRR) dla współwięźniów. Zapis wykładów wygłoszonych w czasie strajku więźniów. Na uwagę zasługuje fakt, że praca ta została napisana „z pamięci”, bez materiałów źródłowych i naukowych.

T. 71. Ks. Zygmunt Chmielnicki, *Kartki wspomnień*, oprac. Maria Dębowska, Biały Dunajec-Ostróg 2010.

Wspomnienia ks. Zygmunta Chmielnickiego z lat 1917–1927 ukazywały się w redagowanym przez niego „Życiu Katolickim” w Łucku. Są to barwnie opisane niektóre wydarzenia z jego życia. Ks. Chmielnicki w latach 1923–1928 był wielokrotnie więziony przez Sowietów. Dzięki wymianie więźniów 31 stycznia 1928 r. został zwolniony i rozpoczął pracę w diecezji łuckiej. W latach 1928–1939 był sędzią prosynodalnym w diecezji, a w latach 1930–1939 redaktorem tygodnika diecezjalnego „Życie Katolickie”, był wikariuszem generalnym. Pierwszy raz aresztowany przez Niemców 11 sierpnia 1943 r. i zwolniony po trzech miesiącach, ponownie aresztowany w styczniu 1944 r. i wysłany do obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Skatowany przez kapo umiera 16 kwietnia 1944 r., a ciało zostało spalone w krematorium. Publikację przygotowała do druku p. dr Maria Dębowska z Instytutu Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

T. 72. Krzysztof Rafał Prokop, *Arcybiskupi halińscy i lwowscy obrządku łacińskiego. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec-Ostróg 2010.

Popularno-naukowe przybliżenie losów postaci arcybiskupów halińskich i lwowskich. Praca ukazała się z okazji jubileuszu 20. lecia reaktywowania struktur diecezjalnych Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie (2011) oraz 600. lecia przeniesienia stolicy arcybiskupiej z Halicza do Lwowa (2012).

T. 73. О. Ян Попель, *“Розмови про молитву”*, Білий-Дунаєць-Острого, 2011.

Dziewięć refleksji ks. Jana Popiela SI na temat czym jest i jaką powinna być modlitwa w życiu chrześcijanina. Z języka polskiego na ukraiński przełożyła Irena Moroz. Wydanie drugie uzupełnione o biogram śp. Autora.

T. 74. Jan Nowak, *Rekolekcje z ks. Władysławem Bukowińskim*, Biały Dunajec-Ostróg 2011.

Ćwiczenia duchowe ze Sługą Bożym ks. Władysławem Bukowińskim są okazją do rozważań i medytacji. Publikacja ukazała się wcześniej w odcinkach po ukraińsku i po polsku w dwumiesięczniku „Wołanie z Wołynia” (Ostróg) i po rosyjsku na łamach miesięcznika „Credo” (Karaganda).

T. 75. Marek A. Koprowski, *Od Humania do Krzemieńca: Irena Sandecka*, Biały Dunajec-Ostróg 2012.

Dzieje współczesnej „Siłaczki” ukazane w kilku szkicach napisanych na podstawie rozmów z Ireną Sandecką z Krzemieńca. Jej opowieść spisana z taśmy w sposób jak najwierniejszy z niewielkimi tylko dopełnieniami autora jest swoistą spowiedzią ze swego życia. Stanowi ona niezwykły zapis miłości do Krzemieńca. Jest też wyznaniem wiary i wyrazem postawy pełnej heroicznego oddania się bez reszty sprawie.

T. 76. Maria Kielar-Czapla, *Ojciec Ludwik Wrodarczyk OMI. Portret duchowy*, Biały Dunajec-Ostróg 2012.

Portret duchowy o. Ludwika Wrodarczyka OMI (1907-1943), duszpasterza na Polesiu Wołyńskim, który w burzliwym czasie II wojny światowej dawał świadectwo wiary i przypieczętował je męczeńską śmiercią z rąk nacjonalistów ukraińskich.

**Wymienione książki można zamawiać  
pod następującymi adresami:**

**Ośrodek „Wołanie z Wołynia”**

**skr. poczt. 9, 34-520 Poronin**

**<http://www.wolaniecom.parafia.info.pl/>**

**e-mail: [vykovaliv@gmail.com](mailto:vykovaliv@gmail.com)**

**lub**

**“Воляння з Волині”**

**вул. Кардашевича, 1**

**35800 м. Остріг, Рівненська обл.**

**Україна**



**„Wołanie z Wołynia”**  
**Pismo religijno-społeczne**  
**Rzymskokatolickiej Diecezji Łuckiej**

To tytuł dwumiesięcznika, który wydajemy w diecezji łuckiej. Pismo to jest redagowane przeze mnie w rzymskokatolickiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Ostrogu na Wołyniu. Na łamach „Wołanie z Wołynia” zamieszczamy m. in. rozmaite opisy, relacje i wspomnienia dotyczące przeszłości wołyńskiej ziemi, kościołów i duszpasterzy. Celem tych tekstów jest uchronienie przed zapomnieniem chociaż części wołyńskiego dziedzictwa. Zwracam się do wszystkich ludzi pochodzących z Wołynia, którzy osiedlili się w różnych częściach Polski i Za Granicą, aby nadsyłali swoje wspomnienia, refleksje, spostrzeżenia lub materiały do opublikowania ich w dwumiesięczniku „Wołanie z Wołynia”. Mile widziane będą także zdjęcia dawnych duszpasterzy kościołów.

**ks. Witold Józef Kowalów**

Zainteresowanych współpracą z redakcją naszego pisma proszę o kontakt listowny w Polsce:

**Ks. Witold Józef Kowalów**

**skr. poczt. 9, 34-520 Poronin**

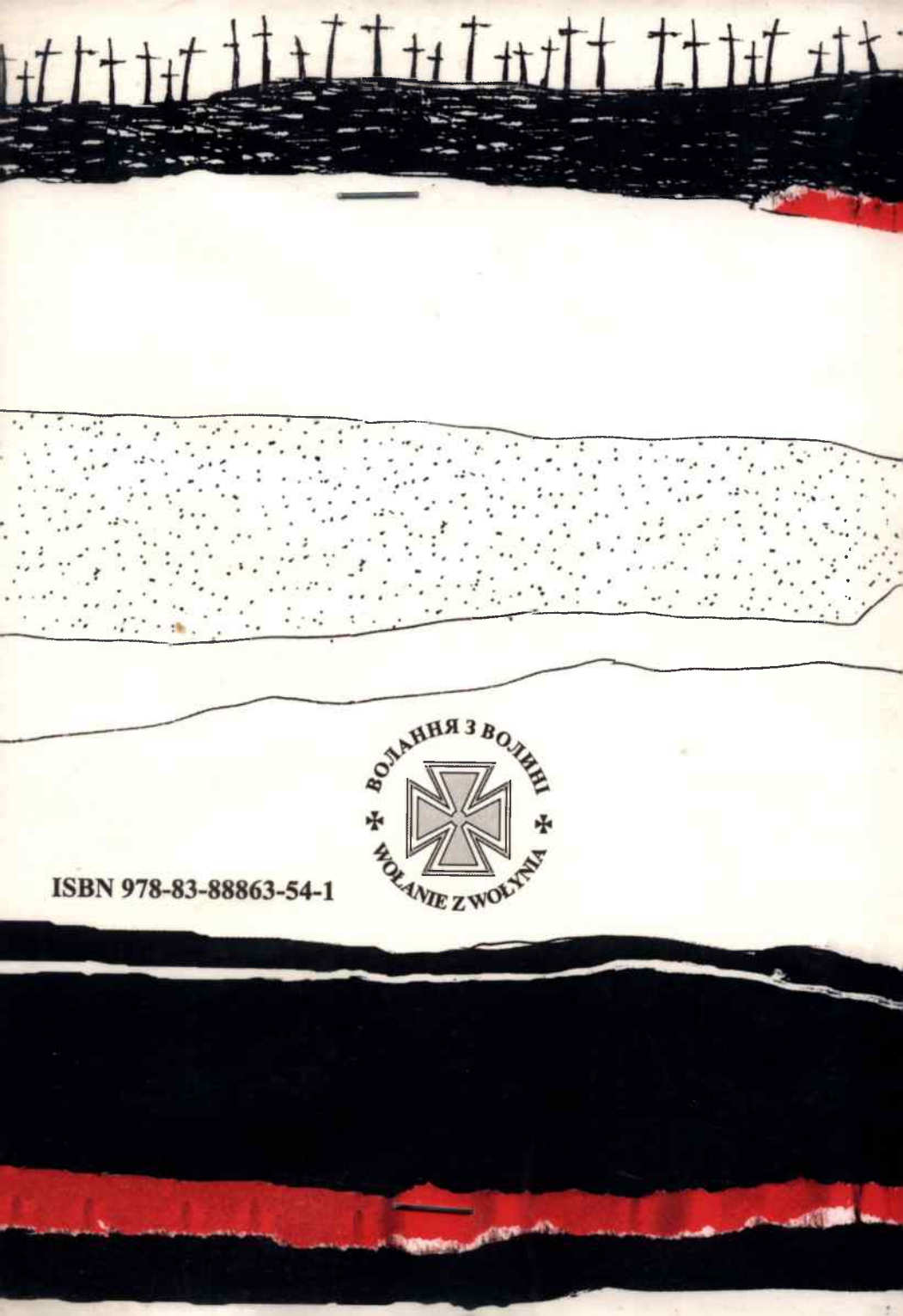
**<http://www.wolaniecom.parafia.info.pl/>**

**e-mail: [vykovaliv@gmail.com](mailto:vykovaliv@gmail.com)**

**lub telefoniczny w Ostrogu:**

**tel./fax +380 (3654) 2-30-38**





ISBN 978-83-88863-54-1